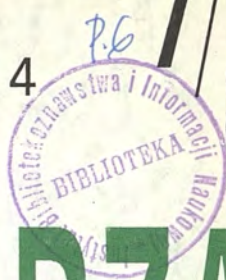


Poradnik

LIPIEC
SIERPIEŃ

1994

7/8



BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Kolekcje historyczne i literackie w bibliotekach publicznych
- Biblioteki — temat dla Sejmowej Komisji Kultury
- Doroczne Forum SBP
- Działalność Szwedzkiego Instytutu Książki Dziecięcej

TREŚĆ

- Krystyna Kuźmińska** 1 SYTUACJA W BIBLIOTEKARSTWIE PO RAZ TRZECI
OD R. 1990 NA FORUM SEJMOWEJ KOMISJI KUL-
TURY I ŚRODKÓW PRZEKAZU
- Mieczysław Szyszko** 5 DOROCZNE FORUM SBP I KONFERENCJA „KOMPU-
TERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94”. Chorzów 10-12
VI 1994
- Dariusz Grygowski** 7 MIĘDZYNARODOWE FORUM W OŚWIĘCIMIU
- Dariusz Grygowski** 9 DZIAŁALNOŚĆ SZWEDZKIEGO INSTYTUTU KSIĄŻKI
DZIECIĘCEJ I JEGO UDZIAŁ W MIĘDZYNARODO-
WYM PROGRAMIE REJESTRACJI PIŚMIENICTWA
O LITERATURZE DZIECIĘCEJ — CLIP
- Janina Górniak** 12 O KUJAWACH PIÓREM I SERCEM
- Bolesław Howorka** 13 PRAWA AUTORSKIE (2)
- Elżbieta Maćkowska** 17 Z ŻYCIA SBP W... LESZNIE
- Beata Taraszkiewicz** 18 SZEREGOWAĆ... ALE JAK?
- Wanda Kochowska** 20 BIBLIOTEKOZNAWSTWO I INFORMACJA NAUKOWA.
Bibliografia za lata 1992-1993
- Maria Pawlikowska** 26 TEMATYKA ŻYDOWSKA W LITERATURZE POLSKIEJ.
Zestawienie bibliograficzne
- Ewa Mosler-Kowalczyk** 29 50 ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWS-
KIEGO. Poszukiwanie materiałów
- Danuta Binkiewicz-Kołodziej** 30 CZASOPISMO I GAZETA — ŹRÓDŁEM AKTUALNEJ
WIEDZY. Podział czasopism i zasady korzystania z prasy
w czytelnii
- Krystyna Orlowska-Wojczulanis** 32 WYWIADÓWKA — INACZEJ
- Danuta Garecka** 33 NIE TYLKO SŁYNNY BARTEK JEST GODNY OCHRONY
- Halina Kruszczał** 34 GMINA ZADBALA
- Jadwiga Juchniewicz** 35 FUNKCJONOWANIE BIBLIOTEK SAMORZĄDOWYCH
W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM
- Elżbieta Maćkowska** 37 DLA KOGO JESTEŚMY...
- Sylvia Bąbik** 38 ABY PRZYCIĄGNAĆ CZYTELNIKÓW...
- Janina Górniak** 39 ŚWIĄTYNIA CZY TWIERDZA
- Lucjan Biliński (wkładka)** KOLEKCJE HISTORYCZNE I LITERACKIE W ZBIO-
RACH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

WYDAWNICTWO



Redakcja i administracja:

00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,

SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka.

KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,

Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,

Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.

REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-52-96

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A. oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju.

Druk i oprawa WDN, zam. 120/94

Cena w III kw. 1994 r. wynosi 23 000 zł za 1 egz.

PORADNIK 7/8

(532-533)

BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

lipiec-sierpień 1994

Sytuacja w bibliotekarstwie po raz trzeci od r. 1990 na forum Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu

Dnia 8 czerwca 1994 r. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu na temat sytuacji w bibliotekarstwie. W obradach uczestniczyli posłowie, przedstawiciele środowisk bibliotekarskich, pisarze, wydawcy, księgarze, reprezentanci resortów kultury i sztuki, edukacji narodowej oraz Komitetu Badań Naukowych. Przewodniczył poseł Andrzej Urbaniak.

Z krótkim omówieniem sytuacji w bibliotekarstwie wystąpił Zdzisław Podkański, podsekretarz stanu w MKiS. Podkreślił, że Sejmowa Komisja Kultury po raz trzeci od r. 1990 rozpatruje ten problem. W listopadzie 1990 r. zwrócono uwagę na konieczność zmian w ustawodawstwie bibliotecznym w związku z obowiązującymi aktami prawnymi dotyczącymi administracji samorządowej. Przewodniczący Komisji, Andrzej Łapicki, skierował wówczas dezyderat do ministra kultury i sztuki, a także apel do samorządów, wójtów, burmistrzów i prezydentów o niedopuszczanie do likwidacji bibliotek i spadku czytelnictwa. Na posiedzeniu w lutym 1993 r. jednym z ważniejszych postulatów było dostosowanie organizacji sieci bibliotecznej do zmian

w strukturze administracji publicznej (wywołana została wtedy sprawa bibliotek powiatowych).

Minister przedstawił w formie syntetycznej zmiany, jakie zaszły w bibliotekarstwie — ponad 90% bibliotek publicznych państwowych uległo przekształceniu w placówki samorządowe. Instytucje te, finansowane do końca 1990 r. za pośrednictwem Funduszu Rozwoju Kultury, przeszły na utrzymanie gmin.

W r. 1990 sieć bibliotek łącznie z filiami liczyła 10 270 placówek (instytucji kultury). Do końca 1993 r.

ubyło 665 placówek,

tj. 6,5% całości sieci. Likwidacja dotknęła w szczególności środowisko wiejskie. Zauważa się jednak względną stabilizację sieci, a w kilku województwach nawet niewielki wzrost liczby placówek. Nastąpiła redukcja prowadzonych społecznie punktów bibliotecznych z 17 565 do 5605 (tj. 68% stanu z r. 1990). Konsekwencją zmiany w sieci była redukcja 1200 stanowisk bibliotekarskich, w tym 768 etatowych.

Skutki trudności ekonomicznych dotknęły także inne placówki kultury: kluby „Ruch”, Rolnika, zlikwidowano ponad 350 ośrodków i miejskich domów kultury.

Władze lokalne łączyły biblioteki z ośrodkami kultury. Przeciwko łączeniu bibliotek publicznych i szkolnych (ok. 200 połączonych placówek) wypowiedzieli się przedstawiciele środowisk bibliotekarskich i nauczycielskich.

Ważnym ogniwem decydującym o utrzymaniu więzi funkcjonalnych w sieci są wojewódzkie biblioteki publiczne, które realizują funkcje poradniczo-konsultacyjne, szkoleniowe i opiekuńcze w stosunku do bibliotek samorządowych.

Jest wiele przykładów pozytywnych zmian w bibliotekarstwie,

nowych rozwiązań organizacyjnych, poszerzenia i wzbogacenia ofert programowych. Dostrzega się poprawę w zakresie wyposażenia technicznego, komputerowego. Otwierane są nowe działy muzyczne, audiowizualne, literatury obcojęzycznej, obsługi biznesu i inne. Można wskazać biblioteki przenoszone do nowych obiektów, nowoczesne, otwarte na potrzeby środowisk, jak wojewódzkie biblioteki publiczne w Radomiu i Wałbrzychu, miejskie i gminne w Międzyzdrojach, Łęcznej, Radomsku, Sędziejowicach, Skokach i Świdniku.

Regres dotknął biblioteki zakładowe — pozostało już tylko ok. 580 placówek, z czego ok. 380, których działalność powinna być zachowana, funkcjonuje w najbardziej uprzemysłowionych województwach. W bardzo złej kondycji znajdują się biblioteki w szpitalach, sanatoriach i domach opieki społecznej.

Do negatywnych zjawisk minister Podkański zaliczył zmniejszanie się zakupu nowości wydawniczych, spowodowane niedoborami finansowymi w gminach. Zmniejszyła się liczba prenumerowanych tytułów prasy codziennej i czasopism, przy wzrastającym popycie na nie ze strony czytelników.

W r. 1993 Biblioteki zarejestrowały 6,7 mln czytelników, blisko o 60 tys. więcej niż w r. 1992. Jednak na wsi nastąpił spadek o 70 tys. Szczególną troską biblioteki publiczne otaczają dzieci i młodzież. Czytelnicy do lat 15 stanowią blisko 37% ogółu czytelników.

Minister zwrócił uwagę na wnioski, które korespondują z przedstawioną sytuacją bib-

liotek (obszerna informacja wraz z tablicami statystycznymi została sporządzona w formie pisemnej). Wśród wniosków wymieniono przeciwdziałanie degradacji bibliotek i czytelnictwa na wsi, wyrównywanie strat w księgozbiorach, zwiększenie zakupów nowości, umocnienie ponadlokalnych funkcji bibliotek wojewódzkich, ochronę zawodu bibliotekarskiego.

Koreferat do przedstawionych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki informacji o sytuacji w bibliotekarstwie wygłosił poseł Jan B u d k i e w i c z, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowców Pracowników Kultury i Sztuki. Informacje i oceny działalności bibliotek zebrane przezeń w czasie wizytacji wybranych placówek oraz opinie bibliotekarzy wraz z wnioskami są w dużym stopniu zbieżne z zaprezentowanymi przez Ministerstwo. Wzmocnieniu bibliotekarstwa powinna służyć nowelizacja ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz ustawy o bibliotekach, czyli ustaw, „które wprowadzą nas w XXI wiek”. Mówca podkreślił znaczenie podwyższania kwalifikacji przy zmieniających się funkcjach i zadaniach bibliotek. Uznał, że,

państwo powinno partycypować w prowadzeniu bibliotek,

stwierdził potrzebę zespolenia sił i środków na rzecz upowszechniania książki i czytelnictwa oraz utrzymania „substancji bibliotek”. We współzawodnictwie kulturalnym w Europie decydują także biblioteki.

Ryszard B a n i a, zastępca przewodniczącego Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność”, określił sytuację bibliotek wojewódzkich jako dramatyczną, natomiast sytuację bibliotek samorządowych jako w większej części ustabilizowaną (sam reprezentuje także środowisko lubelskie — jest zastępcą dyrektora WBP w Lublinie). Tam, gdzie samorządy mają zrozumienie dla potrzeb kulturalnych swoich społeczności, byt bibliotek jest zapewniony. Pytanie o rolę książki i bibliotek powinno być postawione nie tylko społeczności lokalnej, lecz także Sejmowi i rządowi.

Środowisko bibliotekarskie oczekuje na nową ustawę, gdyż obecna hamuje rozwój placówek. Oczekuje się także, że zostanie

w niej jasno wytyczona polityka państwa wobec bibliotek. Trzeba określić zasady finansowania bibliotek wojewódzkich, ponieważ w tym względzie panuje duża dowolność. W ustawie z 17 maja 1990 o podziale kompetencji... pominięto podstawy prawne do utrzymywania przez samorządy filii wojewódzkich bibliotek publicznych. Toteż urzędy miejskie nie czują się w obowiązku współfinansowania działalności i utrzymywania filii (przykładem jest Lublin, gdzie finansowanie WBP stało się przedmiotem walki politycznej — stwierdził autor wypowiedzi).

Postulował także, aby obowiązkowo rozliczać wykorzystanie subwencji państwowej, w części przeznaczonej na kulturę (obecnie trudno ustalić, jaki procent subwencji jest przeznaczony na biblioteki — K.K.).

Zdaniem Ryszarda Bani biblioteki wojewódzkie zostaną przejęte przez organy samorządowe („to jest proces naturalny”), konieczne jest jednak dobre przygotowanie takiego przejęcia. Należy też określić zasady likwidacji instytucji kultury utrzymywanych z pieniędzy podatników. O ich losie nie mogą decydować zapatrywania pojedynczych osób.

Projektowany zapis w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, że wojewoda może przekazać instytucję kultury (w tym bibliotekę wojewódzką) gminie na jej wniosek, „jest nie do przyjęcia”. Wcześniej powinny być ustalone w ustawie bibliotecznej zadania ponadlokalne bibliotek wojewódzkich.

Mówca ukazał wizję bibliotek — ośrodków informacji naukowej i technicznej, stwierdził jednak, że może być zrealizowana po przezwycięzeniu niekorzystnych warunków finansowania i wyposażenia technicznego bibliotek. Wyrzucił wątpliwość, czy korzystne będą nowe zasady wynagradzania pracowników kultury, które uzależnią podwyżki od dotacji oraz wypracowania środków własnych, uznał, że w dziedzinie kultury konieczny jest „mądry interwencjonizm Państwa”.

Zwrócił także uwagę na niekorzystny zapis w ustawie z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ograniczający zwielokrotnianie druków w bibliotekach (był to ważny przywilej).

Poseł Wiesław G o ł ę b i e w s k i — z informacji uzyskanych z województwa sieradzkiego dowiedział się, że nawet ostrożna

selekcja zbiorów bibliotecznych przewyższa zakup książek. Zaproponował, aby nowe książki były opracowywane przez biblioteki wojewódzkie, po zapewnieniu im środków. Przedstawił także projekt organizowania wzorcowych bibliotek w gminach.

Stwierdził, że sieć bibliotek odpowiada potrzebom społeczności i jest wystarczająca oraz że samorządy niekiedy nadużywają swoich uprawnień doprowadzając do likwidacji filii bibliotecznych.

Ludmiła M a r j a ń s k a, prezes Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, zaapelowała o poparcie zakupów wartościowej literatury do bibliotek. Według jej opinii niepomierne wzrasta rola bibliotek w społeczeństwie.

Jacek W e i s s, przewodniczący Sekretariatu Kultury NSZZ „Solidarność”, przypomniał, że związki występowały w obronie bibliotek, wnosząc omówienie ich stanu i problemów na posiedzenia komisji senackiej i sejmowej. Jego zdaniem

Minister Kultury i Sztuki powinien mieć wpływ na sposób finansowania kultury.

W bibliotekach drastycznie brakuje czasopism (np. w jednej z bibliotek szczecińskich były dwa tytuły czasopism polskich i 5 niemieckich — z darów). Krytycznie ocenił projekt nowelizacji ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Należy skutecznie oddziaływać w sprawach kultury i bibliotek na samorządy, bez naruszania ich uprawnień ustawowych. Ale „niebezpieczne jest, że samorząd może zrobić z biblioteki, co zechce”.

Poseł Jerzy P i s t e l o k opowiedział się za reaktywowaniem funduszu rozwoju kultury.

Poseł Artur M i ę d z y r z e c k i, prezes PEN-Clubu, popiera priorytety w zakresie książki i bibliotek ustalone w założeniach polityki kulturalnej. Uważa za potrzebne zwrócić się do Sejmowej Komisji Finansowej o wsparcie programu rozwoju książki i bibliotek.

Poseł Aleksander K r a w c z u k wystąpił z opinią o amerykanizacji kultury w Polsce, o słabej kondycji polskiej literatury. Rynek książki jest zalewany przez nędzne — jak się wyraził — tłumaczenia literatury zagranicznej. Biblioteki należy lepiej wyposażać finansowo i zwracać uwagę na promocję polskiej literatury współczesnej. Wypo-

wiedział się także za reaktywowaniem funduszu rozwoju kultury.

Poseł Roman Ostrowski — księgarz — uznał, że potrzebna jest wizja kultury polskiej i sztab, który by planował jej przyszłość. Zastanawiał się, czy właściwe jest obligowanie bibliotek do zdobywania własnych dochodów. Rozwinął wątek budowy systemu informacji komputerowej w skali międzynarodowej i krajowej.

Krystyna Wołoch z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Katowicach stwierdziła, że w 4-milionowej aglomeracji katowickiej, która nie ma wystarczających zbiorów, szczególnie w placówkach dziecięcych, istotne znaczenie mają biblioteki zakładowe jako środowiskowe placówki kultury. W ub. r. nastąpił w nich wzrost wypożyczeń o 10%. Należy je ratować przed likwidacją.

Iluminata Sterczewska, przedstawicielka Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki oraz gdańskiego środowiska bibliotekarskiego, mówiła o dezintegracji środowisk pracowników książki, o konieczności jak najszybszego wdrożenia bibliotek do realizacji zadań w zakresie informacji naukowej. Domagała się opracowania „pozytywnej filozoficznie” ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, utworzenia funduszu kultury, poprawy wyposażenia technicznego bibliotek.

Maria Bochán, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Pile, proponowała nadanie Ministrowi Kultury i Sztuki uprawnień do dysponowania funduszem celem, którego współgospodarzem byłyby biblioteki wojewódzkie i samorządowe (m.in. na zakup nowości wydawniczych).

Małgorzata Grodzicka z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach potwierdziła niezbędność gwarancji dla pełnienia przez wojewódzkie biblioteki publiczne funkcji ponadlokalnych, od czego w dużej mierze zależy funkcjonowanie sieci bibliotek województwa.

Prof. Adam Maniowski, dyrektor Biblioteki Narodowej, nie ma wątpliwości, że w biblioteki warto inwestować i że wydatki na nie zwrócą się w wyższym poziomie kulturowym społeczeństwa, w odpowiedniej obsłudze informacyjnej przedstawicieli rozlicznych zawodów. Uważa, że należy zainwestować w wyposażenie komputerowe podkreślił, że duże biblioteki naukowe mają

środki finansowe na nową technikę, na programy komputerowe, natomiast brak jest pieniędzy na wynagrodzenia dla wysoko kwalifikowanej kadry pracowników (np. pracownicy Sejmowej Komisji zarabiają dwukrotnie więcej niż pracownicy Biblioteki Narodowej). W Rosji pracownicy bibliotek zarabiają o 50% więcej, bibliotekarze Biblioteki Kongresu mają status urzędników państwowych. Niskie wynagrodzenia w BN powodują permanentną fluktuację kadr.

Stanisław Czajka, przewodniczący Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, wyraził satysfakcję, że problematyka bibliotek stała się przedmiotem obrad Sejmowej Komisji Kultury, i nadzieję, że przyniesie to pożądane skutki dla bibliotekarstwa.

Z ustaleń i wniosków za najbardziej znaczące uważa uchwalenie prawa bibliotecznego — ustaw o bibliotekach oraz o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, gdyż regulacje te są niezbędne dla usprawnienia systemu bibliotecznego.

Jest za zwiększeniem nakładów finansowych na biblioteki i podwyższeniem wynagrodzeń pracowników, proponuje wypracowanie „modelu”, który umożliwi dotowanie bibliotek ze źródeł państwowych (w dyspozycji wojewodów i urzędów gmin). Biblioteki publiczne są jednym z ważnych segmentów bibliotekarstwa, jednak w trudniejszej sytuacji przebiega działalność bibliotek szkolnych i naukowych, które są „wyplukiwane” z kwalifikowanej kadry. Dlatego do ważnych zaliczył

wniosek w sprawie zapewnienia ochrony prawnej zawodu bibliotekarza.

W podsumowaniu poseł Andrzej Urbaniczyk stwierdził, że dobrze przygotowane materiały dostarczyły pogłębionej wiedzy, a dyskusja przybliżyła wiele problemów i projektów ich rozwiązań. Zaproponował opracowanie pod przewodnictwem posła Budkiewicza memoriałów na temat bibliotek, i skierowanie ich do autorytetów tworzących prawa, do polityków, do władz państwowych i samorządowych.

Komisja docenia rolę bibliotek, zwłaszcza że są one miejscem najczęstszych kontaktów społeczeństwa z kulturą.

Podsekretarz stanu Zdzisław Podkański podziękował za wnikliwą i życzliwą ocenę przedstawionych informacji na temat sytuacji bibliotek.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

Doroczne Forum SBP i konferencja „Komputery w bibliotekach — Polska 94” Chorzów, 10-12 VI 1994

Zgodnie z nowym Statutem SBP uchwalonym na Zjeździe w Chorzowie w r. 1993, obradowało Doroczne Forum SBP. Uczestniczyli w nim członkowie ZG, przewodniczący okręgów SBP, członkowie honorowi oraz przedstawiciele Głównej Komisji Rewizyjnej.

Porządek dzienny obrad przewidywał przyjęcie sprawozdania z działalności ZG SBP. Protokół oceniający funkcjonowanie poszczególnych ogniw Stowarzyszenia przedstawiła GKR.

Materiały sprawozdawcze, po ich niezbędnych uzupełnieniach, zostały przez uczestników Forum jednogłośnie zaaprobowane. Zaaprobowano również sprawozdanie GKR, która pozytywnie oceniła całość pracy organów kierowniczych, prawidłową gospodarkę finansową, a zwłaszcza bogatą działalność wydawniczą SBP. Podkreślono wyjątkową operatywność szkoleniowo-informacyjną, której podstawę stanowiły konferencje o charakterze ogólnopolskim. Zakończono regularność druku czasopism SBP („Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza”, a także „Biuletynu Informacyjnego ZG SBP”).

Za niedociągnięcie uznano nieregularność bądź nieterminowość przysyłania do ZG materiałów sprawozdawczych przez niektóre zarządy okręgowe.

Doroczne Forum przyjęło kilka dokumentów o znaczeniu ogólnorganizacyjnym. Są to:

- uchwała w sprawie odznaczeń organizacyjnych oraz honorowania szczególnych zasług wobec SBP i bibliotekarstwa;

- uchwała o ustanowieniu 8 maja Dniem Bibliotekarza i Bibliotek;

- uchwała Dorocznego Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w sprawie zasobu archiwalnego ZG SBP i zasobów ZO SBP;

- stanowisko w sprawie automatyzacji bibliotek w Polsce.

Wymienione wyżej uchwały są wynikiem narastających w Stowarzyszeniu refleksji o konieczności dalszej integracji, umacniania koleżeńskich więzi, a także o potrzebie sprostanania nowym wymaganiom, które niesie automatyzacja i komputeryzacja bibliotek w świecie i w Polsce. Tak rozumianym wyzwaniom podporządkowana jest zarówno treść uchwały o odznaczeniach i wyróżnieniach, jak też uchwały potwierdzającej wcześniejsze decyzje ZG i Prezydium ZG o ustanowieniu 8 maja Dniem Bibliotekarza i Bibliotek.

Stanowisko w sprawie automatyzacji bibliotek

jest próbą określenia roli SBP w tym procesie, możliwości wsparcia procesów unowocześniania bazy technicznej bibliotek, budowania „komputerowego” lobby wśród państwowych decydentów, a przede wszystkim przygotowanie własnego środowiska do tak nakreślonych zadań. Zwłaszcza na tym polu SBP ma niekwestionowane osiągnięcia. Dzięki promocji — m.in. poprzez własne wydawnictwa, takie jak „Poradnik Bibliotekarza” i „Bibliotekarz” — dokonało się swoiste otwarcie bibliotek publicznych na komputerowy świat. Hasło automatyzacji bibliotek nie tylko było i jest w powszechnym obiegu, lecz także stało się ważną kategorią rozważań podczas dwóch ogólnopolskich konferencji w Białymstoku.

Stanowisko SBP w tej kwestii nie ogranicza się więc tylko do aspektów promocyjnych, sięga głębiej formułując wyraźne postulaty. W stanowisku Dorocznego Forum czytamy bowiem, że:

Wszystkie te dążenia i przedsięwzięcia nie są jednak wystarczające do zbudowania nowoczesnej struktury informacyjnej kraju, niezbędnej dla rozwoju gospodarki, nauki, kultury i oświaty. W tworzeniu sieci komputerowych, szkoleniu bibliotekarzy, rozwijaniu krajowych firm komputerowych, mogących konkurować z zagranicą

— potrzebna jest pomoc państwa. Pomoc ta jest niezbędna zwłaszcza w implementacji zautomatyzowanych systemów. Same biblioteki i zatrudnieni w nich pracownicy takich problemów nie rozwiążą, bez tego zaś niemożliwe jest tworzenie własnej zintegrowanej sieci komputerowej, umożliwiającej czerpanie danych ze światowych systemów informacyjnych, jak również przekazywanie światu informacji wytwarzanych w Polsce.

Jednym z najważniejszych źródeł wiedzy o Stowarzyszeniu, poza jego codzienną obecnością w życiu kulturalnym kraju, jest

zasób archiwalny SBP.

Materiał ten, właściwie opracowany z myślą o jego wykorzystaniu, jest podstawowym przekazem historycznym, który daje wgląd w strukturę organizacyjną SBP, pozwala odtworzyć całokształt stowarzyszeniowej problematyki, stwarza możliwość globalnej, syntetycznej oceny wkładu SBP w społeczno-kulturalną rzeczywistość Polski na przestrzeni dziesiątków lat.

Wnikliwe badania tego materiału pozwolą w przyszłości bezstronnym historykom SBP odrzucić wiele powierzchniowych i — co gorsza — krzywdzących ocen Stowarzyszenia, zwłaszcza z przełomowych lat 80. i 90. Obiektywizm dokumentalnego źródła będzie tu niepodważalnym argumentem.

Doroczne Forum SBP w Chorzowie przyjęło do akceptującej wiadomości informację o konferencjach organizowanych przy współudziale ZG SBP w r. 1994. O kierunkach i rozległości tematycznej tych edukacyjno-szkoleniowych przedsięwzięć świadczy zaprezentowane na Forum następujące zestawienie:

● Konferencja — „Problemy bibliografii regionalnych”. Lublin—Puławy, 15-16 września.

Organizatorzy: WBP Lublin, SBP, BN.

● Konferencja dla kierowników działów instrukcyjno-metodycznych. Kielce, 18-20 września.

Organizatorzy: WBP Kielce, SBP.

● Konferencja międzynarodowa — „Biblioteka a informacja dla biznesu”. Szczecin, 19-20 października.

Organizatorzy: Książnica Szczecińska, SBP, BN, sponsorzy zagraniczni.

● Międzynarodowa konferencja bibliotek naukowych — „Zarządzanie bibliotekami naukowymi w procesie automatyzacji”. Poznań 15-17 listopada.

Organizatorzy: Biblioteka Główna UAM, Sekcja Bibliotek Naukowych ZG SBP.

● Konferencja — „Współdziałanie bibliotek z niepełnosprawnymi — dziecko niepełnosprawne w bibliotece”, Gdańsk, listopad.

Organizatorzy: WBP Gdańsk, SBP.

● Konferencja międzynarodowa — „Tradycje naukowo-kulturowe w literaturze dla dzieci i młodzieży”. Warszawa—Jachranka, 30 listopada — 2 grudnia.

Organizatorzy: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, SBP.

Integralną częścią Dorocznego Forum była ogólnopolska konferencja: „Komputery w bibliotekach — Polska 94”.

W trzydniowych obradach uczestniczyło ponad 250 przedstawicieli różnych typów bibliotek: publicznych, naukowych, zakładowych, wojskowych, szkolnych. Dowodem zainteresowania problematyką konferencji było m.in. uczestnictwo bibliotekarzy z MSZ, Akademii Obrony Narodowej, wielu instytutów naukowo-badawczych, komórek PAN oraz — co oczywiste — bogatej reprezentacji bibliotek wojewódzkich i Biblioteki Narodowej.

Wygłoszono ponad 40 referatów i komunikatów obejmujących różne dziedziny i aspekty komputeryzacji bibliotek, koncentrujące się wokół kilkunastu bloków tematycznych. Podział taki nie tylko ułatwiał obrady, lecz i porządkował zarazem wiedzę o skomplikowanych zależnościach pomiędzy zagadnieniami czysto technicznymi a np. zarządzaniem, marketingiem itp.

Przyjmując taką zasadę zaprezentowano następujące grupy tematyczne:

— Stan komputeryzacji na świecie — główne trendy;

— Światowe bazy danych;

— Techniki i sieci komputerowe;

— Standardy i znaczenie standaryzacji;

— Kształcenie w ośrodkach akademickich;

— Zarządzanie — wybór systemu.

Wszystkie materiały prezentowane w toku obrad oraz ważkie z punktu widzenia wypowiedzi i uwagi będą opublikowane przez SBP.

Generalna uwaga, która wynika z porównania dwóch poprzednich konferencji z tego zakresu, zorganizowanych w Białymstoku w marcu 1991 r. oraz w październiku 1993 r., z ostatnią podczas Forum, sprowadza się do stwierdzenia, że systematycznie

wzrasta zainteresowanie bibliotek problematyką automatyzacji. Już materiał informacyjny pozwala dostrzec, jak wzbogaca się wyposażenie poszczególnych placówek i że tylko nieliczne ważniejsze biblioteki w kraju nie podjęły jeszcze na szerszą skalę modernizacji swojego warsztatu.

Prace te wymagają określonej koordynacji, pomocy w doborze odpowiednich programów i sprzętu. Stowarzyszenie we współpracy z Biblioteką Narodową zamierza zintensyfikować taką działalność, zwłaszcza szkoleniową, o czym czytelnicy zostaną wyczerpująco poinformowani.

Międzynarodowe Forum w Oświęcimiu

III Forum Literatury Dziecięcej Krajów Nadbałtyckich odbyło się w dniach 25-28 kwietnia br. — jego gospodarzem była Miejska Biblioteka Publiczna w Oświęcimiu. Celem Forum są okresowe spotkania osób reprezentujących kraje nadbałtyckie, a zaangażowanych w sprawy literatury dla dzieci. We współpracę w ramach Forum szczególnie zaangażowały się narodowe sekcje IBBY (International Board on Books for Young People, czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Książki Dziecięcej). Gwoli ścisłości należy dodać, że oprócz dziewięciu krajów położonych nad Morzem Bałtyckim, w Forum reprezentowane są także Norwegia i Islandia. Państwa te, choć nie leżą nad Bałtykiem, są — jako kraje nordyckie — częstym uczestnikami międzynarodowych inicjatyw kulturalnych w naszym regionie Europy. Wynika to z ich tradycyjnych związków kulturowych ze Szwecją, Danią i Finlandią.

Pomysł spotkań w ramach Forum zrodził się w roku 1991 w Moskwie podczas międzynarodowej konferencji nt. literatury dziecięcej. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w Petersburgu, drugie w miejscowości Nida na Litwie, a na trzecie wyznaczono Oświęcim. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy, przemawiało za nim kilka argumentów. Oświęcim jest z wiadomych względów miejscem znanym na świecie, celem wielu wycieczek z kraju i zagranicy, a obiekty takie jak Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży oraz Centrum Informacji, Spotkań, Dialogu, Wychowania i Modlitwy powstały przede wszystkim po to, by ułatwić integracyjne kontakty przedstawicielom różnych nacji, kultur, wyznań i orientacji. Społeczeństwo Oświęcimia nie chce, by to miasto na zawsze pozostało

symbolem hitlerowskiej zbrodni, toteż z sympatią wita przybyszów z różnych stron świata, którzy wybrali je na miejsce realizacji idei zbliżenia między narodami.

Za wyborem Oświęcimia przemawiała także bliska współpraca Polskiej Sekcji IBBY z Instytutem Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego i z Miejską Biblioteką Publiczną w Oświęcimiu. Te trzy instytucje były współorganizatorami Forum. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że gospodarze zrobili wszystko, by uczestnicy mieli jak najlepsze warunki pracy i z pobytu w Oświęcimiu wynieśli najmielsze wspomnienia. Dyrektor Biblioteki Publicznej pan Leszek Palus, pani Stanisława Niedziela i inni sprawili, że osoby obecne na konferencji oceniły dni spędzone w Oświęcimiu jako udane i owocne.

Zgodnie z przyjętą zasadą oświęcimskie Forum miało z góry założony temat —

„Informacja o literaturze dziecięcej. Źródła. Metody. Użytkownicy”.

Szkoda, że uczestnicy konferencji oraz przysłuchujący się obradom bibliotekarze i studenci nie mogli wysłuchać informacji ze wszystkich krajów nadbałtyckich. Oprócz oczywiście najliczniejszej grupy polskiej udział w Forum wzięli przedstawiciele Estonii, Litwy, Rosji, Łotwy i Szwecji. Poza tym materiały do referatu przysłała instytucja norweska. Niestety, niekorzystny termin uniemożliwił przyjazd pozostałym delegacjom.

Osoba przysłuchująca się obradom miałaby prawo wysnuć ogólny wniosek, że stan tytułowej informacji o literaturze dziecięcej w wymienionych krajach nie jest w pełni zadowalający, a już z pewnością nie można

mówić o działających w tych krajach systemach informacji na temat tej literatury. Wiele jednak wystąpień zawierało słuszne pochwały pod adresem narodowych i międzynarodowych przedsięwzięć, mających na celu upowszechnienie informacji o literaturze dla dzieci. Celowi temu dobrze służy działalność przedstawionych instytucji (Lidia Błaszczuk — *Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie*, Joanna Król — *Norweski Instytut Książki Dziecięcej*) i redakcji czasopism (Igor Nagajew — m.in. o rosyjskim czasopiśmie „Dietskaja Litieratura”, Genovaite Ragotiene — o krytyczno-literackich czasopismach litewskich, Inga Ziemele — m.in. o czasopismach łotewskich zajmujących się literaturą). Celowi temu służy także działalność bibliograficzna i biblioteczna, o której mówiły Stanisława Kurek-Kokocińska, Inasa Janowska i z Łotwy i Grażyna Lewandowicz. Ogólne wrażenie jest jednak takie, że w dziedzinie informacji o literaturze dla dzieci jest w reprezentowanych na Forum krajach jeszcze wiele do zrobienia, począwszy od przełamania trudności natury organizacyjnej i finansowej.

Nasuwają się w tym miejscu pytania.

Jaki model tej działalności przyjąć?

Czy scentralizowany (np. pod auspicjami Biblioteki Narodowej), czy komplementarny, realizowany przez różne ośrodki? Czy bibliografia literatury dziecięcej powinna być odrębnym, piątym członem bieżącej bibliografii narodowej? W jakim kierunku powinna pójść współpraca międzynarodowa w tej dziedzinie? Kto powinien organizować, finansować i prowadzić działalność informacyjną w zakresie literatury dziecięcej, a kto faktycznie to robi? Jakie osoby są głównymi odbiorcami tej informacji?

W Forum tradycyjnie biorą udział osoby różnych profesji, połączone wspólną atencją dla literatury dziecięcej. W Oświęcimiu spotkali się badacze, krytycy, bibliografowie, wydawcy czasopism krytyczno-literackich, nauczyciele; nie zabrakło samych autorów. Z wystąpień mówców, a czasem z równie

ciekawych dyskusji kularowych wynikało, że wszyscy potrzebują w swej pracy stałej informacji o tej literaturze. Ujawniają się przy tym różne współzależności i ciekawe sprzężenia zwrotne. Krytyk, który dla bibliotekarza czy bibliografa sam jest źródłem informacji, często narzeka na niedostatkę bibliografii i zbiorów bibliotecznych jako źródeł, z których korzysta. Bibliotekarz ma prawo krytycznie oceniać bibliografie, katalogi wydawnicze i księgarskie, czasopisma recenzenckie i inne źródła, które dostarczają mu wiedzy o tym, co powinien gromadzić w swej bibliotece. Z kolei dla bibliografa podstawą pracy są zbiory biblioteczne, rynek księgarski i informacje od wydawców. Szczególny powód do narzekania mają bibliografowie z Biblioteki Narodowej, którzy swą pracę w dużej mierze opierają na egzemplarzach obowiązkowych. Wiadomo, że egzekwowanie dostarczania tych egzemplarzy jest z powodu niedoskonałości prawa utrudnione. Pozostaje więc chyba — proszę wybaczyć skojarzenie — odwołanie się do metod policyjnych, których skuteczności dowodzi sytuacja bezprecedensowa, kiedy w ciągu jednej majowej nocy wyeliminowano z rynku pirackie kasety audio i wideo.

Ale zostawmy wyliczanie rozmaitych współzależności. Faktem jest, że ożywienie współpracy w celu wymiany informacji o literaturze dziecięcej leży w interesie wszystkich. Czyżby wyjściem właściwym było powołanie centralnej placówki na wzór Szwedzkiego Instytutu Książki Dziecięcej? Placówki, która jak ów instytut pełniłaby rolę biblioteki narodowej dla literatury dziecięcej, wydawnictwa opracowań krytyczno-literackich, redakcji fachowego periodyku, biura bibliograficznego, centrum współpracy międzynarodowej, ośrodka szkoleniowego i wystawienniczego. W Polsce sprawy idą w przeciwnym kierunku, co nie oznacza, że złym, z pewnością jednak nie sprzyjającym jednoczeniu wysiłków dla podnoszenia informacji o literaturze dziecięcej i młodzieżowej na wyższy poziom. Miejmy nadzieję, że oświęcimskie Forum zaowocuje współpracą ośrodków krajowych i zagranicznych dla osiągnięcia tego celu.

DARIUSZ GRYGROWSKI

Działalność Szwedzkiego Instytutu Książki Dziecięcej i jego udział w międzynarodowym programie rejestracji piśmiennictwa o literaturze dziecięcej — CLIP

Celem Szwedzkiego Instytutu Książki Dziecięcej (Svenska Barnbokinstitutet — SBI) jest szeroko rozumiana informacja o literaturze dla dzieci, przejawiająca się w trzech typach działalności: w dokumentacji, publikacji i informacji *sensu stricto*. Omówienie tych trzech typów złoży się na treść niniejszej wypowiedzi.

SBI rozpoczął działalność w roku 1967, choć faktycznie założony został dwa lata wcześniej. Powstał jako fundacja subwencjonowana przez państwo i działająca przy poparciu pięciu instytucji: Biblioteki Miejskiej w Sztokholmie, Stowarzyszenia Wydawców Szwedzkich, Uniwersytetu w Sztokholmie, Sekcji Książki Dziecięcej przy Stowarzyszeniu Pisarzy Szwedzkich i Stowarzyszenia Ilustratorów Szwedzkich. Mimo takiego poparcia instytut zaczął w połowie lat osiemdziesiątych odczuwać brak środków na swoje utrzymanie. Jednak szczęśliwe afiliowanie go przez Bibliotekę Królewską w roku 1989 zapobiegło większym problemom.

Roczny budżet SBI wynosi 4 miliony koron, czyli około 500 tysięcy dolarów. Znaczna część tej sumy przeznaczona jest na pomnażanie i utrzymanie księgozbioru. Właśnie ten bogaty i cenny zbiór jest dumą instytutu, gdyż przede wszystkim dzięki niemu SBI może wspierać biblioteki naukowe i publiczne oraz wszystkie osoby fizyczne zainteresowane literaturą dla dzieci i młodzieży, a także aktywnością kulturalną młodych ludzi.

Księgozbiór instytutu składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza to zbiór pozycji przeznaczonych dla młodego czytelnika, zarówno autorów szwedzkich, jak i tłumaczeń na szwedzki. Z dziewięciuset książek dziecięcych wydawanych rocznie w Szwecji, w przybliżeniu połowa to tłumaczenia z obcych języków, w zdecydowanej większości z obszaru języka angielskiego. Książki dla dzieci wydane w Szwecji po roku 1967 (tj. po rozpoczęciu działalności przez SBI) znajdują się w bibliotece instytutu w całości, natomiast zasób sprzed roku 1967 jest stale uzupełniany przez zakup, wymianę i dary.

Warto zaznaczyć, że wydawcy szwedzcy przysyłają gratis swoje publikacje do Biblioteki SBI wyłącznie na zasadzie *gentleman's agreement* — nie jest to wcale usankcjonowane prawem. Dyrekcja instytutu potwierdza, że

na bieżąco otrzymuje
całą szwedzką produkcję
książki dziecięcej

i o książce dziecięcej. Pozostaje więc tylko pogratulować, że w Szwecji w takiej sytuacji wystarcza dżentelmeńska umowa, podczas gdy w innych krajach regularnych dostaw nie zapewnia nawet prawo o egzemplarzu obowiązkowym, rangi ustawy.

Ciągłe starania o uzupełnienie księgozbioru SBI przynoszą dobre rezultaty. Zdołano już prawie w całości zgromadzić szwedzką produkcję książki dziecięcej z lat 1930-1967 i sukcesywnie zdobywa się pozycje wydane przed rokiem 1930. Najstarsze pozycje pochodzą z połowy XVIII wieku. Kolekcja książek dla dzieci zawiera także dzieła autorów szwedzkich przetłumaczone na inne języki oraz oryginalne wersje książek przełożonych na szwedzki, a znajdujących się w zbiorach instytutu. Zbiór literatury dla dzieci osiągnął już ponad 40 tysięcy wol. Jest udostępniany wyłącznie na miejscu.

Drugą kolekcją SBI liczącą już ponad 10 tysięcy wol. jest zbiór opracowań na temat literatury dziecięcej i innych obszarów aktywności kulturalnej dziecka. Ten zbiór ma charakter międzynarodowy, bo oprócz książek w językach skandynawskich są tu także pozycje wydane w innych językach, również wschodnioeuropejskich. Duża część zbioru opracowań może być wypożyczana przez instytucje i osoby prywatne.

Ważnym składnikiem zasobu biblioteki SBI jest

kolekcja czasopism z całego świata,

poruszających problemy literatury i sztuki dla dziecka.

Informacje o zbiorach SBI można zdobyć dzięki publikowanemu okresowo, drukowanemu katalogowi zasobu instytutu.

SBI publikuje również dwa wydawnictwa ciągłe — czasopismo „Barnboken” i serię wydawniczą „Skrifter utgivna av Svenska barnbokinstitutet”. Czasopismo „Barnboken” jest półrocznikiem ukazującym się od jesieni 1977 roku. Osoby zainteresowane nim a nie znające szwedzkiego mogą od roku 1981 korzystać z zamieszczanego streszczenia po angielsku¹.

Z kolei seria „Skrifter utgivna av Svenska barnbokinstitutet” wychodzi od roku 1971, a na bieżący rok zapowiadany jest zeszyt 53. Większość pozycji tej serii to prace autorstwa pracowników i współpracowników SBI. Często są to prace doktorskie na temat literatury dla dzieci, ilustracji książkowych, różnych typów literatury dla dzieci, prace poświęcone określonym motywom w tej literaturze, różnym autorom, czasopismom etc. W serii tej ukazało się kilkanaście pozycji o autorach szwedzkich i obcych. Nie dziwi fakt, że wśród tych pięćdziesięciu książek trzy są poświęcone wyłącznie Astrid Lindgren. Jest ona wszak uważana (chyba nie tylko w Szwecji) za królową literatury dziecięcej.

Uwagę zwracają w tej serii także dwie pozycje związane z imigrantami. Pierwsza, z roku 1987, autorstwa Staffana Thorsona, dotyczy motywu imigranta w powojennej literaturze młodzieżowej w Szwecji. Z kolei w roku 1990 ukazał się rodzaj antologii, książka zawierająca baśnie z krajów, z których pochodzą największe zbiorowości imigranckie w Szwecji.

Zainteresowanie imigrantami

Jest widoczne we wszystkich dziedzinach życia społecznego w tym kraju, również w dziedzinie literatury dla dzieci. Wieloletni względny dobrobyt i bezpieczeństwo społeczne sprawiły, że w dzisiejszej ośmiomilionowej Szwecji mieszka milion przybyszów z Azji, Afryki, Ameryki Południowej i Europy Wschodniej. Wspomniane publikacje mają więc na celu przybliżenie kultury innych narodów i w efekcie integrację społeczeństwa szwedzkiego.

W ramach omawianej serii wydawniczej ukazało się także siedem książek, które poświęcone poszczególnym okresom z historii szwedzkiej literatury dziecięcej, stano-

wią łącznie uzupełniająca się historię czterystu lat tej literatury w Szwecji.

Działalność ściśle informacyjna SBI polega na udzielaniu informacji na miejscu oraz za pośrednictwem poczty i telefonu. Prośby o udzielenie informacji napływają do instytutu także z zagranicy. SBI jest główną szwedzką instytucją odpowiedzialną za kontakty zagraniczne w zakresie literatury dziecięcej, a w związku z tym często współpracuje z podobnymi instytucjami w innych krajach. Zarówno SBI, jak i jego personel są członkami różnych narodowych i międzynarodowych towarzystw, które pośrednio lub bezpośrednio zaangażowane są w badania i rozwój literatury dla dzieci. SBI jest więc członkiem Szwedzkiego Towarzystwa Bibliotecznego, Szwedzkiej Sekcji IB-BY, instytucyjnym członkiem IFLA i Międzynarodowego Towarzystwa Badań nad Literaturą Dziecięcą (International Research Society for Children's Literature — IRSL).

W zakres działalności informacyjnej instytutu wchodzi także organizowanie seminariów, konferencji, wykładów dla studentów, wieczorów autorskich (nierazko uznanych autorów o międzynarodowej sławie) oraz wystaw książki dziecięcej. W siedzibie instytutu znajduje się stała ekspozycja historyczna i nowości wydawniczych.

Wspomniano wcześniej, że ważną częścią księgozbioru instytutu są czasopisma fachowe. Również dlatego są one ważne, że ich prenumerata (140 tytułów z całego świata) pochłania około 1/3 budżetu SBI. Z czasopismami fachowymi wiąże się program CLIP (Children's Literature in Periodicals), w który SBI zaangażował się w ostatnich kilku latach bardzo aktywnie. Jest to program mający na celu upowszechnienie informacji o literaturze dziecięcej znajdujących się w czasopismach.

Autorzy programu wyszli z założenia, że zbyt wiele informacji zawartych w periodykach umyka profesjonalistom i studentom interesującym się literaturą dziecięcą, czasem tylko z powodu braku w tych czasopismach rocznych indeksów i zestawień zawartości. Oczywiście konstatacja taka nie jest niczym nowym, bo już w roku 1973 Sekcja Bibliotecznego Pracy z Dzieckiem (Library Work with Children) działająca w strukturze IFLA zaczęła wydawać czasopismo „Children's Literature Abstracts” będące

¹ Omówienie tego czasopisma znajduje się w „Guliverze” 1992 nr 6.

adnotowaną bibliografią piśmiennictwa o literaturze dla dzieci. SBI od roku 1976 współpracował przy tworzeniu „CLA”, a w roku 1984 postanowiono stworzyć własną kartotekę zawartości czasopism szwedzkich i zagranicznych prężących się przez bibliotekę instytutu. Zaobserwowano wówczas wyraźną zmianę w podejściu do czasopism fachowych jako źródła informacji o literaturze dziecięcej. Do tego czasu bowiem traktowano je jako „ostatnią deskę ratunku” w sytuacji, gdy potrzebnych informacji nie można było znaleźć w wydawnictwach zwartych. Od tej pory natomiast kartoteka zawartości czasopism fachowych stała się punktem wyjścia dla badaczy.

Widząc takie zainteresowanie czasopismami fachowymi SBI postanowił zainicjować program CLIP, który byłby rozwinięciem pomysłu „Children’s Literature Abstracts” i wzmocnieniem współpracy trzydziestu sześciu instytucji skupionych w Okrągłym Stole Centrów Dokumentacji Literatury Dziecięcej (Children’s Literature Documentation Centers — CHILDOC). Jednak już na samym początku okazało się, że różnice programowe i organizacyjne uniemożliwią współpracę wszystkich instytucji CHILDOC dla tworzenia międzynarodowej kartoteki zawartości czasopism zajmujących się literaturą dziecięcą.

Pojęcie kartoteka nie musi w tym przypadku oznaczać tradycyjnego zbioru cedulek. Wręcz przeciwnie. Chodziłoby o

stworzenie elektronicznej bazy danych

i wykorzystanie przynależności SBI do szwedzkiego zautomatyzowanego systemu informacji bibliograficznej LIBRIS. Postanowiono więc nawiązać bliższą współpracę z tymi instytucjami z grona CHILDOC, które mają podobne cele, podobną do SBI strukturę i gwarantują sprawne współdziałanie. Mając to na uwadze, w listopadzie 1992 roku zorganizowano w Sztokholmie konferencję pod hasłem „Narzędzia badawcze literatury dziecięcej”, na którą zaproszono przedstawicieli krajów skandynawskich, Austrii, Niemiec, Francji, Holandii, Szwajcarii i USA. Wypada w tym miejscu wspomnieć, że o omawianych problemach mówiono w Sztokholmie już wcześniej, w roku 1990, na dorocznej konferencji IFLA.

Konferencja z roku 1992 wyłoniła grupę znawców literatury dziecięcej z Danii, Francji, Niemiec, Holandii, Norwegii i Szwecji, którzy postanowili rozwinąć współpracę swoich macierzystych instytucji w celu zbudowania międzynarodowej elektronicznej bazy danych o artykułach prasowych z dziedziny literatury dla dzieci. Rozpoczęto od przyjrzenia się podobnym bazom danych stworzonym dla innych dyscyplin naukowych, np. Międzynarodowemu Rejestrowi Czasopism Filmowych stworzonemu przez Międzynarodową Federację Archiwów Filmowych (Federation Internationale des Archives du Film — FIAF). Zdecydowano też, że pomimo braku w przedsięwzięciu osób z USA i Wielkiej Brytanii językiem bazy danych będzie język angielski.

Początkowo planuje się, że baza danych w formie dyskietek z bieżącymi informacjami będzie rozsyłana do instytucji partycypujących w przedsięwzięciu na zasadzie wymiany sporządzonych rekordów. W przyszłości autorzy programu zamierzają wydać retrospektywny przegląd publikacji prasowych z zakresu literatury dziecięcej na CD-ROM-ach, a w dalszej kolejności umożliwić korzystanie z tej bazy w systemie on-line za pośrednictwem międzynarodowej sieci komputerowej INTERNET. Rzecz jasna, w tym momencie program CLIP stałby się przedsięwzięciem dochodowym.

Dyrektor SBI, pani Sonja Svensson, i inne osoby zaangażowane w realizację programu CLIP podkreślają, że inicjatywy szwedzkiej nie należy odbierać jako zamiaru opuszczenia grona instytucji skupionych w CHILDOC. Nie chcą też, by ich akcja była traktowana jako wyraz negatywnej oceny czasopisma „Children’s Literature Abstracts”. Wręcz przeciwnie — doceniają wielki wysiłek autorów „CLA” i chcą tę ideę realizować jeszcze lepiej.

Institucje biorące udział w programie CLIP będą dążyć do rozszerzenia konsorcjum, co pozwoli zmniejszyć koszty i nakłady pracy poszczególnych uczestników programu. Zaproszenie do udziału w programie CLIP kierowane jest do wszystkich zainteresowanych instytucji, również z Europy Wschodniej. Kiedy 1 stycznia 1995 roku program CLIP stanie się rzeczywistością, a takie są plany, badacze literatury dziecięcej i młodzieżowej dostaną do rąk

nowe narzędzie pomagające im w pracy. Wielką zasługę w tym — miejmy nadzieję — sukcesie będzie miał Szwedzki Instytut Książki Dziecięcej w Sztokholmie.

L. KARELAND: *The Swedish Institute for Children's Books. W: Culture for Swedish Children.* Sztokholm 1981.

L. TORNGVIST, A. de VRIES: *The CLIP project or, coming of age as a discipline.* „Bookbird” 1993 nr 4.

The tools of children's literature research. Conference arranged by the Swedish Institute for Children's Books (SBI) November 17-20 1992 (materiały z konferencji).

LITERATURA:

D. GRYGROWSKI: *Szwedzki Instytut Książki Dziecięcej i jego periodyk „Barnhoken”.* „Guliwer” 1992 nr 6.

DARIUSZ GRYGROWSKI
Instytut Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowej UW

O Kujawach piórem i sercem

Podobnie jak w latach minionych, tak i w tym roku Miejska Biblioteka Publiczna im. Franciszka Becińskiego niezwykle aktywnie włączyła się w 20. z kolei „Dni Radziejowa”. Punktem kulminacyjnym było podsumowanie IV już ogólnopolskiego konkursu literackiego, który cieszy się rosnącym z roku na rok powodzeniem.

W tym roku od twórców z całej Polski nadeszło 50 zestawów wierszy, a 10 autorów przysłało utwory prozatorskie.

Wprawdzie organizator konkursu sugerował, aby w nadsyłanych pracach dominowała tematyka związana z Kujawami, nie należało się jednak spodziewać, że tak właśnie będzie. Trudno przecież wymagać, by ktoś tworzący np. na Śląsku czy w Wielkopolsce mógł nie tylko piórem, ale i sercem pisać pięknie o nie znanych mu Kujawach. Ale nie brakowało również utworów własnie o tematyce kujawskiej.

Jury, któremu przewodniczył prof. Janusz Krzyszak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dokonało podziału nagród w trzech kategoriach.

W kategorii poezji I miejsce przyznano Lili **Latus** ze Zduńskiej Woli, II — Alojzemu **Michalskiemu** z Bydgoszczy, III — Michałowi **Bendkowskiemu** ze Zduńskiej Woli. Wyróżnienia otrzymali: Jerzy **Bilewicz** z Gliwic, Edward **Popławski** z Poznania i Tadeusz **Zawadowski** ze Zduńskiej Woli.

W kategorii prozy przyznano tylko miejsce I oraz wyróżnienie. Uzyskali je w kolejności: Zbigniew **Frontczak** z Lublina i Edward **Popławski** z Poznania.

W grupie młodzieżowej wyróżniono wiersz **Čmy Sylwii Jaszkólskiej** z Piotrkowa Kujawskiego i opowiadanie **Ogród mojej matki Oliwii Skweres** z Torunia. Ponadto czterem osobom przyznano wyróżnienia książkowe.

Nagrody książkowe przyznano także za utwory o tematyce regionalnej; otrzymali je: Regina **Zaleska-Wojciechowska** z Włocławka za baśń pt: *Diabeł Kujaweta* i Zbigniew **Kieszek** za utwory poetyckie (Wrocław).

Miejska Biblioteka Publiczna w Radziejowie, organizator konkursu, przyznała nagrody książkowe Stanisławie **Błaszczczyk** i Józefowi **Prusinoskiemu**.

Tyle o plonie konkursu, który jest już dobrze znany na Kujawach nie tylko debiutującym, ale także tym, którzy mają okazały dorobek literacki. Sprawczynią całego przedsięwzięcia jest nie ustająca w poszukiwaniu coraz to nowych form działalności kulturalnej na Kujawach dyrektorka radziejowskiej biblioteki, pani Halina **Paczkowska**. Ma ona w sobie coś, co sprawia, że nikt nie potrafi odmówić jej udziału w licznych imprezach, jakie za jej sprawą są organizowane w bibliotece i na terenie Radziejowa. Pani Halina potrafi też spowodować, aby każda z organizowanych przez nią imprez miała stosowną oprawę. Dla nikogo — tak w Radziejowie, jak i na całych Kujawach — nie jest tajemnicą, że zalicza się ją do czołowych animatorów życia kulturalnego w tym regionie kraju.

JANINA GÓRNIAK
WBP — Włocławek

Prawa autorskie (2)

Ochrona autorskich praw osobistych jest przedmiotem rozdziału 8 nowej ustawy (art. 78).

Twórca ma zawsze prawo skutecznie domagać się zaniechania takich działań, które zagrażają jego prawom. Jeżeli do naruszenia ich dojdzie, wówczas autor może zażądać, aby osoba, która się tego dopuściła, dopełniła czynności mających na celu usunięcie skutków naruszenia, a przede wszystkim aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Twórca ma także prawo wystąpić do sądu z pozwem o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę — jeśli okaże się, że naruszenie autorskich praw osobistych było zawinione. Sąd może także w takiej sytuacji — na żądanie twórcy — zobowiązać sprawcę zawinienia, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Po śmierci twórcy z powództwem o ochronę autorskich praw osobistych zmarłego może wystąpić małżonek, a gdy go nie ma, mogą o to wystąpić w kolejności: zstępni (dzieci, a nawet wnuki), rodzice, rodzeństwo i zstępni rodzeństwa. Te osoby, w tej samej kolejności, są uprawnione do wykonywania osobistych praw autorskich zmarłego twórcy, jeżeli tylko twórca nie wyraził w tej sprawie innej woli. Na tych samych zasadach z powództwem może wystąpić także stowarzyszenie twórców właściwe ze względu na rodzaj twórczości albo organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, która zarządzała prawami autorskimi zmarłego twórcy. Ale twórca mógł w tej sprawie wyrazić inną wolę, a rodzina, organizacje mają obowiązek uszanowania tej woli.

Rozdział 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 79-80) omawia

problem ochrony autorskich praw majątkowych.

Przepisy ustawy mówią o prawie twórcy do skutecznego żądania, aby osoba, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe:

- 1) zaniechała tych działań,
- 2) wydała twórcy uzyskane korzyści albo zapłaciła w podwójnej, a w przypadku, kiedy naruszenie zostało zawinione, potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia,
- 3) naprawiła szkody, jeżeli działanie naruszającego było zawinione,
- 4) jeśli sprawca dokonał naruszenia w ramach działalności gospodarczej podejmowanej w cudzym lub we własnym imieniu — choćby na cudzy rachunek — można żądać, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na Fundusz Promocji Twórczej, i to w kwocie nie niższej od dwukrotnej wysokości uprawdopodobnionych korzyści odniesionych z tytułu naruszenia przez niego praw twórcy.

Sądem właściwym miejscowo do rozpoznawania spraw o naruszenie autorskich praw majątkowych jest ten, na którego terenie sprawca naruszenia prowadzi działalność lub też na którym znajduje się majątek sprawcy. Sąd ten może także, przed wytoczeniem powództwa, ale nie później niż w ciągu trzech dni od dnia złożenia wniosku w sądzie przez osobę, która ma w tym interes prawny, wydać postanowienie:

- 1) zabezpieczające dowody, i to bez potrzeby wykazania obawy, że przeprowadzenie tego stanie się niewykonalne lub zbyt utrudnione,
- 2) zobowiązujące naruszającego autorskie prawa majątkowe do udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji, która może mieć znaczenie dla omawianych tu roszczeń,
- 3) zabezpieczające roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych, wydając stosowne zarządzenie tymczasowe, jeżeli uprawdopodobni się, że niezabezpieczenie roszczenia może pozbawić uprawnionego zaspokojenia (nie jest tu ważne, czy zarządzenie tymczasowe może zaspokoić całe roszczenie, czy jego część).

Sąd może jednak, przed wydaniem postanowienia o zabezpieczeniu dowodów

i roszczeń, zażądać wpłacenia kaucji. Może także:

1) orzec przepadek bezprawnie wytworzonych egzemplarzy utworów na rzecz Skarbu Państwa,

2) orzec przepadek, także na rzecz Skarbu Państwa, przedmiotów służących do bezprawnego wytworzenia egzemplarzy utworów lub przedmiotów, przy użyciu których dokonano naruszenia autorskich praw majątkowych,

3) orzec wydanie poszkodowanemu — na jego wniosek — przedmiotów, o których jest mowa w pktcie 2), na poczet należnego odszkodowania; obowiązuje domniemanie, że przedmioty te należą do osoby, która dokonała naruszenia praw autorskich.

Zażalenie na postanowienia sądu w wymienionych wyżej sprawach sąd rozpoznaje w ciągu 7 dni.

Rozdział 10 omawianej ustawy (art. 81-84) stanowi

o ochronie wizerunku, adresata korespondencji i tajemnicy źródeł informacji.

Nie omawiam tutaj tych spraw, uznałem, że nie są one dla bibliotekarzy interesujące. Może tylko jedna uwaga: ujawnienie źródeł informacji wykorzystanej w utworze jest dozwolone tylko za zgodą osoby, która tajemnicę powierzyła. Sąd może wydać postanowienie o ujawnieniu informacji.

Rozdziały 6 i 7 o prawie autorskim i prawach pokrewnych obejmują **przepisy szczególne**, dotyczące utworów audiowizualnych i programów komputerowych.

Art. 69-73 ustawy to

postanowienia dotyczące utworów audiowizualnych.

Przepisy te stanowią m.in. o prawach współtwórców. Współtwórcami utworu audiowizualnego są osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie. Są to w szczególności takie osoby jak reżyser, twórca adaptacji utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza. Autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego przysługują producentowi. Prawa twórcy nie mogą być wykonywane z usz-

czerbkiem dla producenta, a także dla pozostałych twórców. Z tytułu najmu lub dzierżawy utworów audiowizualnych oraz ich powszechnego odtwarzania przysługuje wynagrodzenie, i to nie tylko dla producenta. Producent ma obowiązek zapłaty (za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi bądź też prawami pokrewnymi) współtwórcom, takim osobom jak reżyser, scenarzysta, kompozytor oraz odtwórcy głównych ról (ale nie statystom i „halabardnikom”) w utworze audiowizualnym, i to przez cały czas trwania praw majątkowych. Wynagrodzenie to musi być ustalone w odpowiedniej proporcji do wpływów z tytułu rozpowszechniania.

Producent może bez zgody twórców utworu audiowizualnego dokonywać tłumaczeń na różne wersje językowe.

Prawo do nadzoru autorskiego może być wykonywane tylko w stosunku do ostatecznej wersji utworu audiowizualnego.

Art. 74-77 ustawy o prawie autorskim to

przepisy szczególne dotyczące programów komputerowych.

Jest tutaj wiele postanowień ważnych dla bibliotekarzy.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych zapewnia ochronę praw osobistych i praw majątkowych autorów programów komputerowych na podobnych zasadach, jak autorów utworów literackich. Na podobnych, ale nieco odmiennych. Rozdział 7 ustawy mówi o tych różnicach. Najistotniejsza to zapis art. 124 ust. 3, zamieszczonego w ostatnim, 15 rozdziale (przepisy przejściowe i końcowe). Artykuł ten stanowi m.in., że posiadacz programu komputerowego stworzonego przed dniem wejścia w życie omawianej ustawy, tj. przed 23 lutego 1994 r., a chronionego jej przepisami, nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności za naruszenie prawa autorskiego przed tą datą. Taki program komputerowy może być nadal przez tego posiadacza wykorzystywany w dotychczasowym zakresie, i to bez odrębnej zgody i odrębnego wynagrodzenia, ale z zachowaniem innych przepisów (art. 75 ustawy). Użytkowanie posiadanego już programu nie daje praw idących dalej — nie wolno kopiować tych programów, nie wolno ich

rozpowszechnić. Takie działania są zabronione.

Jakie wnioski wynikają z tych postanowień? Jeżeli w bibliotece był użytkowany program komputerowy „bez licencji”, pozyskany nielegalnie, to dopuszczalne jest jego dalsze użytkowanie, ale tylko przez tego posiadacza (bibliotekę), który miał ten program przed dniem wejścia w życie omawianej ustawy. Posiadaczowi wolno użytkować ten program tylko w wersji sporządzonej i pozyskanej przed dniem wejścia w życie ustawy. Nowe wersje tego programu muszą być formalnie zakupione.

Ochrona przyznana programowi komputerowemu obejmuje wszystkie formy jego wyrażenia, tj. dokumentację projektową, dokumentację wytwórczą i użytkową. Nie podlegają ochronie idee i zasady, które podlegają ochronie jako jakiegokolwiek elementu programu komputerowego.

Jeśli program komputerowy powstał w wyniku wykonywania przez autora obowiązków ze stosunku pracy, wówczas prawa majątkowe przysługują nie twórcy, lecz podmiotowi zatrudniającemu tego twórcę. Jednakże umowa może stanowić w tej sprawie inaczej.

Autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego obejmują:

1) prawo do trwałego lub czasowego zwielokrotnienia programu komputerowego w całości lub w części, jakimikolwiek środkami i w jakiegokolwiek formie; jeśli więc dla wprowadzenia, wyświetlenia, stosowania, przekazywania i przechowywania programu komputerowego niezbędne jest jego zwielokrotnienie, czynności te nie wymagają zgody uprawnionego;

2) prawo do tłumaczenia, przystosowywania, zmiany układu lub do jakichkolwiek innych zmian w programie komputerowym; prawa osoby, która dokonała tych zmian, są również chronione;

3) prawo do rozpowszechniania publicznego, najmu lub dzierżawy, zarówno oryginalnego programu komputerowego, jak i jego kopii.

Wraz z pierwszą sprzedażą egzemplarza, na którym program został utrwalony (przez uprawnionego lub za zgodą uprawnionego), wyczerpane zostaje prawo uprawnionego do rozpowszechniania tego egzemplarza. Ma on jednak prawo do kontroli dalszego najmu lub dzierżawy programu komputerowego bądź jego egzemplarza.

Natomiast bez zgody uprawnionego można zwielokrotnić program komputerowy lub dokonać jego tłumaczenia, przystosowania, zmiany układu, innych zmian, jeśli jest to niezbędne do korzystania z tego programu — zgodnie z jego przeznaczeniem. Osoba, która legalnie program nabyła, ma także prawo do poprawiania błędów. Ale umowa może te sprawy uregulować w inny sposób.

Jest kilka takich sytuacji, kiedy nie jest potrzebna zgoda uprawnionego:

1. Wolno sporządzać kopie zapasowe, jeżeli jest to niezbędne do korzystania z programu komputerowego. Kopia taka nie może jednak (chyba że umowa w tej sprawie stanowi inaczej) być używana równocześnie z właściwym programem komputerowym.

2. Wolno obserwować, badać i testować funkcjonowanie programu komputerowego w celu poznania jego idei i zasad — czynność ta jest dozwolona osobie uprawnionej do korzystania z egzemplarza programu, ale tylko wówczas, gdy uprawniony dokonuje tych czynności w trakcie wprowadzania, wyświetlenia, stosowania, przekazywania lub przechowywania programu komputerowego.

3. Wolno zwielokrotnić kod lub tłumaczenie jego formy, jeżeli jest to niezbędne do uzyskania informacji koniecznych do osiągnięcia współdziałania niezależnie utworzonego programu komputerowego z innymi programami komputerowymi. Ale muszą być wtedy spełnione następujące warunki:

1) czynności te są dokonywane przez licencjobiorcę lub przez inną osobę uprawnioną do korzystania z egzemplarza programu komputerowego bądź przez inną osobę działającą na ich rzecz,

2) informacje niezbędne do osiągnięcia współdziałania nie były uprzednio łatwo dostępne dla osób wymienionych w punkcie 1,

3) czynności te odnoszą się do tych części oryginalnego programu komputerowego, które są niezbędne do osiągnięcia współdziałania.

Informacje stanowiące wynik omówionych powyżej działań nie mogą być wykorzystane do innych celów niż osiągnięcie współdziałania z niezależnie stworzonym programem komputerowym. Nie wolno także przekazać tych informacji innym osobom, jeśli nie jest to niezbędne do osiągnięcia współdziałania z niezależnie stworzo-

nym programem komputerowym. Zakaz ten obejmuje również wykorzystywanie tych informacji do rozwijania, wytwarzania lub wprowadzania do obrotu programu komputerowego o istotnie podobnej formie lub do innych czynności naruszających prawa autorskie.

Niedopuszczalne jest zawarcie umowy, w której występują postanowienia sprzeczne z podanymi wyżej zasadami. Takie umowy z mocy prawa będą nieważne.

Nie wszystkie omówione w poprzednim artykule przepisy prawa autorskiego mają zastosowanie do programów komputerowych. Ustawa, na zakończenie rozdziału 7 (w art. 77), wymienia szereg takich przypadków.

1. Ograniczone jest przede wszystkim osobiste prawo autorskie twórcy tylko do dwóch przypadków — do autorstwa programu i do oznaczenia tego programu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania tego programu komputerowego anonimowo.

2. Nie można stosować do programów komputerowych przepisów, które mówią o obowiązkach producentów i importerów mediów służących do utrwalania i przeniesienia utworu.

3. Nie obowiązuje przepis, który zezwala na nieodpłatne, bez zezwolenia twórcy, korzystanie z już rozpowszechnionego programu do własnego użytku osobistego.

4. Instytucjom naukowym i oświatowym, szkołom, archiwom i bibliotekom oraz ośrodkom informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej nie wolno korzystać z programów komputerowych do celów dydaktycznych, do prowadzenia własnych badań, nie wolno ich udostępniać i rozpowszechniać w jakiegokolwiek formie, zarówno w całości, jak i w części, kopiować i zlecać skopiowanie. Nie wolno tego robić zarówno bezpłatnie, jak i odpłatnie. Wolno jednak, gdy zainteresowana instytucja jest stroną umowy o przejściu autorskich praw majątkowych, z której wynikają określone uprawnienia.

5. Następcy prawni nie mogą dokonywać zmian w programie komputerowym, i to niezależnie od tego, czy nabyli autorskie prawa majątkowe w całości czy też w części.

6. Twórcy programu komputerowego nie wolno jest odstąpić od umowy już formalnie zawartej, nawet wtedy, gdy zmieni się jego istotne interesy twórcze.

7. Ustawa nie przewiduje prawa autora programu komputerowego do przeprowadzania nadzoru autorskiego, a korzystający legalnie z programu komputerowego nie ma obowiązku umożliwienia autorowi korzystania z prawa nadzoru.

8. Autor programu komputerowego nie może, wbrew umowie, zamieścić go w swoim innym, większym opracowaniu.

*

Nie każda sprawa oczywista dla autora jest równie jasna dla wszystkich czytelników. Okazuje się bowiem, że zbyt pochopnie skwitowałem treść rozdziału 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (pierwszy artykuł o prawach autorskich w „Poradniku Bibliotekarza” nr 6), stwierdzając, że zawarte w nim postanowienia mogą zainteresować twórców, osoby sporządzające umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych, a także osoby, które chcą stać się „uprawnione” w rozumieniu przepisów omawianej ustawy. Tymczasem zainteresowanie tymi postanowieniami wykazują także bibliotekarze.

Odpowiedź na pytanie, kto i w jakim zakresie jest „uprawniony”, została zawarta w art. 41-68 ustawy.

Występują dwie kategorie umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych. Są to:

1) umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych (przepisy art. 64 ustawy) oraz

2) umowy licencyjne (art. 66).

Jedną stroną tych umów jest zawsze twórca, drugą osoba nabywająca uprawnienia, podmiot nazywany dalej w ustawie (i w artykule) „uprawnionym”.

Umowa o przeniesienie uprawnień daje nabywcy prawo do **wyłączonego** korzystania z utworu na określonym polu eksploatacji. Z umową taką mamy do czynienia tylko wówczas, gdy zawiera ona postanowienia wyraźnie stwierdzające, że jest to umowa o przeniesienie uprawnień. Jeżeli takie postanowienie nie zostało w umowie zamieszczone, wówczas mamy do czynienia z umową licencyjną.

Umowa licencyjna:

1) uprawnia do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terenie państwa, w którym licencjobiorca ma swoją siedzibę (chyba że zawarto w niej inne postanowienia — art. 66),

2) upoważnia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji, z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania (art. 67 ust. 1),

3) może być wyłączna (jeżeli zastrzeże wyłączność korzystania z utworu w określony sposób) albo niewyłączna (jeżeli nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia do korzystania z utworu innym osobom na tym samym polu eksploatacji — art. 67 ust. 2),

4) licencjodawca nie może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji, o ile nie zezwoli mu na to umowa (art. 67 ust. 3),

5) umowa licencyjna wyłączna wymaga — pod rygorem nieważności — formy pisemnej (art. 67 ust. 5).

Z tych wymienionych dwóch kategorii umów wynikają prawa nabywcy — **uprawnionego**, a także prawa twórcy. To właśnie umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych mówi o tym, co i komu wolno robić.

Z życia SBP w... Lesznie

Z inicjatywy Zarządu Okręgu SBP w Lesznie 5 maja 1994 r. zorganizowano wyjazd szkoleniowy „Szlakiem Mickiewicza”. Udział w nim wzięło ponad 40 bibliotekarek z terenu całego województwa leszczyńskiego.

Szlak wiódł przez Konarzewo, gdzie poeta przebywał w r. 1831 w gościnie u Ksawerego Bojanowskiego. Obecnie znajduje się tu Izba Mickiewicza. Następną miejscowością było Robczysko. Co prawda poeta tam nie zawitał, ale w pięknym niegdyś parku stoi jego pomnik dłuta artysty ludowego z Włoszakowic — Leona Dudka. Dalej trasa wycieczki prowadziła przez Lubonię-Oporowo, gdzie wieszczę gościł w październiku 1831 r. u Józefa Morawskiego, właściciela wsi. Uwieczniono to wydarzenie pamiątkową tablicą zamieszczoną na elewacji frontowej dworu. Ponadto jedna z parkowych alei nosi imię poety.

Kolejną posiadłością było Kopaszewo. Mickiewicz przebywał tu w r. 1831. W parku znajduje się jeszcze kamienna ławeczka, na której według legendy znakomity twórca odpoczywał. Miłym akcentem dodającym swoistego uroku pobytowi w Kopaszewie była przepiękna recytacja *Śmierci pułkownika* i *Reduty Ordona* w wykonaniu jednej z uczestniczek wyjazdu. Wspomniana *Reduta* powstała bowiem w niedalekiej Choryni, w której Mickiewicz bawił dwukrotnie: we wrześniu 1831 r. i od stycznia do marca 1832 r.

I jeszcze jedno wyjaśnienie. Wspomniane umowy stanowią o polach eksploatacji. Jakże są te pola eksploatacji, o tym mówią przepisy art. 50 ustawy, w którym wyjaśnia się, że odrębne pola eksploatacji to w szczególności:

- 1) utrwalenie,
- 2) zwielokrotnienie określoną techniką,
- 3) wprowadzenie do obrotu,
- 4) wprowadzenie do pamięci komputera,
- 5) publiczne wykonanie lub publiczne odtworzenie,
- 6) wystawienie,
- 7) wyświetlenie,
- 8) najem,
- 9) dzierżawa,
- 10) nadanie za pomocą wizji lub fonii przewodowej albo bezprzewodowej przez stację naziemną,
- 11) nadanie za pomocą satelity,
- 12) równoczesne i integralne nadania utworu nadawanego przez inną organizację radiową lub telewizyjną.

Pierwszy raz występował w roli ojca chrzestnego Zofii, córki Józefa Taczanowskiego, po raz drugi był tam z bratem Franciszkiem, uczestnikiem powstania listopadowego.

Następny punkt programu to Jarocin. Zwiedzono Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy i znalazła się nawet okazja do wzniesienia toastu w związku ze zbliżającym się Dniem Bibliotekarza.

Wyjazd szkoleniowy bibliotekarzy zakończył się w Śmiełowie. W miejscowości tej znajduje się muzeum im. Mickiewicza, usytuowane w bardzo dobrze utrzymanym klasycystycznym pałacu z XVIII w. Sam obiekt stanowi namacalny dowód troski o zabytki kultury narodowej, czego niestety nie można powiedzieć o miejscowościach wcześniej zwiedzanych. W muzeum pośród wielu pamiątek z czasów współczesnych poecie na uwagę zasługują rogi i cymbały wielkopolskie eksponowane w okrągłym salonie. Są one bardzo podobne do tych opisanych w *Panu Tadeuszu*.

Wyjazd okazał się niezwykle cennym doświadczeniem, pełnym niezapomnianych wrażeń i spostrzeżeń. Uzupełnieniem wizualnej strony rekonesansu były informacje i ciekawostki z życia poety przedstawione w interesującej formie przez przewodniczącą ZO SBP, dyrektora Biblioteki Wojewódzkiej w Lesznie, mgr Małgorzatę Halec.

ELŻBIETA MAĆKOWSKA

Szeregować... ale jak?

Problem szeregowania alfabetycznego istnieje od dnia, kiedy powstał pierwszy katalog. Od tego też czasu próbowano ustalić zasady porządkowania kart w taki sposób, aby odnalezienie poszukiwanej pozycji było możliwie jak najszybsze. Niestety do dnia dzisiejszego szeregowanie alfabetyczne, podobnie jak wiele innych zagadnień bibliotekarskich, czeka na nową normę, nad której projektem prace trwają już od dłuższego czasu¹.

Planuje się przygotowanie tej normy według normy ISO 7154 z r. 1983 oraz Raportu Technicznego ISO/TR 8393 z r. 1985². Oba te dokumenty są bardziej szczegółowe od polskich przepisów, ustalono w nich bowiem porządek pozycji różnego rodzaju (kart głównych, dodatkowych, odsyłaczy) oraz w obrębie jednej pozycji kolejność stref i elementów, które bierze się pod uwagę przy szeregowaniu³. Mają one mieć zastosowanie zarówno w tradycyjnych katalogach, jak i w systemach zautomatyzowanych, ale czy będą wykorzystywane w czasie, kiedy nowa Ustawa o normalizacji zmienia status norm, gdyż przestają być one obowiązkowe⁴. Czy przypadkiem po tak długim oczekiwaniu na ustalenia normujące sprawę szeregowania nie nastąpi sytuacja przysłowiowej „musztardy po obiedzie”? Bowiem bibliotekarze opiekujący się katalogami zostali — przy braku rozwiązania wielu kwestii — skazani na własne ustalenia co do takiego czy innego ustawienia kart w katalogu, z czego raczej nie będą chcieli zrezygnować.

Przyczyną dokonywania tych ustaleń jest dotychczasowa sytuacja ustaleń normalizacyjnych dotyczących tak ważnej kwestii, jaką jest szeregowanie alfabetyczne. Ponieważ stara norma *Szeregowanie alfabetycz-*

*ne*⁵ nie rozwiązuje wielu problemów, na jakie napotyka bibliotekarz, który szereguje, a popularnie mówiąc „włącza” karty do katalogu, skazany jest on na korzystanie z innych pozycji pomocniczych, jak chociażby znane wszystkim bibliotekarzom wydane *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*⁶ czy *Katalogowanie książek. Materiały pomocnicze*⁷ Atomiry Kubisy i Jana Szlegela. Jednak nawet po wnikliwej lekturze tych pozycji możemy z całą pewnością przyjąć tylko

kilka stwierdzeń na temat podstawowych zasad szeregowania

- podstawą układu w katalogu jest składający się z 35 liter polski alfabet, w którym zachowujemy polskie znaki diakrytyczne, np. ą, ę, ć, ń, ł, ó, ś itd. (norma dopuszcza jednak nieuwzględnianie tych znaków przy szeregowaniu);

- podstawą szeregowania alfabetycznego jest alfabetyczna kolejność wyrazów w haśle (autorskim, tytułowym lub innym), a nie szeregi liter bez względu na odrębność wyrazów, w ich obrębie zaś pod uwagę należy brać kolejność liter;

- występujące pomiędzy wyrazami znaki interpunkcyjne należy traktować jako znaki rozdzielające kolejne elementy szeregowania z wyjątkiem:

- spacji w nazwiskach złożonych, w których występują rodzajniki, zrosty rodzajników i przymków oraz przydawki, które traktujemy jednomyślnie,

- łącznika międzywyrazowego w wyrazach złożonych, np. polsko-niemiecki;

- skróty i zestawienia literowe (np. kryptonimy i akronimy) szeregujemy w zależności od pisowni łącznej lub rozdzielnej, równo traktując litery duże i małe.

¹ Maria Janowska: *Informacja o stanie prac metodyczno-normalizacyjnych w Bibliotece Narodowej*, „Bibliotekarz” 1994 nr 1 s. 14.

² Maria Lenartowicz: *Nowe Polskie Normy dotyczące katalogów bibliotecznych*, „Poradnik Bibliotekarski”, 1990 nr 4/5 s. 31.

³ Tamże.

⁴ M. Janowska: *Informacja...* jw. s. 14.

⁵ PN-80/N-01223. *Szeregowanie alfabetyczne*.

⁶ Józef Grycz, Władysława Borkowska: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*. Wyd. 6 popr., Warszawa 1975.

⁷ Atomira Kubisa, Jan Szlegel: *Katalogowanie książek. Materiały pomocnicze*. Szczecin 1990.

Wymienione pozycje poruszają również inne kwestie, wyjaśniają je, lecz równocześnie budzą wiele wątpliwości, różnie ujmując sprawy nie poruszone przez normę, które w końcu musimy sami rozwiązać.

Nie dopomogą nam w tym użytkownicy ani tym bardziej pracownicy innych działów biblioteki. Wręcz przeciwnie, często „opiekun” katalogu słyszy stwierdzenie: „w tym katalogu nic nie można znaleźć”. Opinie takie wypływają z niewiedzy oraz indolencji użytkowników (niestety często i bibliotekarzy), którzy o szeregowaniu alfabetycznym na ogół nic nie wiedzą, a często nawet o nim nie słyszeli. Dlatego zdziwieni są, gdy nie mogą znaleźć Mc Donalda pod nasłem Mc Donald lub jeszcze lepiej pod Donald, La Fontaina pod hasłem La lub pod Fontaine i tak dalej, i tak dalej; przykłady można mnożyć, nie wspominając już o problemie transliteracji i o zdziwieniu, jakie wywołuje „Bulgakov”, czyli po prostu Bułhakow w transliteracji. Podobnie jest i z innymi nazwiskami złożonymi, które szeregujemy jako jednowyrazowe bez względu na to, czy są pisane razem czy oddzielnie. Niewielu użytkowników również słyszało, że nazwiska z przedrostkami M' Mc, M^c szeregujemy jednowyrazowo, tak jakby były złożone z przedrostka Mac. Dobrze, że norma porusza i wyjaśnia dokładnie ten problem, gorzej jest jednak ze sprawą przedrostków oznaczających szlachectwo — powołując się na opracowanie Grycza i Borkowskiej powinno się te przedrostki przy szeregowaniu pomijać⁸. W normie oraz w materiałach Kubisy i Szlegela nie znajdujemy w ogóle rozwiązania tej kwestii.

Duży problem zarówno dla „opiekuna” katalogu, jak i dla użytkowników stanowią także hasła noszące formę imienia. Norma podaje następującą kolejność szeregowania takich nazw:

- a) nazwy składające się z jednego imienia,
- b) nazwy składające się z imienia i dopowiedzenia, np. biskup, bł., św. itp.,
- c) nazwy składające się z kilku imion, imienia (imion) i przydomka (np. Grzegorz Teolog, Grzegorz Paweł z Brzezin), nazwiska mającego postać imienia i imienia właś-

ciwego (np. Grzegorz Waclaw)⁹ z zachowaniem zasady pomijania przy szeregowaniu liczebników porządkowych zarówno w postaci słownej, jak i cyfrowej.

W *Katalogowaniu książek* w cz. 3 — „Układ kart w katalogu alfabetycznym” — autorzy powołując się na wymienione wyżej ustalenia normy PN-80/N-01223, podają przykład hasła „Jan” o zupełnie odmiennym układzie:

Jan
Jan Apostoł
Jan Bosco, św.
Jan Kanty, św.
Jan Kazimierz, król Polski
Jan III, król Szwecji
Jan od Krzyża, św.
Jan XXIII, papież
Jan Paweł I, papież
Jan Paweł II, papież
Jan III Sobieski, król Polski
Jan z Głogowa
...
Jan Vasilij Grigorevič¹⁰.

W normie, na którą autorzy się powołują, układ takiego hasła wygląda następująco:

Grzegorz
Grzegorz V, papież
Grzegorz VII, papież
Grzegorz VI, patriarcha
Grzegorz Cudotwórca św.
Grzegorz Jan
Grzegorz K.L.
Grzegorz Maksymilian
Grzegorz Paweł św.
Grzegorz Rajmund
Grzegorz Teolog zob. Grzegorz z Nazjanzu św.
Grzegorz Waclaw
Grzegorz Wielki św., papież
Grzegorz z Nazjanzu św.
Grzegorz z Nyssy św.
Grzegorz z pod Raclawic
Grzegorz z Żarnowca
Grzegorz Zygmunt¹¹.

Prawdopodobnie Kubisa i Szlegel podając ten przykład wzorowali się nie na nor-

⁹ PN-80/N-01223. Szeregowanie... jw. s. 6.

¹⁰ A. Kubisa, J. Szlegel: *Katalogowanie...* jw. s. 152.

¹¹ PN-80/N-01223. Szeregowanie... jw. s. 6.

⁸ J. Grycz, W. Borkowska: *Skrócone przepisy...* jw. s. 85.

mie PN-80, lecz na *Skróconych przepisach katalogowania*, które zawierają przykład podobnego układu:

Jan Adolf
Jan Apostoł
Jan Kanty, św.
Jan Kazimierz, król Polski
Jan III, król Polski
Jan Naturalista
Jan VIII, papież
Jan z Dukli, św.

W *Skróconych przepisach* jest wyraźnie stwierdzone, że karty tego typu układa się w porządku alfabetycznym dalszych imion, przydomków, godności, określników geograficznych lub wyróżniających dopowiedzeń¹².

Czy można więc dziwić się, że układ kart w katalogach może wyglądać różnie, skoro nawet specjaliści mają problemy z interpretacją ustaleń normy.

Trudno także w normie znaleźć odpowiedź na wiele kwestii, z którymi bibliotekarz „opiekun” katalogu spotyka się na co dzień, np. w sprawie kolejności kart o identycznym haśle autorskim bądź tytułowym. Według *Skróconych przepisów katalogowania* Grycza i Borkowskiej oraz *Katalogowania książek* Kubisy i Szlegela pierwszeństwo w szeregowaniu mają hasła tytu-

łowe o brzmieniu takim samym jak hasła autorskie.

Norma nie wspomina również o szeregowaniu kart takich jak odsyłacze czy karty cząstkowe, pomija również kwestie szeregowania kart o tym samym haśle autorskim, kart o kilku nazwiskach w haśle czy też szeregowania tłumaczeń, pozostawiając bibliotekarzy samym sobie. Zmusza ich to do przyjęcia własnych ustaleń, często być może błędnych, co może rodzić poważne skutki, gdy np. po zmianie osoby „włączającej” karty nowa osoba przyjmie w nie rozwiązanych kwestiach zupełnie inne ustalenia. Stworzyć to może totalny chaos i dopiero wtedy trudno będzie naprawdę w takim katalogu coś znaleźć.

Można takiej sytuacji zapobiec, przyjmując dla kwestii nie rozwiązanych ustalenia wewnętrzne (dobrze jest je zanotować) i konsekwentnie ich przestrzegać, a kiedy wyjdzie nowa norma (która — miejmy nadzieję — rozstrzygnie wszystkie niejasne sprawy) i okaże się, że nasze ustalenia są błędne, można postąpić dwojako. Pierwszy sposób to kontynuacja szeregowania według własnych ustaleń biblioteki, bez stosowania ustaleń nowej normy, która przecież przestała być obowiązująca. Drugi sposób to natychmiastowe zastosowanie się do zaleceń normy, ale z koniecznością zaplanowania melioracji całego katalogu w wolnym czasie.

I co dalej? Wybór należy do Was, bibliotekarze.

Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa

Bibliografia za lata 1992-1993

Kontynuujemy obecnie w wyborze — nawiązując do publikacji z roku 1992 (w numerach 6-9) — zestawienie bibliograficzne piśmiennictwa z zakresu szeroko pojętej nauki o książce i bibliotece, jakie ukazało się w postaci książek i artykułów w latach 1992 i 1993. Bibliografia ma charakter selektywny — zgromadzono w niej materiał głównie na użytek bibliotek publicz-

nych, szkolnych i pedagogicznych.

Ze względu na objętość opracowania całość zamieścimy w kilku kolejnych numerach, uwzględniając podział na następujące części: Bibliotekarstwo, Nauka o książce, Czytelnictwo, Biblioteki publiczne, Biblioteki szkolne, Biblioteki pedagogiczne, Biblioteki naukowe, Biblioteki za granicą.

BIBLIOTEKARSTWO

Organizacja i zarządzanie

1. ALTENBERGER Alicja, COLLINS John W.: *Metody kształcenia kadry kierowniczej dla bibliotek i ośrodków informacji.*

Zesz. Nauk. UJ Pr. Bibliotekozn. 1993 z. 1 s. 34-41

2. **Biblioteka i informacja w systemie edukacji**: praca zbiorowa / pod red. Marcina Drzewieckiego. — Warszawa : SBP, 1993. — 202 s.

3. BIELAWSKA Agata: **Edukacja kulturalna (zadania priorytetowe)**. *Por. Bibl.* 1993 nr 1/2 s. 1-3
4. BILIŃSKI Lucjan: **Sytuacja w bibliotekarstwie tematem obrad Komisji Sejmowej**. *Por. Bibl.* 1993 nr 4 s. 6-10
5. BURAKOWSKI Jan: **Sponsorzy**. *Por. Bibl.* 1993 nr 3 s. 8-9
6. CIEŚLAK Tadeusz: **Bibliotekarstwo wykreowane zza biurka**. *Bibliotekarz* 1992 nr 10 s. 3-6, przyp.
7. CZAJKA Stanisław: **Sprawy aktualne**. Wywiad z ... dyrektorem Biblioteki Narodowej i przewodniczącym ZG SBP. Pytał Jan Wołosz. *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 3-6
8. GŁOWACKA Ewa: **Ujęcie sytuacji na gruncie badania bibliotek**. *Rocz. Bibl.* 1993 z. 1/2 s. 41-47
9. HOWORKA Bolesław: **Aktualne problemy prawne polskiego bibliotekarstwa i informacji naukowej**. *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 183-192, bibliogr.
10. HOWORKA Bolesław: **Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej**. *Por. Bibl.* 1992 nr 3 s. 1-4
11. KOŁODZIEJSKA Jadwiga: **Kultura, gospodarka, biblioteki**. — Warszawa : BN, 1992. — 147 s. — Bibliogr.
12. KOŁODZIEJSKA Jadwiga: **Wątpiącym dobrze radzić**. *Bibliotekarz* 1992 nr 1 s. 4-7, przyp.
Brytyjska ocena polskiego bibliotekarstwa.
13. MILLER Robert C.: **Ludzie i zarządzanie bibliotekami**. Tł. Katarzyna Diehl. *Bibliotekarz* 1992 nr 9 s. 11-14
14. MILLER Robert C.: **Wizja i zarządzanie bibliotekami**. Tł. Katarzyna Diehl. *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 13-15, bibliogr.
15. MOSTOWICZ Emilia: **Marketing w działalności bibliotek i ośrodków informacji**. *Prz. Bibl.* 1992 z. 1/4 s. 35-44, bibliogr.
16. NAGÓRSKA Izabela: **O kronikach bibliotecznych**. *Por. Bibl.* 1993 nr 10 s. 17-18
17. PAPUZIŃSKA Joanna: **Biblioteki wśród partnerów**. *Por. Bibl.* 1993 nr 10 s. 1-5
18. PRZYBYSZEWSKI Witold: **Wypożyczenie techniczne bibliotek : raport z badań**. — Warszawa : BN, 1992. — 26 s.
19. RATAJEWSKI Jerzy: **Czwarty raz o bibliotekoznawstwie**. Rozważania metodologiczne. *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 3-18
Biblioteka jako system społeczny
20. SÓJKA Jan: **Środki masowego przekazu nośnikami promocji bibliotecznej**. *Bibliotekarz* 1993 nr 6 s. 9-15
21. SZPULAK Grażyna: **Oplaty w bibliotekach...?** *Por. Bibl.* 1992 nr 5 s. 21-22
22. WOJCIECHOWSKI Jacek: **Biblioteka jako wielosemiotyczne medium komunikacji społecznej**. *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 19-29
23. WOJCIECHOWSKI Jacek: **Być! Bibliotekarz** 1993 nr 9 s. 11-14
Utrzymanie bazy materialnej bibliotek.
24. WOJCIECHOWSKI Jacek: **W gąszczu zagrożeń**. *Bibliotekarz* 1993 nr 12 s. 3-6
25. ZARZĘBSKI Tadeusz: **Polskie prawo biblioteczne 1773-1990**. — Wyd. 2 rozsz. — Warszawa : BN, 1991. — 311 s.

Ustawa biblioteczna

26. CZAJKOWSKI Franciszek: **Zbutwiała budowla**. *Bibliotekarz* 1992 nr 1 s. 7-9, przyp.

27. HOWORKA Bolesław: **Biblioteki a ustawa o systemie oświaty**. *Por. Bibl.* 1992 nr 1 s. 9-10

28. JARZĘBOWSKA Stefania: **O dobrą i skuteczną ustawę biblioteczną**. *Bibliotekarz* 1993 nr 1/2 s. 9-10

29. KAMIŃSKI Stanisław: **Glossa do ustawy o bibliotekach**. *Bibliotekarz* 1993 nr 9 s. 5-7, przyp.

30. MAJ Jerzy: **Intencje, wyjaśnienia i obawy (nad uwagami do projektu ustawy)**. *Bibliotekarz* 1993 nr 10 s. 33-35

31. MAJ Jerzy: **Kilka uwag i wyjaśnień do projektu ustawy o bibliotekach**. *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 3-5

32. MAJ Jerzy: **Nowa czy znowelizowana?** *Bibliotekarz* 1992 nr 5 s. 3-6, przyp.

33. [Na jaką ustawę o bibliotekach czekamy?] Forum dyskusyjne „Przeglądu Bibliotecznego” *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 161-182

34. SZYSZKO Mieczysław: **Z prac nad ustawą o bibliotekach.** *Por. Bibl.* 1993 nr 3 s. 1-3

35. TRYTEK Tadeusz: **O projekcie ustawy — uwagi „konserwatywne”.** *Bibliotekarz* 1993 nr 10 s. 27-31

36. TYRA Jan: **Uwagi do projektu ustawy o bibliotekach.** *Bibliotekarz* 1993 nr 10 s. 32-33

37. **Ustawa z dnia... o bibliotekach.** Oprac. B. Howorka, J. Maj. *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 5-10

38. WOŁOSZ Jan: **O publikowanym projekcie ustawy.** *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 2

39. ZAJĄC Józef: **Próba bilansu regulacji ustawowych w bibliotekarstwie.** *Bibliotekarz* 1993 nr 1/2 s. 3-8

40. ZARZĘBSKI Tadeusz: **Uwagi o tworzeniu ustawy bibliotecznej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 1/2 s. 10-13

Historia bibliotek

41. DEMBOWSKA Maria: **Sprawy biblioteczne II Rzeczypospolitej — nadal aktualne** (na podstawie korespondencji Mariana Łodyńskiego i Adama Łysakowskiego). *Prz. Bibl.* 1992 z. 1/4 s. 7-25

42. GŁOWACKA-HEŁAK Małgorzata: **Rewindykacja księgozbioru Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz zabezpieczanie zbiorów porzuconych w latach 1945-1946 na terenie Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych.** *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 271-290

43. GULIŃSKA G.: **Tradycje bibliotek w Kielcach.** *Stud.Kiel.* 1992 nr 4 s. 7-19

44. HOROWSKA-BARANEK Elżbieta: **Sprawa rewindykacji zbiorów bibliotecznych ze Związku Radzieckiego w okresie międzywojennym.** *Bibliotekarz* 1992 nr 3 s. 3-7, bibliogr.

45. KONIECZNA Jadwiga: **Biblioteki łódzkie przelomu XIX i XX wieku : (1890-1918).** — Łódź: Wydaw. UŁ, 1989. — 200 s. — Bibliogr.

46. NOWALICKI Witold: **Ofiarodawcy zbiorów kartograficznych Biblioteki Ossolineum 1817-1912.** *Czas. Zakł. Nar. im. Ossol.* 1992 z. 1 s. 227-247

47. PAWLIK Krzysztof: **Biblioteki w Nysie w latach 1810-1939.** *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 195-228

48. PIDŁYPCZAK-MAJEROWICZ Maria: **Biblioteki wałbrzyskie w XIX wieku.** *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 177-194

49. PRZYWECKA-SAMECKA Maria: **Z dziejów najstarszych pomieszczeń bibliotecznych Wrocławia.** *Rocz. Bibl.* 1990 z. 1/2 s. 3-26

Mechanizacja i automatyzacja

50. **Automatyzacja bibliotek: wybór materiałów z konferencji Automatyzacja bibliotek, Wrocław, 11-13 grudnia 1992 / [przygot. do druku Aleksander Radwański].** — Wrocław : „Lepoldinum”, 1993. — 63 s.

51. BILSKA Grażyna: **Komputeryzacja bibliotek.** Zestawienie bibliograficzne. *Por.Bibl.* 1993 nr 10 s. 19-21

52. DOBRZYŃSKA-LANKOSZ Ewa, NAHOTKO Marek: **DOBIS/ LIBIS. Zautomatyzowane systemy biblioteczne.** *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 32-35, bibliogr.

53. DOBRZYŃSKA-LANKOSZ Ewa, NAHOTKO Marek: **INNOPAC. Zautomatyzowane systemy biblioteczne.** *Bibliotekarz* 1992 nr 6 s. 21-24

54. DOBRZYŃSKA-LANKOSZ Ewa, NAHOTKO Marek: **VTLS. Zautomatyzowane systemy biblioteczne.** *Bibliotekarz* 1992 nr 2 s. 14-19, bibliogr.

55. ELMAN Stanisław: **Procedury nabywania zintegrowanych systemów bibliotecznych.** *Bibliotekarz* 1993 nr 6 s. 15-22, nr 7/8 s. 28-34

56. **Informatyizacja biblioteki.** *Szk. Zawod.* 1993 nr 8 s. 23-24

57. **MAK dla bibliotek.** *Bibliotekarz* 1992 nr 4 s. 35-37

58. **Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne :** praca zbiorowa / pod red. Kazimierza Chorosia. — Wrocław

Kolekcje historyczne i literackie w zbiorach bibliotek publicznych

W r. 1993 w zbiorach bibliotek publicznych znajdowało się blisko 136 mln wol. W ostatnich latach powiększanie stanu tych księgozbiorów było relatywnie mniejsze niż w przeszłości. Jest to związane nie tylko ze zmniejszonymi zakupami nowości wydawniczych na skutek niedostatku środków finansowych na ten cel, ale i z gruntowną selekcją zbiorów, a także przekazywaniem całych księgozbiorów likwidowanych placówek bibliotecznych bibliotekom szkolnym. Stąd stan księgozbiorów bibliotek publicznych w r. 1993 jest większy tylko o około 100 000 wol. od liczby posiadanych przez te biblioteki książek w r. 1992.

W bibliotekach publicznych przeważają zbiory literatury współczesnej, dość szybko dezaktualizującej się. Na ich miejsce wprowadza się nowości wydawnicze, najczęściej oczekiwane przez czytelników.

Oprócz literatury współczesnej w niektórych bibliotekach publicznych znajdują się cenne kolekcje historyczne i literackie. Biblioteki są z nich dumne, starają się je uzupełniać, zabiegają o pozyskanie środków na konserwację unikatowych pozycji i na ich mikrofilmowanie. Chociaż wykorzystanie zgromadzonych kolekcji nie dorównuje zapotrzebowaniu czytelników na literaturę współczesną, to jednak spełniają one ważną funkcję kulturową i naukową. Biblioteki traktują te zbiory jako archiwalne, dość rzadko prezentuje się je na tematycznych wystawach, niekiedy poświęca się im oddzielne monografie¹.

Można z całą pewnością stwierdzić, że wykorzystanie kolekcji byłoby większe, gdyby czytelnicy, pracownicy nauki mieli na ich temat szerszą i pełniejszą informację. Bo z cennymi zbiorami postępuje się — dość często podświadomie — tak, jak ze wszelkim bogactwem, to znaczy dla jego „bezpieczeństwa” nie rozprowadza się o nim głośno. Niech więc próba zaprezentowania w sposób całościowy kolekcji historycznych i literackich w zbiorach bibliotek publicznych będzie zaprzeczeniem dla tego sądu. Prezentujemy je w układzie topograficznym, według kolejności alfabetycznej województw, w których występują, a nie wedle

ich wartości naukowych, historycznych czy literackich.

WOJEWÓDZTWO BIELSKIE

W zbiorach Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie znajduje się kilka historycznych księgozbiorów. Najcenniejszym z nich jest biblioteka Leopolda Jana Szersznika (1747-1814), cieszyńskiego jezuita, pedagoga, uczonego i kolekcjonera².

Trzon tej biblioteki stanowią książki wydane w XVIII wieku, bogato reprezentowane są tu także druki XVI, XVII-wieczne. Zbiór inkunabułów liczy 40 wol.³ Wiele dzieł, wydanych głównie w językach: francuskim, włoskim, angielskim i greckim, pochodzi z najświetniejszych europejskich oficyn: Kobergera, Elzewirów, Blaeu, Manucjusów, Frobenia, Plantina i Estienne'ów. Bardzo interesujące są proveniencje wielu egzemplarzy, w tym m.in. książek z biblioteki Zygmunta Augusta. Do cymeliów zbioru Szersznika należą rękopisy z XIV i XV wieku.

Drugim zespołem bibliotecznym, będącym własnością Książnicy Cieszyńskiej, jest księgozbiór Czytelnicy Ludowej — pierwszego polskiego towarzystwa kulturalno-oświatowego w Cieszynie, powstałego w r. 1861. Zaczątkiem tego księgozbioru była Biblioteka Polska dla Ludu Kraju Cieszyńskiego, założona w r. 1848. W r. 1854 biblioteka ta została skonfiskowana przez władze austriackie i wcielona do księgozbioru Szersznika. Zbiór składa się z dzieł dotyczących dziejów Polski i historii powszechnej oraz z literatury pięknej. Zawiera około 2000 starych druków, w tym wiele unikatowych poloników. Znajdują się w nim dzieła Kadłubka, Gwagnina, Kromera, są bible: Leopoldy, brzeska, nieświeska, Wujka, gdańska oraz Statut Jana Łaskiego z r. 1506, a także *Nowe Ateny* Benedykta Chmielowskiego z autografem autora.

² Muzeum i Biblioteka Leopolda Jana Szersznika 1802-1992. Cieszyn, Muzeum w Cieszynie 1993, 96 s.

³ Krzysztof Szelong: Oddział Zabytkowy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszynie. W: *Cieszyńskie Księgozbiory historyczne*. Materiały z sesji naukowej. Cieszyn, 18-20 listopada 1991 r. Warszawa, Biblioteka Narodowa 1993, s. 12-21.

¹ Halina Ilmurzyńska, Agnieszka Stepanowska: *Księgozbiór Bolesława Prusa*. Warszawa 1965, Prace Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy nr 6.

190 LAT ZAŁOŻENIA
MUZEUM I BIBLIOTEKI
LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA
1802-1992



Muzeum w Cieszynie
Cieszyń 1993

Na uwagę zasługuje również księgozbiór **Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego**, które z inspiracji ks. Józefa Londzina (1862-1929) powołano w Cieszynie w r. 1901. Do r. 1930 zebrano około 1000 wol., głównie starych druków; większość z nich została wydana na Śląsku (m.in. XVII-wieczne druki brzeskie oraz przekazywane z pokolenia na pokolenie biblie, postylle, kancjonały, żywoty świętych, kalendarze itp.). Biblioteka Towarzystwa Ludoznawczego należy do najciekawszych zabytków kultury śląskiej. W wielu książkach są znaki własnościowe miejscowych rodzin chłopskich, stanowiące ważne źródło do badań nad rolą czytelnictwa w kształtowaniu się świadomości narodowej, religijnej i kulturalnej społeczności cieszyńskiej.

Interesującą dla badaczy i miłośników literatury jest biblioteka **Józefa Ignacego Kraszewskiego**, którą cieszyńskim Polakom podarował syn i spadkobierca pisarza, Franciszek. Liczy ona około 10 000 wol., w tym 800 starych druków. Księgozbiór ten ma ogromną wartość historyczną — znajdują się w nim egzemplarze z supereklibrisami Hugona Kollåtaja i Ignacego Karola Sternberga, egzemplarze z biblioteki Załuskich, Czartoryskich, Branickich. W wielu książkach znajdują się dedykacje: Marii

Konopnickiej, Władysława Syrokomli, Adama Asnyka, Józefa Korzeniowskiego, Stanisława Jachowicza, Kornela Ujejskiego, Samuela Orgelbranda i in.

Charakter prywatnej spuścizny ma **biblioteka Tadeusza Regera** (1872-1938), działacza socjalistycznego i niepodległościowego, męża stanu. Jest ona niekompletna, bowiem najcenniejsze pozycje z tego zbioru przekazano do Centralnego Archiwum PPS i Muzeum im. J. Piłsudskiego w Łodzi. Cieszyńowi udało się zakupić tylko około 5000 książek. Są to głównie dzieła z zakresu historii, prawa, socjologii, druki socjalistyczne i silesiaka.

Jest też w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej tzw. **księgozbiór pomuzealny**, na który składają się wyodrębnione w r. 1960 z biblioteki Muzeum Miejskiego w Cieszynie druki i rękopisy, nieprzydatne do prac tej placówki muzealnej. W Książnicy Cieszyńskiej znalazło się blisko 15 000 wol., wśród których obok kilkuset cennych rękopisów i starych druków są pozycje o mniejszej wartości.

WOJEWÓDZTWO BYDGOSKIE

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy ma w zbiorach dwie kolekcje historyczne: poklasztorną bibliotekę bernardynów bydgoskich oraz kolekcję rękopisów ofiarowaną Bibliotece przez Kazimierza Kierskiego.

Biblioteka bernardyńska należy do najstarszych i największych z zachowanych księgozbiorów o XV-wiecznym rodowodzie. Obejmuje 1382 wol. zawierające 1557 dzieł. W zbiorze znajduje się 98 inkunabułów. Zasób jest zróżnicowany treściowo, najliczniej występują w nim dzieła z zakresu teologii. Zachowało się 25 wydań *Biblii*, w tym 9 piętnastowiecznych. Są także zbiory kazań i żywotów świętych oraz księgi liturgiczne. Dzieła Arystotelesa, Lombarda i Tomasza z Akwinu stanowią trzon części zbioru należącej do filozofii. Są też kodeksy prawa cywilnego i kanonicznego, fizyka Arystotelesa, poradniki medyczne z początku XVI wieku, a z literatury pięknej dzieła Owidiusza, Seneki, Wergiliusza.

Większość książek z biblioteki bernardyńskiej to druki XVI-wieczne, w tym tłoczone w słynnych oficynach Krzysztofa Plantina w Antwerpii⁴ i Aldusa Manutiusa w Wenecji. Jest również kilka druków krakowskich z początku XVI wieku z drukarni Floriana Unglera i z drukarni Józefa Hallera.

⁴ Por. Lucjan Biliński: *Antwerpskie Muzeum Plantina-Moretusa i jego polonika. „Bibliotekarz”* nr 1990 nr 7, s. 10-13.

Zbiór Kazimierza Kierskiego — ponad 2600 dokumentów — został ofiarowany Bibliotece w r. 1937. W czasie II wojny światowej kolekcja zaginęła, a jej część stanowiąca 25% całości odnaleziono w Bibliotece Narodowej w Warszawie w r. 1969. Do najbardziej wartościowych należą dokumenty królewskie. Najstarszy z nich to dokument Władysława Łokietka z r. 1322, a chronologicznie ostatni z tego działu wystawiony został przez Aleksandra I Romanowa w r. 1816.

Kolekcja Kazimierza Kierskiego jest w trakcie opracowania i w związku z tym nie była udostępniana.

WOJEWÓDZTWO CHEŁMSKIE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Chełmie zakupiła w latach 1983-1984 część księgozbioru będącego własnością Jana i Jadwigi Szczawiejów. Było to zgodne z wolą Jana Szczawieja (1906-1983), poety i publicyisty urodzonego w Rogatce k. Chełma, który pragnął, aby jego archiwum literackie, pamiętniki i księgozbiór znalazły się po jego śmierci w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Chełmie.

Zakupione zbiory obejmują:

— tomiki poezji Jana Szczawieja, szkice literackie, antologie poezji w jego opracowaniu, pierwodruki jego utworów.

— pojedyncze egzemplarze czasopism, na łamach których Jan Szczawiej publikował swoje utwory,

— kilkanaście egzemplarzy prasy konspiracyjnej z lat okupacji,

— zdjęcia z archiwum rodzinnego,

— afisze teatralne, plakaty, zaproszenia na spotkania literackie, artykuły prasowe w formie wycinków, dotyczące Jana Szczawieja,

— księgozbiór domowy (1310 wol.) obejmujący przede wszystkim tomiki poezji polskiej i obcej, w tym sporo pierwodruków z okresu międzywojennego, oraz powieści, a także kilkadziesiąt tytułów z zakresu historii, geografii, psychologii.

W wielu książkach znajdują się dedykacje, m.in. Marii Dąbrowskiej, Czesława Miłosza, Ewy Szelburg-Zarembiny, Jana Wyki, Jalu Kurka, Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Jana Parandowskiego.

WOJEWÓDZTWO CIECHANOWSKIE

W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Bieżuniu znajduje się kolekcja książek z zakresu literatury po Stefanie Gołębiowskim, pedagogu, poecie, tłumaczu dzieł Horacego. W r. 1975 Stefan Gołębiowski przekazał

część swego domu oraz bibliotekę liczącą wówczas 6000 tomów na rzecz Muzeum Regionalnego w Bieżuniu. Przeważał księgozbiór z zakresu poezji, prozy, historii literatury. Życzeniem ofiarodawcy było zorganizowanie ośrodka pracy twórczej, miejsca spotkań młodych poetów i miłośników literatury polskiej. W r. 1993 opiekę nad zbiorem liczącym 8646 wol. przejęła Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Bieżuniu.

WOJEWÓDZTWO ELBLĄSKIE

Kolekcję rękopisów, starych druków, map, afiszy dotyczących Elbląga i regionu elbląskiego ma w swoich zbiorach Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Elblągu⁵. W r. 1992 kolekcję

CORPUS JURIS MILITARIS POLONICUM.

w którym się znajduje

ARTYKUŁY WOJENNE HETMAŃSKIE.

Autoritate Sęymu walego Koronnego R. 1699 za Króla JMIA ZYGMUNTA III. w Warszawie aprobowane, y zaby każdemu do wiadomości przyniesione, a znoweż Wszech Przewodnemu Kapłanowi Polskemu, tym listami być ma do powołania i powołania, drukowa i wydawać.

REFLEXIAMI

z Teoryi y Prakcyki wojenney, tudzież z Konfyturcy Koronnycy Polskich y z Artykułow wawonskich cudzoziemskich, zebrańcui,

ułożeniomui,

ym

y Addycyomem

ROZNYCH USTAW WOJENNYCH,
SPOSOBU POSPOLITEGO RUSZENIA.

DEKLARACYOW RADOMSKICH,
UNIWERSALOW KROLEWSKICH,

KANCELLARTI WOJENNET,

w Języku Polskim y Niemieczeni do Oraku podane.

SAMUELA BRODOWSKIEGO

Pracownika y Auctora Regimenu Piętego N Królewicza Jmci Człowieczkiewskiego Zaczęte.

Roku Pańskiego 1753.

w Elblągu w Drukarni Namiestniczyka Pruskiej.

⁵ Szeroko zaprezentowano stare druki elbląskie na wystawie zorganizowanej przez Wojewódzka Bibliotekę Publiczną im. Norwida w Elblągu w r. 1987 z okazji 750-lecia Elbląga. Zob. katalog: *Starodruki elbląskie z lat 1558-1772*. Elbląg 1987, 79 s.

starych druków elbląskich uzupełniono 30 pozycjami. Były to druki z XVII i XVIII wieku dotyczące Elbląga lub tłoczone w Elblągu. Zakupiono również dwa rękopisy elbląskie oraz 50 afiszów sztuk teatralnych wystawianych w teatrze elbląskim w latach 1821-1927. W kolekcji regionalistów obejmującej około 4000 jednostek znajdują się materiały źródłowe i opracowania na temat Prus Królewskich, Prus Książęcych, Prus Wschodnich, a także Warmii i Mazur⁶.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Elblągu zbiera również materiały i pamiątki związane z patronem Biblioteki — **Cyprianem Kamilem Norwidem**. Zgromadzoną kolekcję ułożono według scenariusza Juliusza Wiktora Gomulickiego. Obejmuje ona: Edycje Zrębowicza, Edycje Przesmyckiego, Omnibus Piniego, Edycje Juliusza Wiktora Gomulickiego, Wydawnictwa autorskie (za życia poety), Wydania poszczególnych utworów.

Część materiałów z tej kolekcji prezentowana jest w stałej ekspozycji poświęconej patronowi Biblioteki.

WOJEWÓDZTWO KALISKIE

W zbiorach **Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu** znajdują się trzy księgozbiory historyczne:

— **Alfonsa Parczewskiego** — prawnika, działacza społecznego (1849-1933). Podstawowe działy jego księgozbioru to piśmiennictwo poświęcone Łużycom i europejskim mniejszościom narodowym⁷. Księgozbiór Parczewskiego został sprzedany magistratowi Kalisza w r. 1939, a następnie przekazany Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kaliszu. Z księgozbioru liczącego około 7 tys. książek ocalało po wojnie około 4 tys., z czego część to stare druki, które przekazano Muzeum Ziemi Kaliskiej. Druki XIX- i XX-wieczne przechowywane są w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

— **Księdza Jana Sobczyńskiego** — proboszcza parafii kaliskiej.

— **Józefa Leopolda** — (1860-1923) kolekcjoner, ziemianina, właściciela majątku Rzepiszew pod Szadkiem. W jego kolekcji znalazły się obok wielotomowych dzieł encyklopedycznych i słownikowych książki

współczesnych mu pisarzy polskich. Spora część kolekcji stanowią calisiana, druki o Kaliszu lub tam wydane, ze znanymi edycjami Adama Chodyńskiego. W zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zachowało się 380 tytułów z tej kolekcji w 509 wol.⁸.

Wymienione trzy kolekcje połączono w jeden zbiór liczący 4864 wol.; obejmuje on druki XIX-wieczne.

WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE

W **Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Górniczej** znajduje się niewielka kolekcja stanowiąca część biblioteki **prof. Macieja Józefa Brodowicza** (1780-1885), rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, lekarza.

Składają się na nią książki w języku niemieckim, łacińskim, polskim, ze znakami własnościowymi i odręcznymi zapiskami. Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej otrzymała w depozyt dalszą część tej kolekcji, odnalezioną w Gieble k. Ogrodzieńca.

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

W zbiorach **Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** znajduje się ponad 4200 starych druków, w tym 8 inkuabulów i 128 druków XVI-wiecznych. Wśród starych druków przeważają dzieła z zakresu historii, prawa, medycyny, geografii. Do interesujących druków należą prace dotyczące elekcji w Polsce w XVII wieku, Konstytucji 3 Maja, powstania kościuszkowskiego⁹, a także podręczniki Komisji Edukacji Narodowej i druki z okresu Rewolucji Francuskiej.

Na kolekcję starych druków składają się **Zaluszciana**, druki ze zbiorów Wielopolskich z Chrobrza, Deskurów z Sancygniowa, Byszewskich z Bejsce, Radziwiłłów z Sichowa.

Oprócz kolekcji starych druków, w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej znajduje się część biblioteki **Adolfa Dygasińskiego** (208 wol.)¹⁰, przechowywany jest również księgozbiór **Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Kielcach** (1977 wol.) i **Polskiej Macierzy Szkolnej** (244 wol.).

⁸ Ewa Anrysiak: *Księgozbiór Leopoldów z Rzepiszewa*. Katalog. Kalisz, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. A. Asnyka, 1989, 185 s.

⁹ *Druki Insurekcji Kościuszkowskiej w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach*. Katalog wystawy. Kielce, Wojewódzka Biblioteka Publiczna 1994, 22 s.

¹⁰ Helena Wolny: *O zainteresowaniach Adolfa Dygasińskiego, pisarza i pedagoga (na podstawie jego księgozbioru)*. Kielce, Wojewódzka Biblioteka Publiczna 1989, 25 s.

⁶ Jerzy Sekulski: *Bibliografia druków elbląskich 1558-1772*. Warszawa, Wydaw. MON 1988, 381 s.

⁷ Krzysztof Walczak: *Druki łużyckie w księgozbiórze Alfonsa Parczewskiego*. Katalog. Kalisz, 1985, 65 s. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. A. Asnyka.

Spośród bibliotek samorządowych województwa interesujące kolekcje posiadają:

— **Gminna Biblioteka Publiczna w Nagłowicach** — kolekcja rejowska obejmująca utwory Mikołaja Reja i prace o Mikołaju Reju;

— **Miejska Biblioteka Publiczna w Skarżysku-Kamiennej** — kolekcja ks. prof. Włodzimierza Sedlaka, ofiarowana Bibliotece w wieczysty depozyt;

— **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Jędrzejowie** — kolekcja ekslibrisów (m.in. Zbigniewa Langnera, Tadeusza Przytkowskiego, L. Bondarowicza).

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

Oddział Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie obejmuje zbiory historyczno-literackie prywatnej Wypożyczalni i Czytelnicy Anieli Starzewskiej (liczy ogółem 57 355 wol.). Oddział ten przekształcono w Wypożyczalnię i Czytelnię Starej Książki im. A. Starzewskiej w Krakowie.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Bogate kolekcje historyczne i literackie ma w swych zbiorach Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Kolekcje te ułożone są chronologicznie według lat wpływu do Biblioteki.

— Najstarsze — z r. 1907 — są zbiory Hieronima Łopacińskiego obejmujące literaturę klasyczną polską i obcą XIX i początku XX wieku, językoznawstwo, etnografię, literaturę grecką i rzymską, podręczniki i teksty do nauki języka greckiego i łaciny (8581 wol.) oraz stare druki i rękopisy.

Księgozbiór Gustawa i Henryka Wiercinśkich, którego część wpłynęła do Biblioteki w r. 1909, reszta w późniejszym okresie. Obejmuje literaturę, humanistykę, geografę, łącznie 1516 wol., w tym sporo dzieł w językach obcych, głównie francuskim. W zbiorze znajduje się 40 starych druków, są też rękopisy.

Na ten sam 1909 r. przypada włączenie do zbiorów Biblioteki **księgozbióru Tadeusza Kowalskiego** (637 wol.) z zakresu literatury, gospodarstwa wiejskiego, nauk przyrodniczych i społecznych (w językach polskim i obcych, głównie niemieckim). W księgozbiórze tym znajdują się także czasopisma i stare druki.

Również w r. 1909 do inwentarza Biblioteki wpisano **księgozbiór Kraszewskich z Romanowa** obejmujący 1393 wol., ofiarowany przez Kajetana Kraszewskiego — brata Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Na księgozbiór ten złożyły się dzieła z zakresu nauk ścisłych, głównie astronomii i meteorologii, rolnictwa, literatury polskiej i francuskiej, nauk społecznych. Znalazły się w nim 133 rękopisy oraz stare druki.

W r. 1914 Biblioteka otrzymała część **księgozbióru Bolesława Prusa**, ofiarowaną przez żonę pisarza, Oktawię Głowacką (główny trzon tego księgozbióru przypadł Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy). W Bibliotece im. Łopacińskiego znalazło się 191 dzieł w 237 wol., najwięcej z zakresu nauk ścisłych i społecznych będących przedmiotem zainteresowania Bolesława Prusa.

W r. 1916 do zbiorów Biblioteki została włączona reszta zniszczonego **księgozbióru Stefana Kowerskiego z Józnowa** (37 wol. oraz 178 rękopisów i stare druki).

W r. 1926 włączono do Biblioteki **księgozbiór Prawosławnego Seminarium Duchownego w Chełmie** liczący 905 dzieł z 1584 starymi drukami.

Od r. 1957 w Bibliotece znajduje się **księgozbiór Zamoyskich z Klemensowa**¹¹ składający się z literatury klasycznej, głównie francuskiej, prac na temat historii i gospodarstwa wiejskiego. Przeważają dzieła z pierwszej połowy XIX wieku, w zdecydowanej większości w języku francuskim. Uzupełnia je 6 rękopisów i 1076 starych druków.

W r. 1964 Biblioteka pozyskała **księgozbiór lubelskiego adwokata Jana Doroby** (657 wol. głównie z zakresu literatury i prawa), a w 1966 część **księgozbióru profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Feliksa Araszkiwicza** (222 wol. głównie literatury polskiej).

W r. 1969 Biblioteka otrzymała **księgozbiór Krystyny Modrzejewskiej** — antropologa, wykładowcy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, składający się z 666 wol.; w większości jest to literatura angielska i niemiecka w oryginale.

W r. 1976 do zbiorów Biblioteki włączono **księgozbiór Jana Dąbrowskiego**, bibliofila, inżyniera-transportowca, obejmujący dzieła z zakresu literatury pięknej polskiej i angielskiej, prace dotyczące Anglii, publikacje na temat historii, ekonomii, transportu, bibliologii. Całość obejmuje 1045 wol. oraz 6 rękopisów.

Publikacje z zakresu sztuki, literatury klasycznej polskiej i obcej w liczbie 202 wol. — to **księgozbiór dr. medycyny Michała Voita**, włączony do zbiorów Biblioteki w r. 1982.

¹¹ 11 stycznia 1994 r. Jan Zamoyski zwrócił się przez swojego adwokata do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie o zwrot tego księgozbióru.

W r. 1982 Biblioteka pozyskała księgozbiór Wiktora Ziółkowskiego — malarza, grafika, publicyści i bibliologa, obejmujący 440 wol. o tematyce regionalnej (lubliniana), prace z dziedziny sztuki i bibliologii.

Lekarz sądowy i więzienny Leon Ligęza przekazał w r. 1982 księgozbiór liczący 774 wol. z zakresu prawa, etyki, pedagogiki, medycyny, higieny i nauk społecznych.

W r. 1983 Biblioteka włączyła do zasobu księgozbiór Marii Bechczyz-Rudnickiej — prozaika, krytyka teatralnego, tłumacza, liczący 1428 wol. oraz 8 starych druków. W księgozbiornie tym przeważają dzieła z zakresu wiedzy o teatrze, jest literatura klasyczna i współczesna polska i obca, tłumaczona i oryginalna, ze szczególnym uwzględnieniem dramatu.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

W Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi do najstarszych należy kolekcja Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów. Liczy ona 2388 wol., w tym 482 stare druki. W zbiorze rękopisów (1084 jednostek) znajdują się rękopisy będące spuścizną po Romanie Kaczmarku, Helenie Duninównie i Władysławie Strzeleckim.

W r. 1992 Biblioteka zakupiła od Janusza Dunina kolekcję książek dziecięcych. Składają się na nią 674 wol., w tym 6 starych druków z rzadkim i dobrze zachowanym *Zbiorem powieści moralnych i dzieł różnych najpóźniejszych tego wieku autorów dla dzieci z których one zabawiać się mogą*, wydanym w Drukarni XX Misjonarzów Warszawskich w r. 1790¹². Kolekcja obejmuje wczesne wydania książek należących do polskiej klasyki literatury dziecięcej (Jachowicz, Konopnicka, Bełza i in.). Są w niej liczne pierwodruki i wydania ilustrowane z rycinami Jana Bukowskiego, Anny Gramatyki-Ostrowskiej, Zofii Stryjeńskiej i in. Literaturę dziecięcą obcojęzyczną reprezentują niemal wyłącznie pozycje w języku francuskim i niemieckim. Pewną osobliwością kolekcji są liczne tanie i popularne druczki, które stanowiły niegdyś codzienną lekturę polskiego dziecka. Do takich unikatowych druków należy książeczka *W polu i pokoju* wydana w r. 1903 pod pseudonimem „Cio-cia z Łodzi”.

Kolekcję zakupioną od Janusza Dunina Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi włączyła do liczącego obecnie 13 000 wol. Muzeum Książki Dziecięcej.

¹² Janusz Dunin: *Pożegnanie z księgozbiorem*. „Guliver” 1993 nr 4 s. 54-58.

Mon

Paris le 6 Mai 1844.

*L'honneur que vous m'avez fait par
votre lettre d'être inscrit sur votre liste
et que j'ai doublement regretté que
des circonstances impérieuses et impériales
m'obligent de partir subitement pour
quelques jours de Suisse, m'empêchant de
venir la visiter de personne
de la quelle on fait de rapports, j'aurais
été charmé de faire la connaissance.*

*En attendant d'être avec le plus
haute considération votre très humble
et obéissant serviteur*

J. S. Dunin

le Comte de Saxe

Byron

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu posiada zabytkowe zbiory zlokalizowane w zamku w Rogowie Opolskim¹³. Na koniec 1993 r. stan zbiorów w Oddziale Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych w Rogowie wynosił:

stare druki	— 2834
rękopisy	— 483
książka zabytkowa	— 71
kartografia zabytkowa	— 323
kartografia współczesna	— 1348
grafika oryginalna	— 1634
medale	— 17
fotografie	— 566
pocztówki	— 793
druki ulotne	— 345

Najstarsze rękopisy pochodzą z XIV wieku. Są to przywileje, akty kupna-sprzedaży, akty nobilitacyjne. Z późniejszego okresu wywodzą się tzw. „urbarze” — wykazy powinności mieszkańców poszczególnych wsi, różnego rodzaju teksty religijne i literackie, listy, pamiętniki, archiwa rodzinne. W zbiorach tych znajduje się list Byrona z 1817 r. do właścicieli Rogowa Opolskiego — hrabiego Kurta von Haugwitz i jego syna Paula. Wśród starych druków do najcenniejszych należą XVI-wieczne druki Jana Hallera, Łazarza Andrysowicza, Andrzeja Piotrowczyka. W dziale kartografii przeważają mapy z terenów Śląska, z najstarszą, wykonaną techniką drzeworytniczą przez Hellwiga z Nysy w r. 1561, mapą całego Śląska. Są tu również mapy poszczególnych księstw śląskich. Najstarsze grafiki pochodzą z końca XVI wieku. Gromadzi się tu również grafikę współczesną — plastyków opolskich.

WOJEWÓDZTWO PIOTRKOWSKIE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Piotrkowie Trybunalskim posiada w swoich zbiorach księgozbiór dawnego Piotrkowskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Jest w nim 170 starych druków, a do najstarszych należy traktat teologiczny św. Ambrożego z r. 1538. Wśród druków XVII-wiecznych jest 14 poloników i 12 druków obcych, a z XVIII wieku 121 poloników i 22 druki obce. Księgozbiór ten obejmuje ponadto 2831 egzemplarzy książek i czasopism z XIX i początku XX wieku.

Bardzo bogate kolekcje historyczne i literackie ma w swoich zbiorach Biblioteka Raczynskich w Poznaniu. Informacje o nich przedstawiamy według chronologicznej kolejności ich wpływu do Biblioteki.

Zbiory Juliana Ursyna Niemcewicza (1758-1841), pisarza, historyka, bibliofila, zakupiła Konstancja Raczynska i włączyła do Biblioteki w r. 1833. Kolekcja ta obejmuje rękopisy, stare druki, druki XIX-wieczne oraz atlasy. W dziale rękopisów znajduje się część Biblioteki Radziwiłłów z Nieświeża. Ważne w nim miejsce zajmuje korespondencja królów polskich: Zygmunta Augusta, Zygmunta III i Stefana Batorego z Radziwiłłami, a także korespondencja z Potockimi, Tarnowskimi, Stanisławem Jabłonowskim, Janem Wielopolskim, Krzysztofem Grzymułtowskim, Janem Zamoyskim, kardynałem Stefanem Radziejewskim oraz Bohdanem Chmielnickim. Kolekcja zawiera również listy niemieckich cesarzy i elektorów brandenburskich. Uzupełniają ją diariusze sejmu z lat 1593, 1596 i 1597 oraz diariusze z podróży zagranicznych. Utwory Niemcewicza obejmują około 30 jednostek, inkunabuły, stare druki i druki XIX-wieczne nie przekraczają 100 vol. Kolekcję wzbogacają atlasy stanowiące ogromną rzadkość, jak np. 10-tomowy atlas J. Janssoniusa, wydany w r. 1648 w Amsterdamie.

Zbiory Sapiehów z Krasilowa przekazała Bibliotece Raczynskich w r. 1930 Teresa z Okęckich Czarnecka z Raszew. Z kolekcji tej zachowało się niewiele — 6 rękopisów, część archiwum rodzinnego odnoszącego się do XVIII i XIX wieku oraz zbiór około 30 vol.

W latach 1934-1938 Zygmunt Skórzewski przekazał bibliotece Raczynskich kolekcję rękopisów i starych druków z XVII i XIX wieku, zwaną zbiorem Skórzewskich z Czarniejewa-Radomic. Znajdują się w nim m.in. fraszki, pieśni i ody Jana Smolika, *Rys życia Jana Lipskiego* oraz część archiwum rodzinnego i stare druki.

Zbiory Stanisława Latanowicza (1886-1935), urzędnika i bibliofila, zakupione zostały w r. 1938 przez Zarząd miasta Poznania i przekazane Bibliotece Raczynskich. Na kolekcję tę składają się głównie rękopisy (około 180 jednostek), w tym listy i dokumenty wydane przez królów polskich (XVI-XVIII wiek), dostojników państwowych, uczonych, poetów, artystów, związane z takimi nazwiskami jak: Józef Bem, Ryszard Berwiński, Jan Karol Chodkiewicz, August Czartoryski, Aleksander Fredro, Artur Grotger, Jan Kasprówic, Juliusz i Wojciech Kossakowie, Ignacy Krasiński,

¹³ *Rogów Opolski, Informator*. Oprac. Roman Sękowski. Opole, Wojewódzka Biblioteka Publiczna 1992, 18 s.

Józef Ignacy Kraszewski, Teofil Lenartowicz, Juliusz Słowacki, Władysław Reymont, Kazimierz Tetmajer, Kornel Ujejski, Gabriela Zapolska. Osobną część kolekcji stanowią gazety z połowy XVIII wieku, wypisy z akt grodzkich i ziemskich z terenu całej Polski, archiwa organizacji społecznych. W tej kolekcji znajduje się także kilka starych druków, w tym jeden inkunabuł, oraz mapy.

Biblioteka Radziecka — kolekcja włączona do Biblioteki Raczyńskich w r. 1960. Obejmuje rękopisy (15 jednostek), fotografie (z kręgu Jana Kasprzowicza), księgozbiór historyczny XV-XX wieku: 140 wol. starych druków, w tym 18 inkunabułów, a także XIX-wieczne czasopisma będące w depozycje Biblioteki Kórnickiej. Przypuszcza się, że Biblioteka Radziecka powstała w XVI wieku. Jej księgozbiór dotyczy głównie zagadnień związanych z pracą samorządów i urzędów miejskich; są tu również regionalia.

Zbiory Wacława Michała Nawrockiego (1902-1961), regionalisty, archiwisty, działacza społecznego z Leszna, znajdują się w Bibliotece Raczyńskich od r. 1962. Kolekcja ta obejmuje około 110 jednostek. Składają się na nią materiały historyczne i etnograficzne od XVI wieku do czasów najnowszych, dotyczące głównie regionu leszczyńskiego. Są w niej także materiały związane z historią kościołów ewangelickich i katolickich, instytucji publicznych i oświatowych (np. Gimnazjum w Lesznie) oraz na temat działalności dysydentów w Lesznie. Wzbogacają ją dokumenty pergaminowe, plany i fotografie dworów wielkopolskiego ziemiaństwa z XIX i XX wieku.

Zbiory Biblioteki Teatru Polskiego w Poznaniu znajdują się w Bibliotece Raczyńskich od r. 1973, obejmują 4494 jedn. rękopisów, maszynopisy, druki sztuk teatralnych z XIX i XX w. (także pojedyncze egzemplarze z końca XVIII w.). Jest to zbiór utworów scenicznych granych lub przeznaczonych do grania w Teatrze Polskim w Poznaniu. W większości materiałów są odręczne adnotacje autorów, reżyserów, aktorów, scenarzystów. Do niektórych egzemplarzy wklejone są afisze. W zbiorze można znaleźć autografy: Heleny Modrzejewskiej, Gabrieli Zapolskiej, Józefa Bliźnińskiego, Karola Chłapowskiego, Klemensa Szaniawskiego, Juliana Wieniawskiego, Jana Tomasza Seweryna Jasińskiego i Jana Erwina Zielińskiego.

Zbiory Muzeum Literackiego Henryka Sienkiewicza zostały włączone do Biblioteki Raczyńskich w r. 1978 jako oddzielna placówka biblioteczno-muzealna. Powstały ze zbiorów prywatnych Ignacego Mosia, ko-

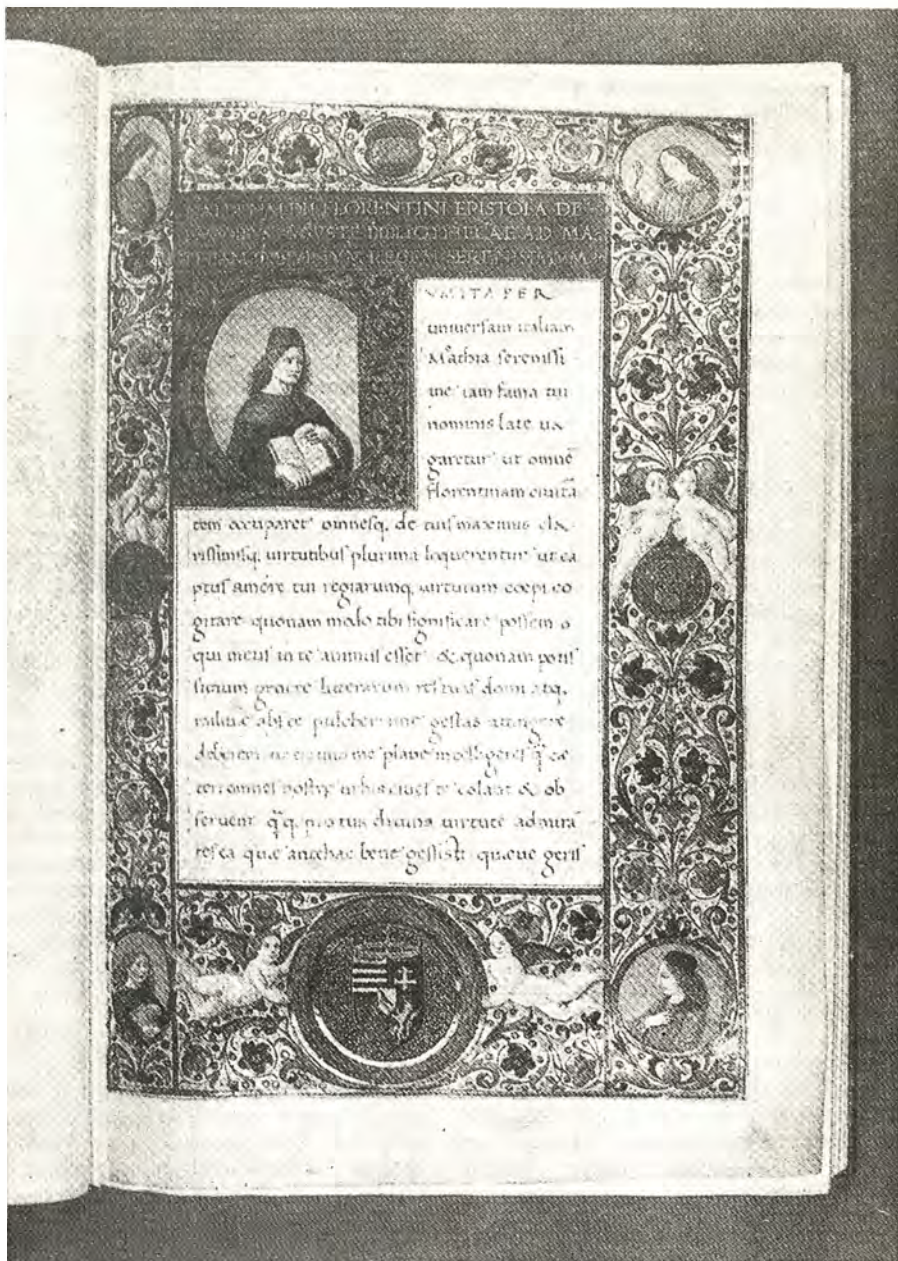
lekcjonera pamiętek po Henryku Sienkiewiczu i osobach z nim związanych. Zbiory obejmują 81 jednostek rękopisów, 3640 wol. książek, 262 jedn. zbiorów fonograficznych, 86 jedn. grafiki oraz 1029 jedn. muzealiów. W Muzeum znajdują się polskie i obce wydania dzieł Sienkiewicza oraz książki na jego temat. Fragment spuścizny pisarza zawiera m.in. jego utwory literackie, listy m.in. do Jadwigi Janczewskiej, Marii Radziejewskiej, Marii z Babskich Sienkiewiczowej, Stanisława Witkiewicza oraz cesarza Wilhelma II. Uzupelniają je materiały związane ze sprawą strajku wrzesińskiego i dotyczące działalności Sienkiewicza w Vevey oraz jego związków z Wielkopolską, a ponadto fragmenty spuścizny członków rodziny Sienkiewicza i duży zbiór zdjęć pisarza, jego rodziny i znajomych.

W Muzeum oprócz scharakteryzowanego wyżej zbioru znajdują się zabytkowe meble i wyroby rzemieślna artystycznego oraz dzieła sztuki inspirowane osobą i twórczością pisarza, a także pamiątki: maska pośmiertna i odlew dłoni Henryka Sienkiewicza.

Zbiory Pracowni Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego przekazane zostały Bibliotece Raczyńskich w r. 1979 przez Mariana Walczaka. Na kolekcję składa się: 2583 wol. książek, 19 jedn. audiowizualnych, 46 jedn. muzealnych oraz 29 jedn. rękopisów. Archiwalia, księgozbiór oraz zbiory muzealne związane są z życiem i twórczością Kraszewskiego. W Muzeum znajduje się tzw. Gabinet Kraszewskiego, w którym zgromadzono dary, jakie pisarz otrzymał z okazji jubileuszu 50-lecia pracy twórczej oraz polskie i obce wydania dzieł Kraszewskiego i książki na jego temat. Wśród rękopisów znajduje się autograf wiersza Kraszewskiego *Pieśni ty moja, pieśni*, a także wykonane przez niego rysunki ołówkiem oraz listy do wydawców, rytowników, ziemian, kupców. Odrębną grupę stanowią listy rodziny Kraszewskiego i osób z nią związanych a także fotografie. Otwarcie Pracowni Muzeum Kraszewskiego nastąpiło w r. 1986.

Zbiory Archiwum Artystycznego Teatru Nowego w Poznaniu, przejęte przez Bibliotekę Raczyńskich w r. 1984, stanowią dokumentację artystyczną Teatru od r. 1973. Na kolekcję składają się materiały związane z wystawianiem sztuk, dokumenty dotyczące gościnnych występów Teatru Nowego oraz jego udziału w festiwalach teatralnych. Część rękopisowa zbioru zawiera 85 jednostek.

Zbiory Izby Pamięci Jerzego Pertka obejmujące 275 jedn. rękopisów i 2884 książki zostały przekazane Bibliotece Raczyńskich



Pergaminowy rękopis z końca XV w. z biblioteki Macieja Korwina, ilustrowany przez mistrza Attavanteo z Florencji (od r. 1594 w zbiorach toruńskich)

w r. 1990. Na kolekcję, obok cennego księgozbioru marynistycznego, składa się bogata korespondencja zawierająca relacje uczestników walk na morzu w czasie II wojny światowej, zbiór negatywów fotograficznych, kartoteka ludzi morza, rękopisy książek Jerzego Pertka. Do najcenniejszych zalicza się: *Słownik polskich ludzi morza* (nie opublikowany) oraz *Kartotekę ludzi morza*.

Oprócz wymienionych większych kolekcji w zbiorach Biblioteki Raczyńskich znalazły się mniejsze zespoły będące spuścizną ludzi związanych z Poznaniem. Należą do nich:

Spuścizna Mariana Paluszkiewicza (1902-1986) — filologa, działacza społecznego, regionalisty. Zawiera materiały dotyczące regionu i działalności Towarzystwa Tomaszka Zana, Towarzystwa Miłośników m. Poznania, a także dokumenty osobiste, fotografie i prace filologiczne Mariana Paluszkiewicza. Wpłynęła do Biblioteki Raczyńskich w r. 1986.

Spuścizna Szuldrzyńskich, zakupiona od ostatniego właściciela Lubasza — Stanisława Szuldrzyńskiego (zmarłego w Poznaniu w r. 1993). Kolekcja ta wpłynęła do Biblioteki Raczyńskich w latach 1985-1987; nie została jeszcze opracowana. Zawiera część archiwum rodzinnego, rękopisy i druki z XIX wieku dotyczące banków, towarzystw i szkół w Wielkopolsce, a także XIX-wieczne mapy i plany.

Spuścizna Władysława Czarneckiego (1895-1983) wpłynęła do Biblioteki Raczyńskich w latach 1982-1988, zawiera wspomnienia, dokumenty osobiste, materiały z zakresu urbanistyki, korespondencję urzędową i prywatną, fotografie, widokówki oraz mapy i plany miast.

Spuścizna Włodzimierza i Marii Magdaleny Bartoszewiczów, przejęta przez Bibliotekę Raczyńskich w latach 1983-1988, nie została jeszcze opracowana. Zawiera materiały historyczne z XIX i XX wieku, dokumenty osobiste, wykazy genealogiczne rodzin Dunin-Borkowskich i Bartoszewiczów, fotografie rodzinne, a także dokumentację artystycznej działalności Włodzimierza Bartoszewicza i oryginalne rysunki. Są tu również materiały odnoszące się do Stronnictwa Narodowego w okresie międzywojennym.

WOJEWÓDZTWO RADOMSKIE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu posiada w swoich zbiorach około 9000 wol. książek przekazanych przed r. 1939 z Biblioteki Sejmikowej im. Stefana Hempla. Kolekcja ta składa się z polskiej literatury współczesnej, literatury rosyjskiej oraz prac popularnonaukowych z różnych dziedzin wiedzy.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego w Łowiczu¹⁴ jest wyodrębniony dział zbiorów specjalnych, w którym znajduje się 7 starych druków, 249 druków wydanych w latach 1801-1900 oraz 471 książek z lat 1900-1939. Spośród 7 starych druków 4 wyszły z Drukarni Prymasowskiej w Łowiczu, działającej w latach 1760-1836¹⁵.

Najstarszy druk będący własnością biblioteki pochodzi z r. 1693 (*Principia literarum humaniorum...* P. Jacobum Filenbach S. i. Sacerdatem, Coloniae Agrippinae Apud Arnoldum Metternich prope Augustinianos. Anno 1693). Jest w nim na karcie tytułowej dopisek odręczny, że stanowi własność Biblioteki Piarum, z datą 1700 r. Obiekt został wydrukowany na papierze czerpanym z widocznym znakiem wodnym w kształcie przepłatających się dwóch półkoli.

Ponadto Bibliotece udało się zgromadzić 240 woluminów XIX-wiecznych; 85 z nich zostało przejętych po „Czytelnia dla Wszystkich”, co oznaczone jest pieczętką. W niektórych egzemplarzach znajduje się także pieczęć Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Więcej książek ma pieczęć: Miejska Biblioteka i Czytelnia dla Wszystkich. Kilkanaście zaopatrzonych w pieczęć „Dominium Walewice” pochodzi z dworskiej biblioteki w Walewicach. W Bibliotece są także książki ze zbiorów prywatnych, m.in. Wincen-tego Dąbrowskiego, Jana Lisa, Bolesława Szląskowskiego, Ksawery Konopackiej, Stanisława Strażyca. Pojedyncze egzemplarze noszą pieczęć istniejących przed wojną szkół, cechów, stowarzyszeń.

W zbiorze XIX-wiecznym znajdują się edycje Józefa Zawadzkiego, Natana i Teofila Glücksbergów, jest kilka pozycji z serii wydawniczej „Biblioteka Pisarzy Polskich”, edycje Brockhousa, Samuela Orgelbranda (np. 28-tomowa *Encyklopedia powszechna*).

Dział „Loviciana” Biblioteki w Łowiczu liczy ok. 300 jednostek ewidencyjnych. Są to książki dotyczące Łowicza i historycznego Księstwa Łowickiego. Znajdują się tu także publikacje autorów związanych z Łowiczem. „Loviciana” to m.in. książki z dawnych oficyn wydawniczych, np.: *Przechadzka po Łowiczu* Romualda Oczykowskiego, Łowicz 1922 z Drukarni Karola Rybackiego, z tejże drukarni *Łowicz, Wiadomości*

¹⁴ Obecnie Miejska Biblioteka Publiczna w Łowiczu znajduje się w strukturze Łowickiego Ośrodka Kultury.

¹⁵ *Historia i działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łowiczu*. Łowicz, Miejska Biblioteka Publiczna im. A. K. Cebrowskiego 1993, 66 s.

historyczne z podaniem innych szczegółów Władysława Tarczyńskiego, Łowicz 1899, *Przewodnik po Łowiczu i okolicy* Al. Blum-Kwiatkowskiego, Łowicz 1927. Z innej drukarni — Tadeusza Bączkowskiego — pochodzą Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego *Roczniki miasta Łowicza, pisanie w latach 1648-1659* (przełożył M. Małuszyński), Łowicz 1937. Do ciekawszych pozycji należą też książki: *W sprawie autentyczności bulli gnieźnieńskiej z roku 1136, Pamiętki historyczne Łowicza* W. H. Gawareckiego, Warszawa 1844, *Łowicz w wiekach średnich* M. Małuszyńskiego, *Łowicz prymasowski* i wiele innych.

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Szczecinie w Oddziale Starych Druków oraz w Oddziale Rękopisów ma bogate zbiory i wspólną czytelną specjalistyczną. Zbiór starych druków wynosi 22 105 wol. (29 500 dzieł, w tym 39 inkunabułów). Rękopisy liczą 1819 jednostek. Najnowsze pozyskane kolekcje nie są jeszcze opracowane. Biblioteka dysponuje szeregiem bardzo cennych kolekcji historyczno-literackich, do których zalicza się spuścizny, darowizny i zakupy dotyczące Marii Konopnickiej, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Waleriana Lachnitta, Stefana Flukowskiego, Stanisława R. Dobrowolskiego, Stanisława Strumph-Wojtkiewicza, Edmunda Męclewskiego, Edmunda Osmańczyka, Kazimierza Studentowicza oraz — z twórców regionalnych — Franciszka Gila, Niny Rydzewskiej, Marii Bonieckiej, Katarzyny Suchodolskiej, Stanisława Telegi, a także żyjących jeszcze — Joanny Kulmowej i Tadeusza Grabowskiego. Ostatnio Biblioteka otrzymała kolekcję zbiorów od Zbigniewa Herberta oraz Marii Tutkowskiej.

WOJEWÓDZTWO TARNOWSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowie ma w swoich zbiorach kolekcję historyczną obejmującą część rodowej biblioteki Sanguszków oraz fragmenty księgozbiorów podworskich z okolic Tarnowa.

Kolekcja posanguszkowska składa się m.in. z 513 starych druków: są w tym statuty Łaskiego, kroniki Bielskiego i Kromera, *Biblia* J. Wujka, dzieła teologiczne Piotra Skargi i in.

Druki i rękopisy muzyczne (od połowy XVII wieku) stanowią 253 jednostki inwentarzowe.

W grupie rękopisów znajdują się m.in. listy pisane do Sanguszków przez Aleksandra Fredrę, Zygmunta Kraszińskiego, Henryka Sienkiewicza.

Materiały kartograficzne obejmują 64 jednostki, m.in. 3 atlasy z II połowy XVIII wieku, arkusze map z terenu Galicji z lat 1842-1895.

Zbiory te nie są jeszcze do końca opracowane.

WOJEWÓDZTWO TORUŃSKIE

Dział Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu liczy 36 807 wol. W jego skład wchodzi rękopisy, stare druki, kartografia, nuty, mikrofilmy, grafika.

Zbiór rękopisów (781) obejmuje cenne kodeksy średniowieczne, materiały historyczne z różnych okresów i rękopisy literackie. Najcenniejszym w zbiorach rękopisem średniowiecznym jest *Kodeks Naldiusa*, unikat bibliograficzny okresu renesansu, poetycki opis biblioteki króla węgierskiego Macieja Korwina. Wśród materiałów literackich na szczególną uwagę zasługują listy pisarzy: Mickiewicza, Goszczyńskiego, Zalewskiego, Deotymy, Przybyszewskiego, Kasprowicza, kilkanaście listów Kraszewskiego do nieznanych adresatów na Pomorzu, datowanych z Drezna, Bolonii i Wiednia. Niezwykle bogaty jest zbiór starych druków — liczy ponad 26 000.

Wśród zachowanych 68 inkunabułów najliczniej występują druki oficyn niemieckich (38), weneckich (21), reprezentowane są drukarnie Strasburga, Norymbergi, Lipska, Augsburga. Wśród poloników są stare druki z XVI w., zwłaszcza najcenniejsze druki krakowskie, np: Kochanowskiego *Fraszki* — 1584, *Dzieła* — 1600, *Psalterz Dawidów* — 1610.

Obowiązkiem książnicy im. Mikołaja Kopernika jest gromadzenie kopernikanów. Zachowały się w zbiorach pierwsze trzy wydania *De revolutionibus orbium coelestium* — Norymberga 1543, Bazylea 1566, Amsterdam 1617. Zbiory kartograficzne zawierają 3099 pozycji. Są wśród nich cenne atlasy i globusy, m.in. *Atlas świata* Abrahama Orteliusa (obydwa wydania — 1573 i 1598), najstarszy w zbiorach globus nieba Mercatora z r. 1551 i najstarszy globus ziemi Wilhelma Caesiusa, wykonany w r. 1622.

Do większych kolekcji należą:

— **Depozyt założonego w r. 1875 Towarzystwa Naukowego w Toruniu** (77 833 wol.) — rękopisy, stare druki, a także książki

i czasopisma współczesne, które wpływają do TNT w ramach zakupu i przede wszystkim wymiany z innymi instytucjami naukowymi, tak polskimi, jak i zagranicznymi. Przyjętą formą powiększania zbiorów były i są prywatne dary oraz legaty pośmiertne członków Towarzystwa. Złożyły się na nie m.in. fundacje poznańskiego księgarza i wydawcy Jana Żupańskiego, zbiory profesora gimnazjalnego w Chełmnie Stanisława Węclawskiego, druki emigracyjne ofiarowane przez uczestnika powstania listopadowego, Józefa Zielińskiego.

Księgozbiór TNT wykorzystywany jest głównie przez pracowników naukowych, w większości członków TNT, do badań i prac naukowych, najczęściej historycznych i pomorzoznawczych.

— Liczący 812 wol. księgozbiór ks. Stanisława Kujota (1845-1914), długoletniego prezesa Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W skład księgozbioru ks. Kujota wchodzi zarówno jego własne prace z historii Pomorza, Prus, dziejów Zakonu Krzyżackiego, jak i ogromnej wartości komplet *Historii Polski* Jana Długosza, prace historyczne Karola Szajnochy, Józefa Szujskiego, literatura pomorzoznawcza, dzieła klasyków polskich i obcych, literatura religijna i obszerny materiał dotyczący dziejów szkolnictwa. Wydzielony księgozbiór ks. Kujota jest warsztatem naukowym dla wielu historyków specjalizujących się w dziejach Pomorza i Zakonu Krzyżackiego.

— Księgozbiór Walentego Fiałka (1852-1932), chełmińskiego bibliofila i drukarza, gorącego patrioty — 3886 wol. Jest to wybitnie regionalny zbiór, w którym przeważa produkcja drukarska Fiałka oparta na działalności piśmienniczej polskich pa-

kowi UMK — poloniści, historycy, bibliografowie, jak i studenci.

— Księgozbiór Zygmunta Mocarskiego (1894-1941), pierwszego dyrektora Książnicy Miejskiej w Toruniu — 1000 wol. Zebrane tu książki, zgodnie z zainteresowaniami właściciela i prowadzonymi przez niego badaniami naukowymi, dotyczą historii i kultury Pomorza, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów książki i bibliotek na tym terenie. Księgozbiór ten szczególnie przydatny jest pracownikom naukowym i studentom bibliotekoznawstwa toruńskiego.

Na terenie województwa toruńskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Grudziądzu działa od 21 IV 1993 r. Czytelnia Regionalna ze zbiorami Adama Wolnikowskiego, grudziądzkiego kolekcjonera i bibliofila. Księgozbiór — w liczbie 4708 wol. — Biblioteka otrzymała zapisem testamentowym.

WARSZAWA

W zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy znajdują się następujące kolekcje historyczno-literackie:

— *Spuścizna Marii Kownackiej* (1894-1982) w oddziale Izba Pamięci Marii Kownackiej.

Maria Kownacka przekazała zapisem testamentowym swe mieszkanie, księgozbiór i dokumenty osobiste Bibliotece Głównej, aby udostępnić je osobom zainteresowanym jej życiem i twórczością.

Najcenniejszą spuścizną jest księgozbiór, który składa się ze wszystkich jej utworów publikowanych w książkach polskich i tłumaczonych na języki obce oraz w czasopismach. W zbiorze można też znaleźć wydawnictwa, z których Maria Kownacka korzystała pogłębiając swe wiadomości — książki

*Książki pozostałe po mojej śmierci, jako
wzrost, poprowadzenie się i kasa moja, od-
dać na użytek Towarzystwa Biblioteki
Kulturnej w Warszawie.*

triotów z ziem chełmińskiej i poznańskiej. Poprzez niepozorne, małe książeczki (kalendarze, zbiory powinnowań, opowieści, baśnie) przeznaczane dla ludu chcieli oni propagować piękno mowy polskiej, historię i kulturę. Księgozbiór Walentego Fiałka cieszy się dużym zainteresowaniem osób pracujących nad dziejami Pomorza, a szczególnie nad literaturą popularną powstałą na tym terenie. Badaniem księgozbioru Fiałka zajmują się zarówno pracownicy nau-

przyrodnicze i podręczniki etnograficzne, encyklopedie, albumy itp.

Bezennym materiałem dla przyszłych badaczy jest archiwum osobiste autorki. Składa się ono ze zbioru recenzji, artykułów, prac magisterskich oraz listów, jakie otrzymywała od swych małych czytelników. Wśród dokumentów osobistych jest sporo albumów ze zdjęciami, są też rozliczne ordery i odznaczenia oraz fragmenty pamiętników.

— **Spuścizna Haliny Rudnickiej** (1909-1982) w Oddziale im. Haliny Rudnickiej.

Biblioteka Główna pod koniec 1989 r. przejęła dom zapisany testamentem przez męża pisarki, Kazimierza Rudnickiego. Zgodnie z wolą darczyńcy oddział otrzymał imię Haliny Rudnickiej, a gabinet zachował charakter, jaki nadała mu autorka *Chłopców ze Starówki*.

W gabinecie zgromadzony jest księgozbiór w liczbie 1456 wol., notatki, fotografie, listy od czytelników i dokumenty osobiste.

— **Spuścizna Bolesława Prusa** (1847-1912).

W r. 1913, zgodnie z testamentem Bolesława Prusa, jego żona Oktawia Głowacka przekazała Bibliotece księgozbiór oraz rękopisy męża. Do chwili obecnej zachowało się 91 wol. książek (w tym klocek zawierający 188 druków z XVIII wieku) oraz 80 jedn. rękopisów (dokumenty, korespondencja, notatniki, egzemplarze korektorskie oraz autografy dzieł Prusa, m.in. *Faraona* (niekompletny) i *Lalki*). Jest też maszynopis ostatniej nie dokończony powieści Prusa *Przemiany* z dokonanyimi na nim odręcznymi poprawkami oraz egzemplarz korektorski *Emancypantek*. Są również wycinki z prasy, mapy terenów wojny rosyjsko-japońskiej w Mandżurii itd., zebrane przez Prusa i świadczące o jego społecznych i publicystycznych zainteresowaniach.

Wyjątkową wartość w tym zbiorze mają przede wszystkim notatniki — dokumenty bardzo interesujące, pisane piórem lub ołówkiem, bez myśli o jakimkolwiek innym czytelniku poza samym autorem, często w sposób bardzo niezrozumiały¹⁶. Znajdujemy w nich działania matematyczne, bo matematyka była namiętnością Prusa, tak że nawet w rękopisie *Lalki* na odwrocie jednej z kart jest tego przykład. Często też spotykamy różnego rodzaju wyliczenia, np. w jednym z notatników podanych jest w porządku alfabetycznym ponad 2400 czasowników. Gdzie indziej jest obszerne wyliczenie: „Tablice płodów Królestwa Polskiego”.

— **Spuścizna Adama Wiślickiego** (1836-1913)

Adam Józef Michał Wiślicki, pisarz i publicysta, wydawca i redaktor czasopisma „Przegląd Tygodniowy”, zapisał Bibliotece testamentem archiwum rodzinne oraz archiwum redakcyjne. W archiwum redakcyjnym znajdują się m.in. utwory Gabrieli Zapolskiej, a także korespondencja (ponad 2500 listów) i artykuły nadsyłane do redakcji.

¹⁶ Zenon Szpotański: *Dział rękopisów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. W: Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*. Pod red. Stanisława Tazbira. Warszawa, PIW 1961, s. 771-781.

Zbiory te zostały opracowane, wydano drukiem katalog¹⁷.

— **Spuścizna Stanisława Leszczyńskiego**

Rękopisy pochodzące ze zbiorów Stanisława Leszczyńskiego, adwokata, działacza społecznego i politycznego, jednego z głównych fundatorów Biblioteki Publicznej w Warszawie, mieszcza w sobie papiery bezpośrednio związane z ofiarodawcą, archiwum rodzinne oraz inne nabyte przez niego dokumenty. Wśród rękopisów wyróżniają się mickiewicziana (2 listy Mickiewicza oraz listy jego rodziny) i materiały dotyczące Teofila Lenartowicza (m.in. autografy wierszy).

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy — Biblioteka Główna ma w swych zasobach także dary, które przed II wojną światową przekazali jej: Marian Wawrzyniecki, Zygmunt Gloger (m.in. książka z biblioteki króla Zygmunta Augusta), Władysław Branicki, Jakub Potocki, Zygmunt Wolski, Ignacy Radliński, Józef Kazimierz Plebański oraz wielu innych.

Rozpoczęto prace nad ustaleniem, co ocalało z księgozbioru Jakuba Potockiego — w r. 1935 liczył on ponad 11 500 wol.. Trwają również prace nad wydaniem III tomu katalogu rękopisów pt. *Szkola Główna Warszawska (1862-1869)*, który będzie obejmował dary jej profesorów i wychowanków.

WOJEWÓDZTWO ZIELONOGÓRSKIE

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Zielonej Górze ma kolekcję bardzo cennych druków polskich i obcych oficyn wydawniczych. Są w niej m.in. inkunabuły Leona Wielkiego z lat 1477-1479 oraz słynna *Chronika mundi* Hartmanna Schedla z r. 1493, ilustrowana prawie dwoma tysiącami drzeworytów. W zbiorze kartograficznym znajduje się *Geografia* Ptolemeusza oraz 4-tomowy *Atlas norus* z r. 1647.

Wśród rękopisów są m.in. autografy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Janusza Radziwiłła, Stanisława Staszica. W zbiorach Biblioteki jest spuścizna po prof. Józefie Kostrzewskim, Włodzimierzu Korsaku, Eugeniuszu Paskuście oraz prywatne archiwum cesarzowej Herminii, drugiej żony ostatniego cesarza Niemiec, Wilhelma II.

¹⁷ *Katalog rękopisów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy*. T. 1 sygnatury 1-200. Oprac. Jadwiga Rudnicka, Janina Górka. Warszawa PWN 1974, 152 s. Archiwum rodzinne i redakcyjne „Przeglądu Tygodniowego”; T. 2 sygnatury 201-404. Oprac. Kazimiera Sokotowska-Grzeszczyk. Warszawa PWN 1985, 214 s.

Stałą ekspozycją jest „Galeria Ilustracji Książkowej”, w której zgromadzono ilustracje Uniechowskiego, Szancera, Strumilly, Stannego i in.

Kolekcje Eugeniusza Paukszty i prof. Józefa Kostrzewskiego znalazły specjalną oprawę w postaci poświęconych im gabinetów.

Gabinet Eugeniusza Paukszty, poznańskiego pisarza, zafascynowanego Ziemią Lubuską, co znalazło odbicie w wielu jego powieściach i opowiadaniach, mieści wyposażenie jego pracowni oraz pamiątki, które ukazują związki pisarza z Zieloną Górą i województwem. Na regałach zgromadzono księgozbiór podręczny na wzór istniejącego w jego gabinecie oraz cały dorobek literacki (m.in. rękopis opowiadań historycznych *Czarownica z Zielonej Góry*).

Gabinet prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, nestora archeologii polskiej, który wiele uwagi w badaniach naukowych i publikacjach poświęcił obszarowi Polski Zachodniej, eksponuje wyposażenie pracowni, bibliotekę profesora oraz jego spuściznę rękopiśmienną w 102 tekach, m.in. pięć prac powstałych w czasie okupacji, zachowanych w brulionach.

W Bibliotece znajduje się również **Muzeum Książki Środkowego Nadodrza**, ukazujące dzieje książki i bibliotek polskich w regionie obejmującym dwa województwa — zielonogórskie i gorzowskie. W ekspozycji zaakcentowano trwające przez wieki związki środkowego Nadodrza z Polską. Jest tu wiele interesujących rękopisów, rzadkich druków oraz największy w kraju zbiór książek z bibliotek Towarzystwa Czytelní Ludowych, a ponadto unikatowa ko-

lekcja książek z biblioteki Towarzystwa Robotników w Pszczewie.

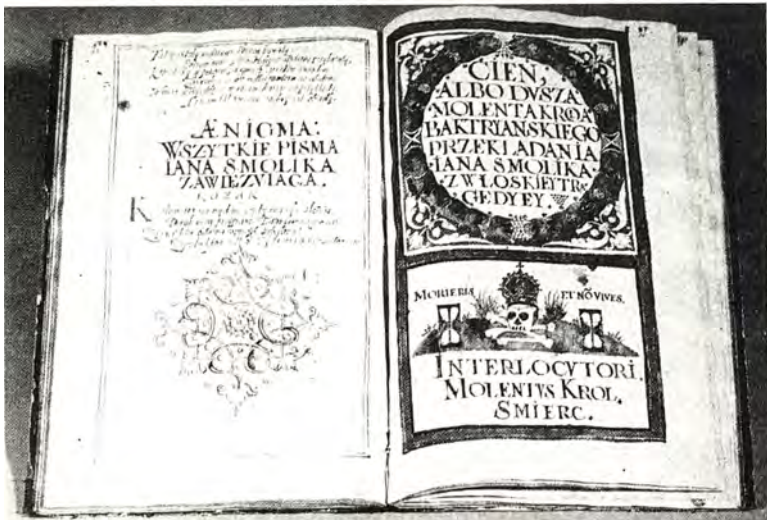
*

Przedstawiona informacja o kolekcjach historycznych i literackich nie wyczerpuje tematu, sygnalizuje jedynie ich lokalizację i daje zarys charakterystyki. Dodać warto, że zdecydowana większość kolekcji przekazywana była jako dar dla określonej biblioteki; niekiedy ofiarodawca swoją wolę w tej sprawie przedstawiał w testamentcie. Niektóre kolekcje zostały zakupione przez biblioteki, inne były kompletowane drogą pojedynczych zakupów na aukcjach, w antykariatach i bezpośrednio od właścicieli interesujących bibliotekę druków.

Jest też niewiele kolekcji, które przekaza-no bibliotekom na podstawie aktów prawnych regulujących sprawę mienia opuszczonego czy ustawy o reformie rolnej¹⁸. W każdym wypadku biblioteki otaczały przejmowane czy nabywane kolekcje troskliwą opieką, zabezpieczając je przed rozproszeniem, zniszczeniem, nie szczędząc środków na konieczną konserwację zbiorów. W ten sposób poniosły dla kultury narodowej ogromny wysiłek organizacyjny, finansowy, mając na uwadze zachowanie i umożliwienie wykorzystania dla potrzeb nauki cennych kolekcji historycznych i literackich.

¹⁸ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 9 lipca 1945 w sprawie przejęcia księgozbiorów podworskich od pełnomocników do spraw reformy rolnej. „Dziennik Urz. Ministerstwa Oświaty nr 4 poz. 110;

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1945 w sprawie zabezpieczenia i użytkowania księgozbiorów opuszczonych lub porzuconych. „Dz. Urz. Min. Oświaty nr 4 poz. 115.



Fraszki Jana Smolika. Rkps z r. 1613

: Wydaw. Politechniki Wrocławskiej, 1992. — 181 s. — Bibliogr.

59. NAHOTKO Marek: **The Voyager Series. Zautomatyzowane systemy biblioteczne.** *Bibliotekarz* 1993 nr 11 s. 19-25

60. NAHOTKO Marek, SZCZĘCH Władysław: **Mirkokomputer w bibliotece.** — Warszawa : SBP, 1990. — 72 s. — Numer specjalny miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza”

61. ORŁOWSKI Stanisław: **Zmiana koncepcji dydaktyki bibliotecznej w wyniku komputeryzacji biblioteki.** *Rocz. Bibl.* 1992 z. 1/2 s. 39-52

62. SIKORSKI Janusz: **Jakie korzyści z komputera?** *Por. Bibl.* 1993 nr 3 s. 11-14

63. STRUGAŁA H.: **Mirkokomputer w bibliotece naszą nadzieją.** *Aktual. Probl. Inf.* 1990 nr 4 s. 27-32

64. SZARSKI Henryk: **Komputeryzacja działalności bibliotecznej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 11-14

65. URICA. Oprac. Małgorzata Puch i in. *Bibliotekarz* 1993 nr 1/2 s. 30-34

66. **Z doświadczeń w zakresie automatyzacji bibliotek.** *Prz. Bibl.* 1991 z. 3/4

Gromadzenie i przechowywanie zbiorów

67. BABIK Wiesław: **Materiały kartograficzne.** Podstawowe określenia i rodzaje. *Bibliotekarz* 1992 nr 10 s. 8-11

68. BIENKOWSKA Barbara: **Likwidowane księgozbiory.** *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 221-225

69. BILIŃSKI Lucjan: **Cele i założenia ustawy o egzemplarzu obowiązkowym.** *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 15-17

70. DĄBROWSKA Jadwiga: **Co z egzemplarzem obowiązkowym? Nowe prawo nadal w fazie projektowania.** *Por. Bibl.* 1993 nr 1/2 s. 19-20

71. DZIURKOWSKA Elżbieta: **Gromadzenie i selekcja zbiorów bibliotecznych: poradnik metodyczny.** — Wrocław : WiMBP, 1992. — 20 s.

72. HOWORKA Bolesław: **Wideokaseta w bibliotece.** *Por. Bibl.* 1992 nr 5 s. 16-20

73. KAMIŃSKI Stanisław: **Problemy archiwizowania i wykorzystania egzemplarza obowiązkowego.** *Bibliotekarz* 1993 nr 1/2 s. 18-23, przyp.

74. KAMIŃSKI Stanisław: **Zakazana książka. O ingerencji cenzury w gromadzenie zbiorów bibliotecznych w latach 1981-1989.** *Bibliotekarz* 1992 nr 9 s. 2-7

75. MYLIK Mirosław: **Czasopisma i książki religijne w bibliotekach.** *Bibliotekarz* 1993 nr 12 s. 9-11

76. RAMLAU-KLEKOWSKA Krystyna: **Regionalny egzemplarz obowiązkowy.** *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 15-20

77. SÓJKA Jan: **Nowe produkty w bibliotekach.** *Bibliotekarz* 1993 nr 11 s. 8-12

78. TERENDYJ Zofia: **Możliwości wykorzystania ISBN i ISSN przy uzupełnianiu zbiorów bibliotecznych.** *Bibliotekarz* 1993 nr 4 s. 15-19

79. ZARZĘBSKI Tadeusz: **Egzemplarz obowiązkowy — dziś.** *Bibliotekarz* 1992 nr 10 s. 11-13

80. ZARZĘBSKI Tadeusz: **Specjalizacja zbiorów i bibliotek.** *Bibliotekarz* 1993 nr 9 s. 23-30

Konserwacja zbiorów

81. **Konserwacja zbiorów bibliotecznych : Międzynarodowa narada ekspertów, Warszawa, październik 1987 / [red. nauk. Ewa Potrzebnicka].** — Warszawa : BN, 1992. 186 s. — Bibliogr.

82. WIEPRZKOWSKI Jerzy: **Z dziejów konserwacji książki.** *Por. Bibl.* 1992 nr 9 s. 33-36; 1993 nr 1/2 s. 62-66, nr 7/8 s. 51-54, nr 11/12 s. 40-43

83. ZYSKA Bronisława: **Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem.** — Katowice : UŚ, 1991. — 120 s. — Bibliogr.

Opracowanie zbiorów. Katalogi

84. CIEŚLAK Tadeusz: **Czy stać nas tylko na centralne katalogi?** *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 9-13

85. GĘBOŁYŚ Zdzisław: **Poglądy na temat dydaktyki opracowania rzeczowego.** *Bibliotekarz* 1992 nr 6 s. 19-21
86. KŁOS Bożena: **Retrospektywna konwersja katalogów.** *Bibliotekarz* 1992 nr 5 s. 6-9
87. **Opracowanie w komputerowych systemach bibliotecznych: materiały konferencyjne** [Rzeszów 15-16 września 1993 r.]. — Rzeszów : Politechnika Rzeszowska, 1993. — 63 s. — Bibliogr.
88. ORŁOWSKI Stanisław, ZBORZIL Barbara: **Zautomatyzowany system opracowania zbiorów bibliotecznych — doświadczenia i promocja.** *Rocz. Bibl.* 1993 z. 1/2 s. 17-39
89. PALUSZKIEWICZ Anna: **Rola formatu i kartotek wzorcowych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych.** *Prz. Bibl.* 1991 z. 3/4 s. 275-279
90. PALUSZKIEWICZ Anna: **Struktura danych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych.** *Bibliotekarz* 1993 nr 12 s. 6-8
91. SADOWSKA Jadwiga: **Użytkownik w katalogu online.** *Bibliotekarz* 1992 nr 6 s. 17-19
92. SADOWSKA Jadwiga: **Wybrane reguły metodyki opracowania przedmiotowego w ocenie użytkowników katalogów.** *Zag. Inf. Nauk.* 1992 nr 1 s. 125-134
- Udostępnianie zbiorów**
93. BORECKA Irena: **Metodyka pracy z czytelnikiem chorym i niepełnosprawnym.** — Olsztyn : Wydaw. WSP, 1991. — 130 s.
94. HOWORKA Bolesław: **Kaseta wideo — temat wciąż na czasie.** *Por. Bibl.* 1993 nr 1/2 s. 27
95. KOMZA Małgorzata: **Podróże z książkami.** *Por. Bibl.* 1993 nr 6 s. 1-7
96. KUBÓW Stefan: **Wypożyczenia międzybiblioteczne — stan i perspektywy.** *Książka i Czytelnik* 1992 nr 1/2 s. 24-37
97. PRÓCHNICKA Maria: **Zachowania użytkowników w procesie poszukiwania informacji.** *Zesz. Nauk. UJ Pr. Biblioteczno.* 1993 z. 1 s. 159-173
98. **Słowniczek terminów angielskich.** *Wzory odpowiedzi.* *Wypoż. Międzybibl.* 1993 nr 1 s. 25-30
99. WOJCIECHOWSKI Jacek: **Podstawy pracy z czytelnikiem.** — Warszawa : SBP, 1991. — 156 s. — Bibliogr.
100. WOJCIECHOWSKI Jacek: **Tabakiera i nos.** *Bibliotekarz* 1992 nr 4 s. 2-4
101. **Wypożyczenia międzybiblioteczne: materiały ogólnopolskiej konferencji „Dostęp do zasobów piśmiennictwa krajowego i zagranicznego — wypożyczenia międzybiblioteczne” zorganizowanej w Warszawie 10-11 grudnia 1991 roku** / [mater. przygot. do druku Jakobina Kowalczyk]. — Warszawa : BN, 1992. — 125 s.
102. ZYBERT Elżbieta, Barbara: **Bariery w dostępie do książki i biblioteki w środowisku niedostosowanych społecznie.** *Por. Bibl.* 1992 nr 7/8 s. 10-15
103. ŻMIGRODZKI Zbigniew: **Dobry zwyczaj — nie pożyczaj.** *Wypoż. Międzybibl.* 1993 nr 1 s. 5-8
- Działalność informacyjna**
104. GARCZYŃSKA Maria: **Jaka informacja potrzebna jest czytelnikom? Próba analizy porównawczej.** *Biul. Inf.-Instr.* 1993 nr 2 s. 30-37
105. GARNYSZ Czesława, RÓŻNIAKOWSKA Elżbieta: **Informacja naukowa jako towar, problemy odpłatności za usługi biblioteczno-informacyjne.** *Materiał do dyskusji.* *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 285-289, bibliogr.
106. GÓRSKI Adam: **Działalność biblioteczna i jej zakres wyznaczany funkcją informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 7/8 s. 17-20
107. MAJ Jerzy: **Wyjaśnienia w sprawie zasad, organizacji i funkcjonowania Systemu Biblioteczno-Informacyjnego.** *Bibliotekarz* 1993 nr 9 s. 3-5
- Zawód bibliotekarza**
108. FILIPKOWSKI Marian: **Niedobry bibliotekarze czy słabość przełożonych?** *Por. Bibl.* 1992 nr 2 s. 1-4

109. DUNIN Janusz: **Biblioteka a wolność myśli.** *Prz. Bibl.* 1992 z. 1/4 s. 27-34

110. HOWORKA Bolesław: **Starszy kustosz dyplomowany kat. S.** *Bibliotekarz* 1992 nr 2 s. 6-7

111. KAMIŃSKI Stanisław: **O kwalifikacjach kustosa dyplomowanego i starszego bibliotekarza w resorcie edukacji narodowej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 20-23

112. LEWANDOWICZ Grażyna: **Jak nas widzą pisarze — inaczej (2).** *Por. Bibl.* 1993 nr 11/12 s. 12-13

113. NAGÓRSKA Izabela: **Jak nas widzą pisarze?** *Por. Bibl.* 1992 nr 6 s. 11-13, nr 10 s. 21-24

114. SOBOLEWSKI Witold: **Współczesny bibliotekarz — urzędnik czy współtwórca kultury narodowej.** *Por. Bibl.* 1993 nr 7/8 s. 1-4.

115. WOŁOSZ Jan: **Popularni i szanowani.** *Por. Bibl.* 1993 nr 7/8 s. 49-50

116. ŻMIGRODZKI Zbigniew: **Problemy bibliotekarskiej etyki zawodowej.** — Katowice : UŚ, 1991. — 95 s. — Bibliogr.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

117. FILIPKOWSKI Marian: **Ile idei SBP w nas samych?** *Bibliotekarz* 1993 nr 3 s. 23-27

118. HOWORKA Bolesław: **Zmiany w statucie SBP.** *Bibliotekarz* 1993 nr 7/8 s. 12-14

119. JAKIMOWICZ Edward: **Nowe władze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wybrane na Krajowym Zjeździe Delegatów SBP w Chorzowie 16-17 maja 1993 r.** *Bibliotekarz* 1993 nr 7/8 s. 9-11

120. KUBÓW Stefan: **Zagospodarować niezagospodarowane, czyli więcej spraw fachowych w pracach SBP.** *Por. Bibl.* 1993 nr 7/8 s. 15-17

121. NOWICKI Janusz: **O czym dyskutowano na zjazdach okręgowych SBP.** *Bibliotekarz* 1993 nr 4 s. 3-6

122. PFAF Józef: **Podstawy prawno-finansowe działalności gospodarczej SBP.** *Bibliotekarz* 1992 nr 5 s. 21-22

123. **Projekt programu działania SBP na lata 1993-1997.** *Bibliotekarz* 1992 nr 7/8 s. 30-32

124. **Program działania SBP na lata 1993-1997.** *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 359-361

125. **Sprawozdanie z działalności ZG SBP za okres 19 maja 1989 r. — 16 maja 1993 r.** *Prz. Bibl.* 1993 z. 3/4 s. 336-345

126. SUSZKO-SOBINA Irena: **Motywy przynależności do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Ankieta przeprowadzona wśród gdańskich bibliotekarzy).** *Bibliotekarz* 1992 nr 6 s. 3-5

127. WOŁOSZ Jan: **O samoorganizacji środowiska i SBP.** *Bibliotekarz* 1992 nr 6 s. 5-8

128. WOŁOSZ Jan: **W 75-lecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.** *Bibliotekarz* 1992 nr 11/12 s. 3-6

129. WOŁOSZ Jan: **W 75-lecie SBP.** *Por. Bibl.* 1992 nr 11/12 s. 1-5

130. ZARZĘBSKI Tadeusz: **Przed ważnym zjazdem. Kilka uwag i refleksji.** *Por. Bibl.* 1992 nr 10 s. 1-6

Szkolnictwo i szkolenie

131. BUDYŃSKA Barbara: **Adept zawodu bibliotekarza w opinii słuchaczy i nauczycieli policealnej szkoły bibliotekarskiej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 10 s. 18-23

132. **Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy — podlegające Ministerstwu Kultury i Sztuki.** *Por. Bibl.* 1992 nr 1 s. 37-38

133. CHRUŚCIŃSKA Jadwiga: **Nowe treści kształcenia bibliotekarzy — na dzisiaj czy na jutro?** *Por. Bibl.* 1993 nr 7/8 s. 9-11

134. GĘBOŁYŚ Zdzisław: **Katalogowanie w programie kształcenia bibliotekoznawców.** *Bibliotekarz* 1992 nr 5 s. 15-18

135. KOCÓJOWA Maria: **Nowy model studiów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce.** *Zesz. Nauk. UJ Pr. Bibliotekozn.* 1993 z. 1 s. 87-94

136. KOŁODZIEJSKA Jadwiga: **Wybrane problemy kształcenia bibliotekarzy.** *Bibliotekarz* 1993 nr 7/8 s. 20-24

137. KRAJEWSKA Anna M.: **Autoportret adepta policealnej szkoły bibliotekarskiej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 10 s. 23-27

138. KUBISZ Ewa: **Nowe programy już w tym roku.** *Por. Bibl.* 1993 nr 7/8 s. 12-13

139. PINDŁOWA Wanda: **Informatyka w programie studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.** *Prz. Bibl.* 1991 z. 3/4 s. 265-273, bibliogr.

140. PUCHALSKI Jacek: **Program TEMPUS: nowe perspektywy w dziedzinie akademickiego nauczania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.** *Bibliotekarz* 1993 nr 6 s. 23-26

141. RADWAŃSKI Aleksander: **Informacja naukowa — przyszłość bibliotekoznawstwa?** *Rocz. Bibl.* 1993 z. 1/2 s. 49-54

142. RADWAŃSKI Aleksander: **Profesjonalizacja studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.** *Rocz. Bibl.* 1991 z. 1/2 s. 85-91

143. WOJAKOWSKI Józef: [Czterdziesto] XL—lecie Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. *Bibliotekarz* 1992 nr 1 s. 11-14

WANDA KOCHOWSKA

Tematyka żydowska w literaturze polskiej

Zestawienie bibliograficzne

BARTELSKI Lesław M.: **Cień wojny : eseje.** — Warszawa : Czytelnik, 1983

M. in. o tematyce żydowskiej w twórczości Jerzego Broszkiewicza, Leopolda Buczkowskiego, Zofii Kossak-Szczuckiej, Adolfa Rudnickiego, Artura Sandauera, Bogdana Wojdowskiego.

BŁAŻEJEWSKI Tadeusz: **„Historia zerwana z łańcucha”. O „Czarnym potoku” Leopolda Buczkowskiego.** *Prace Polonistyczne.* Ser. 44 : 1988 s. 85-112.

BŁOŃSKI Jan: **Autoportret żydowski.** *Tygodnik Powszechny* 1982 nr 51 s. 1, 4

Los polskiego intelektualisty żydowskiego pochodzenia w twórczości polskich Żydów: Kazimierza Brandysa, Adolfa Rudnickiego, Artura Sandauera, Brunona Schulza, Juliana Strykowski.

BŁOŃSKI Jan: **Świat jako Księga i komentarz. O żydowskich źródłach twórczości Brunona Schulza.** *Polonistyka* 1993 nr 4 s. 198-204

BOROWY Waclaw : **Studia i szkice literackie / wybór i oprac. Zofia Stefanowska i Andrzej Paluchowski.** T. 1. — Warszawa : PIW, 1982. — s. 115-125 : Z dziejów uczuciowego uprawnienia Żydów [o anonimowej noweli z r. 1830]

DOŁĘGA-SZCZEPAŃSKI Jan: **Śpiewacy Getta.** Warszawa : Iskry, 1986

DOŁĘGOWSKA-WYSOCKA Mirosława: **Antysemityzm katolicki raz jeszcze (katolicka krytyka literacka).** *Argumenty* 1985 nr 7 s. 5

FARON Bolesław: **Bruno Schulz — pisarz żydowski?.** *Polonistyka* 1993 nr 4 s. 252-253

GROSS Natan: **Motywy żydowskie w powojennej poezji polskiej.** *Tydzień Polski* 1981 nr 15 s. 7

HETMAŃSKI Paweł: **Dzieci Baal Szem Towa (chasydzi w literaturze).** *Akcent* 1990 nr 1/2 s. 264-167

HERTZ Aleksander: **Żydzi w kulturze polskiej (fragm.). Obraz Żyda w świadomości Polaków.** *Znak* 1983 nr 2/3 s. 427-452

KASPROWICZ Tadeusz: **Obraz Żyda w twórczości Mikołaja Reja.** W: „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. 32 : 1987 s. 65-76

KAŚKÓW Robert: **Wielki Teatr Paschy. O akcentach żydowskich w twórczości Brunona Schulza.** *NaGłos* 1992 nr 7 s. 34-47

KUBSKI Grzegorz: *Pamiętać Syjon* (ekumenizm w utworach Juliana Strykowskiego). *W Drodze* 1983 nr 1/2 s. 145-158

LEOCIĄK Jacek: „Strzaskana całość” — Norwid o Żydach. *Teksty Drugie* 1992 nr 5 s. 26-46

LÖW Ryszard: *Julian Tuwim w kręgu hebrajskim*. *Literatura na Świecie* 1992 nr 5/6 s. 372-375

MACIEJEWSKA Irena: *Getta doświadczenie w literaturze*. W: *Słownik literatury polskiej XX wieku*. — Wrocław : Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1992 s. 331-338

MACIEJEWSKA Irena: *Poezja polska wobec Powstania w Getcie warszawskim*. *Kronika Warszawy* 1989 nr 1 s. 77-98

MACIEJEWSKA Irena: *Temat żydowski we współczesnej literaturze polskiej*. *Kultura* 1980 nr 15 s. 3-4

MARKIEWICZ Henryk: *Asymilacja Żydów jako temat literatury polskiej*. *Kultura i Społeczeństwo* 1990 nr 4 s. 3-16

MARZEC Anna: *Ojczyzna pamięci Juliana Strykowskiego*. *Miesięcznik Literacki*. 1988 nr 8 s. 58-71

Męczeństwo i zagłada Żydów w zapisach literatury polskiej / wybór, oprac. i wprowadzenie Irena Maciejewska — Warszawa : KAW, 1988

NASIŁOWSKA Anna: *Po dwóch stronach muru*. *Radar* 1983 nr 15 s. 2

Antysemityzm, getto, zagłada jako problem moralny w utworach Kazimierza Brandysa, Leopolda Buczkowskiego, Czesława Miłosza, Zofii Nałkowskiej.

NIEMIEC Maciej: *Izraelskie „Kontury”* (Almanach twórczości autorów piszących w języku polskim). *Kultura* 1993 nr 4 s. 146-149

PANAS Władysław: *Ja — polski poeta, hebrajski niemowa*. *Literatura polsko-żydowska i żydowsko-polska 1918-1939*. *Tygodnik Literacki* 1991 nr 16 s. 8-11

PANAS Władysław: *Literatura polsko-żydowska : pismo i rama*. *Akcent* 1987 nr 3 s. 17-26

PANAS Władysław: *Literatura polsko-żydowska : zamach pióra*. *Akcent* 1990 nr 1/2 s. 69-77

PANAS Władysław: *Topika judajska*. W: *Słownik literatury polskiej XX wieku*. — Wrocław : Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 1992 s. 1095-1104

PĘCZAK Mirosław: *Żyd komercyjny* (tematyka żydowska w literaturze i filmie). *Polityka* 1992 nr 50 s. 10

PIOTROWSKI Wojciech: *Motywy Żyda Wiecznego Tulacza w literaturze polskiego oświecenia*. *Słupskie Prace Humanistyczne* 1989 nr 10 a s. 69-87.

PROKOP-JANIEC Eugenia: „Żyd Wieczny Tulacz” : dialektyka, publicystyka, katastrofa. *Teksty Drugie* 1992 nr 5 s. 74-84

PROKOPÓWNA Eugenia: *Szabat — sobota* (o międzywojennej literaturze polsko-żydowskiej). *Ruch Literacki* 1987 z. 4/5 s. 323-341

SANDAUER Artur: *O sytuacji pisarza polskiego pochodzenia żydowskiego w XX w. : rzecz, którą nie ja powinienem był napisać*. Warszawa : Czytelnik, 1982

SKORUPA Ewa: *Żyd jako bohater satyryczny*. *Zdanie* 1988 nr 4/5, s. 34-39

STĘPIEŃ Marian: *Tematy żydowskie*. Cz. 1-2. *Zdanie* 1984 nr 10 s. 6-13; nr 11 s. 17-26

TAZBIR Janusz: *Okrutny śmiech* (motywy żydowskie w literaturze). *Res Publica „Nowa”* 1993 nr 1, s. 22-25

Tematyka żydowska w lekturach szkolnych licealistów / pod red. Alicji Krawczyk. — Kielce : Wydaw. Pedagogiczne 1993

WRÓBEL Józef: *Martyrologia żydowska w twórczości Adolfa Rudnickiego*. *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczno-Literackie* 1987 z. 67 s. 97-113

WRÓBEL Józef: *Tematy żydowskie w prozie polskiej 1939-1987*. Kraków : „Universitas”, 1991

WRÓBEL Zbigniew: *Żydowski dylemat Feldmana*. *Życie Literackie* 1986 nr 17 s. 6, 13

ZALESKI Marek: *Głosy z domu umarłych* (temat żydowski w literaturze polskiej). *Przegląd Powszechny* 1986 nr 6 s. 356-365

ZALESKI Marek: *O twórczości Juliana Strykowskiego* (tematyka żydowska w jego utworach). *Twórczość* 1986 nr 5 s. 72-78

ZYGA Aleksander: *Żydzi w literaturze i kulturze polskiej XIX i XX wieku na tle literatury europejskiej i amerykańskiej* (Lublin—Naleczów, 15-17 XI 1992). *Ruch Literacki* 1993 z. 1/2 s. 181-185.

MARIA PAWLIKOWSKA

Dzień Bibliotekarza i Bibliotek

Propozycja Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, aby w celach integracyjnych środowiska zawodowego i umacniania w świadomości społecznej idei, jakim ono służy, powrócić do obchodzenia Dnia Bibliotekarza i Bibliotek i przyjęć jako jego datę dzień 8 maja, spotkała się z bardzo żywym, akceptującym odzewem. Mimo że wieść ta dotarła do poszczególnych środowisk dopiero pod koniec kwietnia, w wielu z nich w różnych formach nawiązano do dawnej tradycji. Organizowano spotkania towarzyskie, prelekcje dla czytelników, wieczory autorskie. Tak na przykład bibliotekarze w Elblągu spotkali się na pieczeniu kielbasek i zawodach sprawnościowych, a w okręgu tarnowskim przygotowano tygodniowy program działań obejmujący spotkania społeczności lokalnych z pisarką, p. Ewą Nowacką (Bochnia, Rzeszawa, Mościce), a także interesujące prelekcje o Krzysztofie Baczyńskim (Łukowa), o twórczości literackiej Karola Wojtyły (Dębica), księdza Jana Twardowskiego (Wierzchosławice), Marii Konopnickiej (Skrzyszów).

Warszawa, 12 V 1994 r.

Pan
dr Stanisław Czajka
Przewodniczący
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Szanowny Panie Przewodniczący!

Ministerstwo Edukacji Narodowej z przyjemnością odnotowuje fakt, że Dzień Bibliotekarza i Bibliotek zostaje ponownie wprowadzony do kalendarza obchodów stowarzyszeniowych.

W bibliotekach szkolnych i placówkach podległych naszemu resortowi zatrudnionych jest ponad 21 tys. nauczycieli bibliotekarzy, którzy obchodzą swoje święto — podobnie jak i inni nauczyciele — 14 października w Dzień Edukacji Narodowej.

Sądzimy, że integracja nauczycieli bibliotekarzy z całym środowiskiem bibliotekarskim jest sprawą niezwyklej wagi i umożliwi skuteczne działania na rzecz poziomu oświaty i kultury przez upowszechnianie dostępu do książki oraz informacji naukowej i kulturalnej.

W dzisiejszych, trudnych finansowo warunkach integracja środowisk oświatowych i kulturalnych jest niezbędną.

Z poważaniem
DYREKTOR DEPARTAMENTU
mgr Mirosław Sawicki

50 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

Poszukiwanie materiałów

Cele:

- przypomnienie historycznego wydarzenia,
- zapoznanie uczniów z różnymi źródłami informacji w bibliotece,
- zachęcanie do samodzielnego przygotowywania materiałów na określony temat.

Pomocce:

- katalog alfabetyczny i rzeczowy,
- kartoteki zagadnieniowe: „Powstanie Warszawskie”, „Warszawa”, „Armia Krajowa”,
- teczki tematyczne wycinków prasowych: „Historia Polski”, „Powstania narodowe”, „II wojna światowa”,
- księgozbiór podręczny: dział O i 93/99,
- plansze: „Opis bibliograficzny książki”, „Opis bibliograficzny rozdziału z książki”, „Opis bibliograficzny artykułu z czasopisma”,
- wykres graficzny „Źródła informacji bezpośredniej i pośredniej”,
- schemat układu katalogu systematycznego,
- karteczki z ćwiczeniami dla uczniów,
- przykładowe egzemplarze bibliografii: „Przewodnik Bibliograficzny”, „Nowe Książki”.

PRZEBIEG LEKCJI

- Wprowadzenie. Zapisanie tematu lekcji.
- Omówienie plansz z opisami bibliograficznymi.
- Przykładowe opracowanie opisów bibliograficznych książki, rozdziału z książki oraz artykułu z czasopisma.
- Omówienie wykresu graficznego „Źródła informacji bezpośredniej i pośredniej”, przypomnienie wiadomości o księgozbiórze podręcznym, katalogu alfabetycznym i rzeczowym, i o kartotekach zagadnieniowych.
- Praca w grupach przy wykorzystaniu źródeł informacji bezpośredniej i pośredniej.

Ćwiczenia

Grupa I

1. Korzystając ze źródeł informacji bezpośredniej opracuj notatkę historyczną na temat Powstania Warszawskiego. Sporządź opisy bibliograficzne materiałów, z których korzystałeś.
2. Z kartoteki zagadnieniowej „Powstanie Warszawskie” wypisz trzy tytuły książek oraz trzy tytuły artykułów z czasopism o Powstaniu Warszawskim. Opracuj ich opisy bibliograficzne.

3. Z katalogu rzeczowego (dział 93/99 — historia) wypisz trzy tytuły książek o Armii Krajowej, sporządź opisy bibliograficzne.

Grupa II

1. Korzystając ze źródeł informacji bezpośredniej opracuj notatkę historyczną o Armii Krajowej.
2. Z kartoteki zagadnieniowej „Armia Krajowa” wypisz pięć tytułów książek i opracuj opisy bibliograficzne.
3. Z teczek tematycznych przygotuj cztery opisy bibliograficzne artykułów o Armii Krajowej.

Grupa III

1. Korzystając ze źródeł informacji bezpośredniej opracuj notatkę biograficzną o Tadeuszu Komorowskim — pseudonim „Bór”.
2. Z katalogu rzeczowego (dział 929 — biografie) wypisz dwa tytuły książek o Tadeuszu Komorowskim, opracuj opisy bibliograficzne.
3. W tezkach tematycznych (wycinków prasowych) wyszukaj trzy artykuły o działalności Tadeusza Komorowskiego w czasie Powstania Warszawskiego.

Książki i czasopisma o Powstaniu Warszawskim zgromadzono na wystawce poświęconej jego 50 rocznicy.

Opisy bibliograficzne uczniowie sporządzają na osobnych kartkach.

● Podsumowanie

- zwrócenie uwagi na źródła informacji wykorzystane w czasie lekcji,
- wspólne opracowanie zestawienia tematycznego „50 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego”,
- wspólne opracowanie notatki na temat Powstania Warszawskiego.

Powstanie Warszawskie — walka zbrojna przeciw okupantowi niemieckiemu podjęta 1 sierpnia 1944 roku w Warszawie przez oddziały okręgu warszawskiego Armii Krajowej; do walki włączyły się między innymi jednostki Narodowych Sił Zbrojnych i Armii Ludowej; czynny udział wzięła ludność cywilna Warszawy. Siły powstańcze: około 40 tys. żołnierzy, w tym około 800 z Narodowych Sił Zbrojnych i 500 z Armii Ludowej.

W obliczu zbliżania się do Warszawy armii radzieckiej dowódca Armii Krajowej generał Tadeusz Komorowski „Bór” podjął decyzję o rozpoczęciu powstania. Do 4 sierpnia inicjatywa należała do powstańców, którzy opanowali większą część miasta, najważniejsze jednak punkty strategiczne — dworce, port lotniczy, mosty — utrzymali Niemcy, którzy 5 sierpnia przystąpili do

kontrofensywy. Atak w kierunku mostu Kierbedzia doprowadził do utraty przez powstańców 11 sierpnia Woli i odcięcia Śródmieścia od Starego Miasta; w tym dniu padła również Ochota, jednak natarcie niemieckie wzdłuż Alej Jerozolimskich w kierunku mostu Poniatowskiego zostało zatrzymane. W Śródmieściu powstańcy po zaciętych walkach zdobyli ważne punkty oporu, między innymi Pałac Staszica (11 sierpnia), Komendę Policji na Krakowskim Przedmieściu (23 sierpnia). Później jednak dysponujący ogromną przewagą Niemcy opanowali Stare Miasto, Powiśle, Czerniaków, Mokotów, Żoliborz. 2 października dowódca Armii Krajowej podpisał akt kapitulacji.

Poległo około 16 tys. powstańców i ponad 3,7 tys. żołnierzy Armii Wojska Polskiego, 150 tys. ludności

cywilnej; do niewoli dostało się około 11,7 tys. żołnierzy. Straty sił niemieckich wyniosły około 9 tys. zabitych, 7 tys. zaginionych, około 9 tys. rannych.

Niemcy zmusili ludność lewobrzeżnej Warszawy do opuszczenia miasta, część wywieźli na przymusowe roboty do Rzeszy i do obozów koncentracyjnych. Systematycznie niszczyli zabudowę oraz dobra kultury — zabytkowe budynki (całe Stare Miasto), biblioteki, muzea.

(Notatka opracowana na podstawie *Malego słownika historii polski* Witolda Sienkiewicza, Warszawa 1991)

EWA MOSLER-KOWALCZYK

Lekcja biblioteczna dla klasy VI

Czasopismo i gazeta — źródłem aktualnej wiedzy

Podział czasopism, gromadzenie i zasady korzystania z prasy w czytelni

Cele:

- poznawczy — poznanie rodzajów czasopism oraz podziału prasy na gazety i czasopisma;
- kształcący — kształcenie w uczniach nawyku sięgania po prasę w celu uzyskania aktualnych informacji;
- wychowawczy — szanowanie prasy jako dokumentu i wykorzystanie jej jako materiału do tworzonych kartotek.

Środki dydaktyczne:

- różne rodzaje czasopism i gazet (luźne numery i oprawne roczniki),
- plansze informacyjne z podziałem prasy,
- kartki ćwiczebne do pracy samodzielnej lub w grupach (gdy przychodzi cała klasa — podział na grupy, gdy przychodzi część klasy — praca indywidualna).

PRZEBIEG LEKCJI

- Podział klasy na grupy.
- Informacja o temacie lekcji, rozdanie czasopism i gazet (proszę, aby dzieci do nich na razie nie zaglądały).
- Wprowadzenie do tematu. Dzieci wymieniają znane źródła informacji o otaczającym świecie, między innymi prasę. Wspólnie tworzymy definicję prasy — jest to ogół czasopism i gazet wydawanych pod stałymi tytułami, powiązanych numeracją, zajmujących się aktualnymi wydarzeniami i problemami z róż-

nych dziedzin, stanowiących jeden z najważniejszych środków masowego przekazu. Definicję dzieci wpisują do zeszytu.

- Wspólnie szukamy różnic pomiędzy tytułami czasopism i gazet leżących na stolikach, ich szatą graficzną. Różnice zapisujemy w dwóch słupkach:

Gazety	Czasopisma
1. Ukazują się częściej niż raz w tygodniu	1. Ukazują się z określoną częstotliwością
2. Zawierają informacje ogólne, gazeta tylko informuje	2. Zawierają informacje szczegółowe wyjaśniające dane zjawiska, fakty.
3. Kierowane są do ogółu czytelników	3. Kierowane są do określonego czytelnika.

Wyciągamy wspólnie wnioski, że gazety przede wszystkim informują nas o faktach, a czasopisma komentują te fakty. Wspominamy także o zadaniach prasy, która nie tylko informuje, ale także uczy, dostarcza rozrywki itp. Zastanawiamy się, co decyduje, że sięgamy po taki a nie inny tytuł.

Następnie omawiamy podział czasopism i gazet, jednocześnie przypominając sobie najważniejsze elementy budowy: tytuł, podtytuł, numer, datę gazety czy czasopisma, układ stałych artykułów, stopkę redakcyjną. I sam podział:

Gazety

dzienniki

gazety wieczorne

(ukazują się po godz. 18)

popołudniówki

(ukazują się po godz. 12⁰⁰)

Jeśli to możliwe, podajemy tytuły gazet ukazujących się na naszym terenie.

Czasopisma dzielimy ze względu na:

● **czas ukazowania się:** tygodnik, dwutygodnik, miesięcznik, kwartalnik, rocznik (np. czasopismo „Merkuriusz Łęczyński” ukazujący się raz w roku w Łęcznej wydawane od 1985); zwracamy uwagę, że czymś innym jest rocznik — oprawny tom czasopism, które ukazały się w ciągu całego roku.

● **tematykę:** społeczne, polityczne, muzyczne, popularnonaukowe, rozrywkowe, fachowe, turystyczne, sportowe, filmowe itp.

● **adresata:** dla dzieci, młodzieżowe, kobiece, dla mężczyzn, dla gospodyń domowych, dla żeglarzy, narciarzy, hodowców psów, kwiatów itp.

Dzieci dzieląc czasopisma według tych kryteriów jednocześnie podają tytuły, np.: Ja chętnie czytam „Popkorn” — jest to czasopismo muzyczne kierowane do młodzieży. Moja mama czyta „Gospodynię” oraz „Twój Styl”, który jest czasopismem dla kobiet o treści informacyjno-rozrywkowej. Mój brat czyta „Film”, czasopismo kierowane do miłośników kina, mówiące o filmach itp.

● Następnie każdy uczeń sięga po wyłożone gazety i czasopisma, wyszukuje karty ćwiczebne z poleceniami, zapoznaje się z ich treścią i wykonuje ćwiczenie.

PRZYKŁADY PYTAŃ:

— Podaj tytuł czasopisma i określ częstotliwość jego ukazywania.

— Określ tematykę i adresata danego czasopisma.

— Podaj przykłady stałych rubryk, artykułów i wyszukaj stopkę redakcyjną (przy roczniku oprawnym).

— Na podstawie strony tytułowej czasopisma „Jestem” określ podtytuł (miesięcznik PCK) — przez kogo i dla kogo jest to czasopismo wydawane.

— W danej gazecie znajdź adres redakcji.

Dzieci odczytują odpowiedzi na pytania.

● **Podsumowanie lekcji:**

Zadania prasy:

— Czasopisma i gazety są dokumentami informującymi o bieżącej sytuacji i ją wyjaśniającymi, np. „Polityka”, „Gazeta Wyborcza”.

— Czasopisma i gazety uczą, pogłębiają wiedzę na dany temat, np. „Młody Technik”.

— Czasopisma i gazety dostarczają rozrywki, np. „Mała Rozrywka”, „Popkorn” itp.

Uczeń po takiej lekcji rozpoznaje gazetę i czasopismo — zna różnice między nimi, umie je podzielić.

Na zakończenie (o ile czas pozwala) kilka słów na temat gromadzenia czasopism — jest to zarazem wstęp do następnej lekcji.

Czasopisma gromadzimy w postaci:

— oprawnych roczników (pokaz przykładów),

— wyciętych artykułów, które — umieszczone w tezkach tematycznych — służą nam jako kartoteki wycinków prasowych.

DANUTA BINKIEWICZ-KOŁODZIEJ

Z głębokim żalem żegnamy

Koleżankę

EUGENIĘ MARIĘ HORODYSKĄ

Członka Honorowego SBP.

Uroczystości pogrzebowe z udziałem pocztu sztandarowego SBP
odbyły się 7 lipca br. na warszawskich Powązkach.

Cześć Jej pamięci !

Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Wywiadówka — inaczej

Na łamach naszego czasopisma drukowane są artykuły na temat współpracy bibliotek pedagogicznych ze środowiskiem oświatowym. Ostatnio poświęcono też uwagę wywiadówkom jako ważnej formie współdziałania rodzicielskiego domu ucznia i szkoły. Problem ten często przewija się w kwerendach czytelnicy. Nielatwo go rozwiązać, literatura na ten temat też nie jest zbyt bogata. Brak w informatorach sprecyzowania, czym jest to „okresowe” spotkanie rodziców z nauczycielami. Na podstawie doświadczenia i obserwacji można się pokusić o stwierdzenie, że jest to

- spotkanie rodziców z wychowawcą ich dziecka, z nauczycielami, dyrekcją szkoły;
- spotkanie nauczyciela z domem rodzinnym dziecka.

Obie strony łączą z takim spotkaniem wiele oczekiwań.

Rodzic — pragnie informacji o dziecku, o jego postępach w nauce, zachowaniu, pozycji w grupie rówieśniczej. Przepelniony rodzicielskimi uczuciami pragnie potwierdzenia niezwykłości swej pociechy.

Nauczyciel — chce podzielić się swymi spostrzeżeniami, swym niepokojem, poznać bliżej sytuację rodzinną ucznia, atmosferę domu, z którego przed lekcjami wychodzi i do którego po lekcjach wraca. Chce znaleźć odpowiedź na pytanie, skąd bierze się roztargnienie ucznia, pojawiają się trudności w skupieniu uwagi, izolacja, zamyślenie czy coraz częstsza agresja.

Czy obie strony — nauczyciel i rodzic — umięją sprostać wzajemnym oczekiwaniom? Jakże często po wywiadówce jedna i druga strona zostaje z uczuciem niedosytu, pytaniem, jak przełamać bariery i nieufność.

Poszukując jak najlepszych form współpracy domu rodzinnego i szkoły, doceniając wagę tego problemu, lidzbarscy bibliotekarze zaproponowali nauczycielom klas pierwszych ze Szkoły Podstawowej nr 2 — pani Barbarze Pieczykolan i pani Małgorzacie Wasilewskiej zorganizowanie wywiadówki semestralnej w Bibliotece Pedagogicznej.

Tutaj, jak stwierdził jeden rodzic, „było wszystko o dziecku”. Pani Agnieszka Mikolajczak, bibliotekarka, wystąpiła z przeglądem książek o tematyce wychowawczej i psychologicznej. Zwróciła uwagę na pod-

miotowość dziecka w procesie wychowania (Janusz K o r c z a k — *Jak kochać dziecko*), podkreśliła, że to, co dziecko przeżyje w dzieciństwie, idzie za nim przez całe życie — lęki, kompleksy, nerwice, poczucie własnej wartości, radości (G.J. Woititz — *Wymarzone dzieciństwo*, S. F o r w a r d — *Toksyczni rodzice*, J. D ą b r o w s k a — *Bez stresu z dziećmi*, J. D o b s o n — *Rozmowy z rodzicami*). Starala się ukazać, jak bardzo ważny jest ojciec w procesie kształtowania osobowości dziecka (J. N a w r o t — *No, coś Ty, tata*, J. M c D o w e l l — *Jak być bohaterem dla swoich dzieci*, K. P o s p i e s z y l — *O miłości ojcowskiej, Ojciec a rozwój dziecka*). Zasygnalizowała, ile poważnych problemów życiowych napotykają rodziny zrekonstruowane (A. D o b o s z - S z t u b a — *Być macochą, być ojczymem*). Poruszyła też problem trudności wychowawczych (A. K o z ł o w s k a — *O trudnościach w wychowaniu dziecka*, T. Ś l i w i Ń s k a — *Odnaleźć drogę do dziecka*, G. K l i m o w i c z — *Przeciwko bezradnej samotności*, J.A. P i e l k o w a — *Rodzicielskie troski*, J. R e m b o w s k i — *Empatia*). Przypomniała, jak wielkie znaczenie dla rozwoju psychicznego dziecka ma właściwie dobrana literatura piękna. Zachęciła rodziców do czytania „Guliwera”, czasopisma będącego doskonałym przewodnikiem po literaturze dziecięcej.

Położyła również nacisk na znaczenie życia uczuciowego i wzajemnych kontaktów małżonków dla rozwoju dziecka oraz jego postaw życiowych. Przegląd zakończyła prośbą do rodziców, by pamiętając swe dzieciństwo, wszystkie jego radości i rozpacze, czuwali troskliwie nad dzieciństwem swego dziecka.

Przegląd wzbogaciła wystawa literatury, której myśl przewodnia brzmiała: „Twoje dziecko potrzebuje Ciebie”.

Podczas tej wywiadówki rodzice mieli także możliwość dowiedzenia się, w jaki sposób można pomóc dziecku zagospodarować wolny czas, pobudzić jego twórczą wyobraźnię, aktywność. Zaprezentowano wystawę dziecięcych prac plastycznych z pracowni pani Małgorzaty Matusewicz z Młodzieżowego Domu Kultury. Wzbudziły one podziw i refleksje.

Przed rodzicami wystąpiła również dziecięca grupa teatralna z Młodzieżowego Domu Kultury pod kierunkiem pana Władysława Strutyńskiego z bajką *Pierwszy rogalik*. Wszyscy patrzyliśmy i słuchali zauroczeni, podziwialiśmy stosunek pedagoga do małych artystów i artystów do niego.

Oczywiście nie brakło czasu na oceny, na indywidualną rozmowę nauczyciela i rodzica. Zainteresowanym rodzicom wypożyczano książki — i te z wystawki, i te które były przedmiotem przeglądu.

Za ocenę takiej organizacji wywiadówki niech posłuży sugestia jednego z rodziców,

by podobne zebrania zorganizować dla wszystkich klas i pomysły ten rozszerzyć na inne szkoły. Ojciec ten stwierdził, że siedząc na wywiadówce w ławce szkolnej nie czuje się najlepiej — czuje się przywołany do porządku. Zaproponował też wiele ciekawych tematów do przeglądów literatury na spotkania z rodzicami w przyszłości.

Wydaje się, że taka forma wywiadówki jest warta upowszechnienia.

KRYSTYNA ORŁOWSKA-WOJCZULANIS

Biblioteka Pedagogiczna
w Lidzbarku Warmińskim

Nie tylko słynny Bartek jest godny ochrony

Nasza wieś — Belno Samsonowskie — leży na obrzeżach Suchedniowsko-Oblęgarskiego Parku Krajobrazowego. Któregoś dnia wracając z rajdu spostrzegliśmy, że wielki dąb, który rósł do niedawna na skraju lasu, został przez kogoś ścięty. Bojąc się, by nie stało się tak z innymi pięknymi okazami drzew, postanowiliśmy otoczyć je opieką i uroczystie nadać im imiona. Zaprosiliśmy znakomitego naukowca z kieleckiej WSP, pana profesora Stanisława Cieślińskiego, przedstawicieli Świętokrzyskiego Parku Narodowego, miejscowe władze leśne oraz władze gminy. Przybyli wszyscy zaproszeni — oprócz naszych władz gminnych.

LEŚNE OTRZĘSINY

● Otwarcie imprezy, powitanie gości.

Uczniowie śpiewają pierwszą zwrotkę piosenki „Jak dobrze nam”.

● Dąb pierwszy

Uczeń I (stoi tuż przy dębie):

Dębie, dębie, stary dębie!
Powiedz, czy ci dobrze tu?

Uczeń II (ukryty w gęstwinie, tubalnie):

O tak!
Dobrze mi tu w lesie rosnać.
Wietrzyk mnie kołysze do snu.

Uczeń I:

A jak ludzie cię traktują?

Uczeń II:

Jeśli by mnie tu nie chcieli,
Pewnie by mnie dawno ścięli.

Uczeń I:

Czy masz jakieś życzenia?

Uczeń II:

Mieszkańcy Belna, miejcie litość nad lasem!
Czy to jest wysypisko?! — pomyślcie o tym czasem!

Uczeń I:

Chciałbyś, aby cię ochrzczono
I szczególną troską otoczono?

Uczeń II:

O, tak! O, taak! O, taak!!

Uczeń I:

Słuchaj więc i na zgody znak
Zakołysz konarami w wiatru takt.

Uczeń II:

Słuchajmy i patrzmy.

Po chwili skupienia i ciszy uczniowie zaczynają śpiewać piosenkę „Gdzie strumyk płynie...”. W tym czasie następuje podpisanie aktu chrztu; jego tekst brzmi:

Nadajemy ci imię Karolina na cześć mieszkanki wsi Belno Samsonowskie, pani Karoliny Nygi, urodzonej w roku 1902.

Podpis ojca chrzestnego

Trwaj przez wieki!

*Uczniowie Szkoły Podstawowej
w Belnie Samsonowskim*

Dnia 8 czerwca 1994 r.

Pan profesor Cieśliński — ojciec chrzestny — polał pień i korzenie wodą z dzieży, podpisany akt włożyliśmy do butelki i zakopaliśmy tuż przy drzewie.

● Marsz szlakiem kurhanów (sterty kamieni z namalowanymi znakami wytyczającymi trasę turystyczną) w takt melodii marszowych.

● Dąb drugi

Uczennica I:

Lesie, lesie stary,
Lubisz te wielkie konary?

Uczniowie (razem):

Wszystko, co stare w tym lesie,
Najwyższym uznaniem się cieszy!

Uczennica II:

Pięknie wszędzie, cicho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie? (wszyscy zamierają
w oczekiwaniu)

Uczennica I:

A to będą otrzęsiny,
Czyli leśne chrzciny!

Uczniowie (razem):

Dębie, dębie stary,
Podaj swe konary! (dzieci wyciągają ręce ku
górze)
My zebrani dzisiaj w lesie
Dajemy ci imię Krysia.
Dzieci śpiewają ułożoną przez siebie piosenkę:

Oj! stare Belno, stare
wśród wielkich lasów siadło,
jesteśmy dumni z niego,
bo to zgodne stadło, oj dana, dana!

W czasie śpiewania spisywany jest drugi akt
chrztu:

*Dąb Krysia – imię nadano na cześć mieszkanki wsi Belno
Samsonowskie, pani Krystyny Zycińskiej, córki Stani-*

*śława, urodzonej 13 marca 1902 roku w Belnie. Uroczys-
tość odbyła się 8 czerwca 1994 r.*

*Ojciec chrzestny
Nadleśniczy Nadleśnictwa Zaganańsk
Zbigniew Kozak*

Podpisy innych uczestników uroczystości

● Marsz pod górę w kierunku najstarszego
dębu.

Uczeń III:

Janie! Janie! Dębie Janie!
Twoja moc i siła
Niech na wieki ostanie!

Trwaj i światu ogłaszaj,
Że szkolna gromada
Dziś imię ci nada.

Bądź naszą dumą
I trwałości symbolem,
A Ty, Matko Chrzestna,
Wodą źródlaną go polej!

*Dnia 8 czerwca 1994 roku uroczystość nadano temu
dębowi imię Jan.*

*Matka Chrzestna
Dyrektor Parku Świętokrzyskiego
Barbara Koziej*

Podpisy innych uczestników uroczystości

● Zakończenie uroczystości wiązką piose-
nek: „Czerwony pas”, „Płonie ognisko i szumią
knieje”, „Płonie ognisko w lesie”, „Rośniemy dla
śpiewu”, „Z miejsca na miejsce”, „Gdy widzisz
Boga”, „Myślę leżąc wśród kwiatów”, „Szumią
łany zboża”, „Tyle dobrego zawdzięczam Tobie,
Panie”.

DANUTA GARECKA
Szkoła Podstawowa
w Belnie Samsonowskim

Gmina zadbała

Celem propagowania pozytywnych dzia-
łań samorządów na rzecz kultury Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach pod-
jęła próbę ich eksponowania. W związku
z powyższym 11 maja 1994 roku zorganizowa-
no w Gminnej Bibliotece Publicznej
w Kijach seminarium dla bibliotekarzy
z ośmiu najbliższych gmin. Jako współor-
ganizator wystąpił wójt Gminy Kije, Jan
N o s z c z y k. Zajęcia poświęcone literatu-
rze żydowskiej w Polsce przeprowadziła dr
Marta M e d u c k a z kieleckiej WSP.

Gminna Biblioteka Publiczna w Kijach
otrzymała w połowie 1993 roku lokal
w nowo wybudowanym budynku Urzędu

Gminy. Niewielki, o powierzchni 90 m², jest
jednak trzykrotnie obszerniejszy od poprze-
dniego. Trzy pomieszczenia wyposażono
w nowy sprzęt. Ponadto wyremontowano
w gminie funkcjonujące dwie filie i uzupeł-
niono ich wyposażenie.

Dzięki przychylności władz samorządo-
wych biblioteki w gminie Kije są zadbane,
wyglądają estetycznie, mogą realizować
swoje zadania. Pragnęlibyśmy, aby wyżej
opisane stanowisko organizatorów instytu-
cji kultury miało jak najwięcej naśladow-
ców.

HALINA KRUSZCZAK
WBP Kielce

Funkcjonowanie bibliotek samorządowych w województwie białostockim

Zainteresowania i potrzeby czytelnicze mieszkańców województwa białostockiego są realizowane między innymi za pośrednictwem bibliotek publicznych. Działa ich łącznie 140, w tym 124 to biblioteki samorządowe. Punktów bibliotecznych jest 207, z czego 205 zorganizowały biblioteki samorządowe.

W roku 1993 nastąpiły dalsze przemiany w bibliotekarstwie białostockim. Podporządkowanie placówek samorządom lokalnym spowodowało wiele zjawisk zarówno pozytywnych, jak i negatywnych.

Niepokojąca jest nie zawsze uzasadniona likwidacja bibliotek i punktów bibliotecznych. W latach 1990-1993 samorządy zlikwidowały 40 filii (w r. 1993 — 8). Na przykład w gminie Boćki jedną decyzją Rady zniesiono wszystkie filie (3). Pozostawiono tylko bibliotekę gminną.

Księgozbiór z zamkniętych filii ulega rozproszaniu. Tylko w r. 1993 wyłączono z udostępniania 60 112 wol. Część z nich ponownie trafia do bibliotek publicznych, pozostałe przekazywane są innym instytucjom (przede wszystkim szkołom), sprzedawane lub oddawane na makulaturę. Spowodowało to postępujące w latach 1990-1993

zmniejszenie się zasobności bibliotek samorządowych.

Zbyt ograniczone zakupy nowych książek nie są w stanie zahamować tego zjawiska.

W województwie białostockim na 54 jednostki samorządowe w 18 gminach jest tylko jedna biblioteka publiczna — w ośmiu — bez punktów bibliotecznych, w dziesięciu — z siecią punktów.

Z uwagi na specyfikę naszego województwa charakteryzującego się znacznym obszarem i niezbyt dużą gęstością zaludnienia likwidacja dużej liczby bibliotek na wsi utrudniła lub wręcz uniemożliwiła znacznej liczbie mieszkańców korzystanie z ich zbiorów. Bywa, że najbliższa placówka znajduje się w odległości 10-15 km.

Duże oddalenie czytelnika od biblioteki, ograniczanie czasu jej otwarcia (zmniejsza-

nie zatrudnienia), niedostateczny dopływ nowości i brak prenumeraty prasy prowadzą w konsekwencji do zmniejszenia się zasięgu oddziaływania bibliotek samorządowych na wsi. Czyta tam średnio 13 mieszkańców na 100, kiedy w województwie w r. 1993 ogółem zasięg wynosił 16,3%.

W ostatnim okresie obserwujemy zmniejszenie się liczby czytelników i wypożyczeń w środowisku wiejskim oraz znaczny wzrost w miastach. Wprawdzie także poszczególne placówki wiejskie odnotowują na ogół wzrost, jednak likwidacja części placówek oraz punktów bibliotecznych objawia się w sumie wskaźnikami ujemnymi.

Zjawiskiem niekorzystnym w funkcjonowaniu bibliotek samorządowych jest łączenie ich z gminnymi ośrodkami kultury bądź z bibliotekami szkolnymi. W białostockim w 15 gminach utworzono ośrodki kultury, w skład których weszły biblioteki. Rozwiązania prawne nie do końca są sformułowane właściwie. W większości przypadków pracę bibliotek nadzoruje kierownik GOK-u. Bibliotekarzom odbiera się dodatkowe funkcje, zmniejsza zatrudnienie, angażuje do prac nie związanych z ich podstawową działalnością (np. obsługa dyskotek, kawiarni itp.). W rezultacie jest to znaczne ograniczenie realizacji zadań statutowych biblioteki. Jedynie gdy pracą ośrodka kieruje bibliotekarz, ograniczenia działalności bibliotek nie są tak wyraźne.

Połączenie bibliotek samorządowych z bibliotekami szkolnymi nastąpiło w 5 przypadkach i dotyczy małych filii wiejskich — rozwiązanie jest takie, że dwa księgozbiory funkcjonują obok siebie, zachowuje się również odrębność majątkową przy nowych nabytkach. Wspólna jest jedynie dokumentacja ruchu czytelniczego. W przypadkach gdy zapewniono czytelnikowi dorosłemu dogodną możliwość korzystania z takiej biblioteki (oddzielne wejście do pomieszczeń, popołudniowe godziny otwarcia), nie wpłynęło to zasadniczo na zmniejszenie się liczby tej grupy użytkowników.

Łączenie zarówno z GOK-ami, jak i z bibliotekami szkolnymi jest procesem, który

trwa. Na początku 1994 r. połączono bibliotekę z GOK-iem w gminie Nowy Dwór oraz utworzono bibliotekę publiczno-szkolną w Supraślu. Są również dalsze sygnały.

Najczęściej motywem skłaniającym władze samorządowe do różnego rodzaju łączeń są przyczyny ekonomiczne. Mniej natomiast poświęca się uwagi problemowi korzyści uzyskiwanych z tego faktu przez społeczeństwo lokalne. Sprawy czytelnictwa i bibliotek są postrzegane przez samorządy lokalne bardzo różnie. Każda gmina to inna problematyka i inne widzenie potrzeb w zakresie rozwoju kultury.

Bezpośredni kontakt bibliotek ze społecznością lokalną owocuje w wielu przypadkach pozytywnymi zmianami.

Przed wszystkim dotyczy to bazy lokalowej. Wprawdzie powierzchnia użytkowa bibliotek samorządowych zmalała w r. 1993 o 1,9%, to jednak ich lokalizacja w nowych, centralnie położonych obiektach, z ułatwionym dostępem dla czytelnika oraz z odpowiednio przygotowanymi technicznie pomieszczeniami jest w efekcie zjawiskiem pozytywnym. Takie zmiany zaszły w czterech bibliotekach gminnych.

Część władz samorządowych widzi potrzebę unowocześnienia metod pracy w bibliotece. Zakupiono do trzech bibliotek (Łapy, Białowieża, Czarna Białostocka) sprzęt komputerowy oraz programy biblioteczne. Wcześniej takie wyposażenie otrzymały dwie biblioteki. MBP w Bielsku Podlaskim zadbała o nowoczesny sprzęt wykorzystując środki z funduszu dla niepełnosprawnych.

Najważniejszym elementem w działalności bibliotek jest dostateczny dopływ nowości oraz prenumerata prasy. Brak aktualnych informacji czyni z biblioteki archiwum. Niestety zgromadzone zbiory są w dużej mierze przestarzałe, zaś niedostatek środków na zakup nowości powoduje spowolnienie procesu selekcji.

W województwie białostockim do bibliotek samorządowych zakupiono w r. 1993 średnio 8,0 wol. na 100 mieszkańców, tj. 0,5 wol. na jednego czytelnika. Tylko w gminie

Łapy i Michałowo nabyto więcej niż 18 książek na 100 mieszkańców. Mamy natomiast 4 gminy (Orla i Suchowola, miasto-gmina Kleszczewo, miasto Brańsk), w których do bibliotek w ciągu całego roku kupiono 30-75 książek.

Niedobór środków powoduje też znaczne ograniczenie prenumeraty prasy. W trzech gminach nie prenumerowano żadnego tytułu, w 13 prenumerata nie przekroczyła 5 tytułów. Tylko w 8 gminach (w większości miejskich) zamawiano 40-86 tytułów czasopism.

Zasięg czytelnictwa w bibliotekach samorządowych wynosi 16,3%. Kształtują go głównie biblioteki miejskie. Na wsi zasięg sięga 13,3%, a są gminy, zwłaszcza tam gdzie zlikwidowano filie i punkty biblioteczne, gdzie wyraża się on liczną jednocyfrową. W stosunku do r. 1992 biblioteki samorządowe zanotowały spadek liczby czytelników o 3,8% i wzrost liczby wypożyczeń o 1,2%. Jeśli z bibliotek samorządowych wydzielimy biblioteki działające na wsi, to stwierdzimy, że tam liczba czytelników zmalała o 10,4% i wypożyczeń o 6,5%.

Najliczniejszą grupą czytelniczą bibliotek publicznych są dzieci do lat 15. W bibliotekach samorządowych stanowią one 45,8% ogółu czytelników. Wypożyczenia literatury pięknej dla dzieci to 45,0% ogółu wypożyczeń. Jest to czytelnik aktywny, wypożyczający rocznie 25,1 wol. mimo że zasobność bibliotek w literaturę dla jego wieku stanowi zaledwie 27,7% zbiorów.

Praca bibliotekarza biblioteki samorządowej jest w dużej mierze skierowana na pozyskiwanie najmłodszego czytelnika i trwale przysposabianie go do korzystania z biblioteki. Stosuje się różnorodne formy w pracy z tą grupą czytelniczą.

Zadaniem władz samorządowych jest zapewnienie społeczeństwu możliwości korzystania z bibliotek. W wielu przypadkach dzięki ich zrozumieniu sytuacja bibliotek poprawiła się znacznie. Istnieją jednak także przykłady negatywne. Oby było ich jak najmniej.

JADWIGA JUCHNIEWICZ

Dla kogo jesteśmy...

W „Poradniku Bibliotekarza” 3/1994 ukazał się list „niedoszłego czytelnika”, który krytykuje czas pracy bibliotek publicznych. Nie chcę polemizować z opinią bądź co bądź subiektywną na temat niedogodności korzystania z biblioteki dla osoby zajmującej się biznesem. Muszę jednak zwrócić uwagę na kilka faktów i szczegółów decydujących o takim a nie innym czasie otwarcia biblioteki.

Gdy przed siedemnastu laty rozpoczynałam pracę w bibliotece publicznej, placówka ta czynna była w godz. od 12⁰⁰ do 19³⁰ codziennie oprócz czwartków i niedziel. Czwartki bowiem poświęcano pracom nad konserwacją księgozbioru, przygotowywaniu materiałów zamówionych przez czytelników, odbywały się też wówczas szkolenia pracowników itp. Niedziele natomiast kilka lat wcześniej uznano za dzień wolny od pracy i zniesiono obowiązkowe dyżury.

„Ruch w interesie” w dni otwarcia trwał zazwyczaj do godz. 18⁰⁰. Potem zamierał. Czasami (w okresie zimowym) trafiała się osoba późniejszą porą, ale były to wypadki odosobnione. W ogólnym podsumowaniu okazało się, że koszty, jakie biblioteka ponosi (oświetlenie, ogrzewanie), są niewspółmiernie wysokie w stosunku do korzyści, jakie zyskuje będąc czynna tak długo. Przesunięto więc czas pracy — rozpoczął się on wcześniej i kończył o godz. 18⁰⁰. Podobnie rzecz się miała w soboty. Do roku 1991 placówka była czynna w każdą sobotę. Doskonale wiem, ilu przychodziło w tym dniu czytelników, robiłyśmy bowiem ankiety i badania dotyczące funkcjonowania biblioteki w soboty. Na 1000 zapisanych osób zjawiały się dwie, trzy. Efekt mizerny, a straty ogromne, tym bardziej że bibliotekarka za dzień ten brała inny wolny. Dochodziło do paradoksów. W sobotę w pustej bibliotece dyżurująca „liczyła książki na półkach”, a innego dnia jej koleżanka miotła się sama między regałami, próbując obsłużyć gromady czytelników. Dlatego też, po długim wazeniu wszystkich za i przeciw

— zdecydowano, żeby w wolne soboty biblioteki nie otwierać.

Nie uogólniam sprawy stwierdzeniem, że tak się dzieje w każdej placówce. Niewątpliwie w innej sytuacji znajdują się biblioteki pedagogiczne, uczelniane czy duże miejskie typu wojewódzkiego. Wszystkie inne miejskie i gminne od kilku lat finansowane są z budżetu gminnego. A tutaj — proszę mi wierzyć — do decydentów nie przemawia liczba czytelników odwiedzających bibliotekę nawet w ciągu całego dnia. Pierwsze pytanie, jakie nam zadano w chwili przejęcia placówki przez samorząd lokalny, nie dotyczyło ani osiągnięć, ani ilości czytelników, ani zasobności księgozbioru. Nowy samorząd interesował się tylko wysokością kwoty przeznaczonej na pobory dla pracowników. Nie trafił mu do przekonania nawet fakt, że mamy pensje najniższe spośród pracowników państwowych. Zredukowano więc etaty o połowę. W każdym dziale z obsady 2-osobowej pozostał jeden pracownik, a przy obsadzie 1-osobowej zadekretowano pół etatu na całą placówkę (filie biblioteczne). Jak wobec tego ma pracować bibliotekarka, by i „dzieci, i emeryci”, o których pisze autor listu, byli zadowoleni i by zadowolony był człowiek, który po pracy chce spotkać się z kolegami, pójść do kina, a na końcu wpaść do biblioteki. **A może powinien uczynić to wszystko w odwrotnej kolejności!**

Z autorem zgadzam się w dwóch punktach. Po pierwsze — niekoniecznie dniem wolnym od wypożyczeń musi być czwartek. Po drugie — „night depository”. Pomysł ze skrzynkami opisany w liście bardzo mi się podoba. Widziałam to rozwiązywanie podczas pobytu w Suhl (Niemcy) co prawda w bibliotekach szpitalnych, ale jestem pod wrażeniem. Myślę, że zastosowanie go w każdej bibliotece nie tylko przyniosłoby wiele korzyści, ale i ułatwiło życie zapominalskim czy spóźnionym czytelnikom.

ELŻBIETA MAĆKOWSKA

Zapraszam do Otwocka

W numerze 3 na stronie 43 „Poradnika” przeczytałam list Czytelnika do Redakcji.

Spieszę z informacją że w Otwocku centrala Miejskiej Biblioteki Publicznej i jej dwie największe filie: przy ul. Matejki 9 i przy ul. Warszawskiej 11/13 są otwarte dla Czytelników w każdą pierwszą sobotę miesiąca w godzinach 9-14.

Jak na razie eksperyment nie cieszy się zbyt wielkim zainteresowaniem Czytelników. Myślę jednak, że za wcześniej jeszcze na podsumowanie, ponieważ soboty wprowadzono od stycznia br. Życzyłabym sobie jak największej liczby czytelników w te otwarte soboty. Zapraszam więc autora listu do Biblioteki Miejskiej w Otwocku.

ANNA ZAJĄC

Aby przyciągnąć czytelników...

Biblioteka Pedagogiczna w Grodzisku Mazowieckim wznowiła działalność we wrześniu 1993 r. po prawie 2-letniej przerwie spowodowanej kłopotami lokalowymi. W br. szkolnym biblioteka starała się więc przypomnieć środowisku, dotrzeć do wszystkich „starych” i pozyskać „nowych” czytelników. Jak to robimy?

● Zaczęliśmy wydawać „Informator”, który zapewnia szybki obieg informacji między biblioteką pedagogiczną a bibliotekami szkolnymi i nauczycielami. Zamieszczamy w nim m.in. zestawienia konspektów lekcji bibliotecznych, by pomóc bibliotekarzom w skompletowaniu kartoteki zagadnień bibliotekarskich; informacje o nowych książkach; zaproszenia na organizowane przez nas imprezy. Uważamy za duży sukces to, że koleżanki z bibliotek szkolnych zamieszczają w naszym „Informatorze” materiały o swoich formach pracy z czytelnikami.

● Wspólnie z bibliotekarzami szkolnymi organizujemy imprezy czytelnicze. Spośród tegorocznych warto wymienić kiermasz książek i loterię książkową dla dzieci ze szkół podstawowych, zorganizowane w grudniu 1993 r. i w maju 1994 r., oraz konkurs czytelniczy „Moje ulubione książki — katalog ilustrowany” adresowany do uczniów klas I-V szkół podstawowych.

● W pracy przywiązujemy bardzo dużą wagę do przyciągnięcia w progi biblioteki jak największej liczby czytelników, wypożyczamy więc książki także uczniom szkół ponadpodstawowych z naszego miasta. W ramach kształcenia użytkowników informacji prowadzimy lekcje biblioteczne. Naszym pomysłem było połączenie tych lekcji z prelekcjami psychologa i pielęgniarki. W związku z ogłoszeniem przez ONZ roku 1994 Rokiem Rodziny prelekcje te cieszą się dużą popularnością.

Lekcje składają się z trzech części:

— w pierwszej realizowany jest materiał z zakresu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego,

— w drugiej odbywa się prelekcja, której temat ustalono wcześniej z wychowawcą klasy,

— w trzeciej przewidziana jest dyskusja nad poruszonymi w prelekcji sprawami.

Tego rodzaju zajęcia trwają zazwyczaj dwie godziny. Nie stanowi to jednak problemu, gdyż wyprawa do biblioteki i tak nie jest możliwa do zrealizowania w czasie jednej godziny lekcyjnej. Dla korzystającej z zajęć młodzieży przygotowujemy zestawienia bibliograficzne na temat rodziny oraz wykazy placówek, do których można zwrócić się w przypadku trudności, z którymi nie sposób poradzić sobie samemu.

● W ramach współpracy z bibliotekami szkolnymi zorganizowałyśmy dwa seminaria, w których uczestniczyli bibliotekarze pracujący w tych bibliotekach. Na pierwsze seminarium przybyli przedstawiciele Urzędu Miasta, m.in. przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej, pani Urszula Sowa, w drugim wzięła udział pani Wiesława Papierska, doradca metodyczny do spraw bibliotek szkolnych. Spotkanie z nią składało się z dwu części: w pierwszej pani metodyk omówiła funkcjonowanie bibliotek szkolnych w Australii, w drugiej odbyły się zajęcia praktyczne, prowadzone metodą metaplanu, w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie, jaka jest, jaka powinna być nowoczesna biblioteka szkolna i jak to osiągnąć. Oto niektóre odpowiedzi na postawione pytania:

Jaka jest nowoczesna biblioteka szkolna?

- mało przestronna,
- zbyt skromnie wyposażona,
- uboga w nowości wydawnicze z powodu braku pieniędzy,
- nie mająca funduszy na konserwację książek,
- mało doceniana.

Na osiem wypowiedzi tylko jedna była pozytywna — biblioteka jest przestronna, dobrze zaopatrzona w odpowiedni księgozbiór, ma dobre warunki do pracy z czytelnikami.

Jaka powinna być nowoczesna biblioteka szkolna?

- przestronna,
- nowoczesnie urządzona,
- mająca własne fundusze,
- otwarta na współpracę z innymi bibliotekami,
- powinna stanowić centrum dydaktyczne szkoły.

Jak osiągnąć ten cel?

- stworzyć dobre prawo biblioteczne,
- informować o ważności bibliotek,
- zwiększyć fundusze na działalność biblioteczna,

- stosować różne formy współpracy — uczeń—nauczyciel—biblioteka—inne biblioteki.

- stosować dodatkowe formy zdobywania pieniędzy na potrzeby biblioteczne (aukcje książek, prac czytelników, imprezy kulturalne i rozrywkowe).

Powyższe odpowiedzi są wynikiem przemyśleń bibliotekarzy pracujących w bibliotekach siedmiu szkół z terenu Grodziska i w bibliotece pedagogicznej.

- Dbając, aby czytelnik otrzymał w bibliotece jak najpełniejszą informację, opracowujemy centralny katalog zbiorów pedago-

gicznych wszystkich bibliotek szkolnych z naszego terenu. Katalog ten zamierzamy udostępnić już we wrześniu.

- Prowadząc bibliotekę otwartą dla wszystkich mieszkańców, staramy się zamieszczać na łamach prasy informacje o podejmowanych przez nas działaniach. W tym celu współpracujemy z redakcją gazety lokalnej „Bogoria”.

Wszystkie wymienione wyżej prace są możliwe do wykonania dzięki ciężkiej i pełnej zaangażowania pracy wszystkich moich koleżanek: Barbary H o ł d y, Alicji D e m b o w s k i e j i Małgorzaty S o w y. W Bibliotece Pedagogicznej w Grodzisku Maz. zatrudnione są cztery osoby, niestety tylko na dwu pełnych etatach.

SYLWIA BĄBIK

Świątynia czy twierdza

W gronie bibliotekarzy znalazłam się całkiem niedawno, bo przed rokiem. Był to nie tyle przypadek, co nie planowana zmiana miejsca zatrudnienia i zawodu. Może więc nie jestem jeszcze dostatecznie uprawniona do wypowiadania się na temat, który chcę poruszyć, sądzą jednak, że leży on w sferze doświadczeń czytelników.

Nim weszłam w krąg wtajemniczonych, BIBLIOTEKA jawiła mi się zawsze jako świątynia książki — książki, która przez ponad ćwierć wieku pracy w innym zawodzie była dla mnie najcenniejszym darem, skarbem wiedzy o człowieku i jego wkładzie w rozwój ludzkości. Moje pojęcie o bibliotece ukształtował z pewnością czas studiów, w trakcie których często i chętnie korzystałam z biblioteki uniwersyteckiej.

Kiedy przed rokiem stanęłam przed możliwością podjęcia pracy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej we Włocławku, w dziale informacyjno-bibliograficznym, czułam się jak ktoś wprowadzany w krąg wiedzy tajemnej. I nie pomyliłam się mocno w swych odczuciach. Muszę też przyznać, że do dzisiaj nie zdołałam poznać wszystkich tajemnic pracy bibliotekarzy. Jednak najwięcej satysfakcji daje mi bezpośredni kontakt z czytelnikiem, możliwość niesienia pomocy uczniom i ludziom traktującym książkę

i naukę jako jeden z celów swego życia.

Jest jeszcze coś, co robiło i robi na mnie nadal duże wrażenie — jest to działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Mam świadomość, że filarami stowarzyszenia są najwybitniejsi polscy bibliotekarze. Ich zaangażowaniu, poświęceniu i wiedzy merytorycznej należy zawdzięczać, że SBP oparło się wszelkim zawieruchom polskiego życia kulturalnego.

Miałam możliwość uczestniczyć i obserwować wyniki działalności innych stowarzyszeń, ale żadne z nich nie wypracowało tak trwałych podwalin, nie walczyło z taką determinacją i nie osiągnęło takich efektów pracy jak SBP.

Na pewno SBP, jak żadne inne stowarzyszenie, ma większe podstawy a może raczej możliwości do pielęgnowania sztuki wydawniczej. Zarówno „Bibliotekarz” jak i „Poradnik Bibliotekarzy”, choć wyglądają skromnie, odpowiadają zapotrzebowaniu na tego typu pozycje.

Ale pozwolę sobie jeszcze wrócić do mojego dawnego postrzegania biblioteki jako świątyni książki. Pragnę podkreślić, że nie jestem zwolenniczką zmian, jakie w bibliotekach zachodzą, choć przyjmuję je z pełnym zrozumieniem sytuacji, a nawet sama przyczyniam się do wprowadzania owych

zmian. Mam tu na myśli podejmowanie przez biblioteki innej działalności, pozamerytorycznej, jak chociażby handel książkami czy czynienie z bibliotek otwartych miejsc życia kulturalnego.

Moje wątpliwości co do powyższych problemów rozwiąły artykuły i publikacje zamieszczane na łamach tak „Bibliotekarza”, jak i „Poradnika Bibliotekarza”. To, o czym donoszą koledzy bibliotekarze z terenów swojej działalności, świadczy nie tyle o degradacji bibliotek, ile o podjęciu walki o ich utrzymanie na dotychczasowym poziomie. Pozwolę sobie nawet na stwierdzenie poparte własnymi obserwacjami, że biblioteka dzisiaj jest jednym z najgoręcej bronionych bastionów narodowej kultury.

Cieszę mnie podejmowanie na łamach obu periodyków takich tematów jak dziecko w bibliotece, zadania bibliotekarza w szkole czy publikowanie materiałów niezbędnych bibliotekarzowi do pracy z młodzieżą. Uważam, że nastawienie na pracę z młodzieżą zaowocuje w niedalekiej przyszłości większym szacunkiem społeczeństwa dla książki i bibliotek.

Innym nurtem działalności podejmowanej przez Stowarzyszenie i akcentowanej na łamach własnych czasopism, który zasługuje na uznanie, jest poszerzanie oferty dla osób niepełnosprawnych.

Myślę też, że oba tytuły odgrywają niepoślednią rolę w informowaniu bibliotekarzy o tym, co dzieje się w innych bibliotekach. W wielu przypadkach kierujący bibliotekami podejmują działalność graniczącą z eksperymentem. Jeśli jednak jest to eksperyment udany, jeśli służy tak bibliotece, jak i czytelnikowi, to należy z efektami zapoznać innych. W końcu czy to biblioteka wojewódzka, miejska czy gminna, wszystkie stanowią jedną wielką narodową skarbnicę kultury.

Czasem z niepokojem oczekuję kolejnych publikacji, boję się, czy ktoś nie udzieli bibliotekarzom z mniejszych ośrodków reprimendy za zmianę stylu pracy bibliotek. Mam jednak nadzieję, że nadejdą czasy, kiedy w bibliotekach przestanie się mówić o podejmowaniu działalności mającej na celu znajdowanie pieniędzy. Na razie niech nasze obydwie miesięczniki informują o wszelkiego rodzaju inicjatywach, niech uczą, jak postępować z biblioteką i książką, by zarówno świątynia — biblioteka, jak i przedmiot kultu — książka wyszły z godnością z trudnego dla narodowej kultury okresu.

JANINA GÓRNIAK

WBP Włocławek

Uwaga !

*Varsawianiści, miłośnicy Warszawy i Jej kultury,
studenci bibliotekoznawstwa, bibliolodzy !*

Ukazała się niezwykle interesująca dla każdego zainteresowanego dziejami Warszawy publikacja „ARCHIWUM BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M. ST. WARSZAWY AKTA NR 246-595” w opracowaniu Kazimierzy Sokołowskiej-Grzeszczykowej. Katalog obejmuje akta archiwalne z lat 1928-1944.

Pozycja jest do kupienia w Biurze Zarządu Głównego SBP — Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy w cenie 50.000,- za egz. w oprawie broszurowej i 75.000,- za egz. w oprawie twardej.

PUBLIKACJE

Bibliotekarz 1994 nr 6 — zawartość: Adam Mańkowski — *Jak ratować zagrożone zbiory archiwalne i biblioteczne?*, Lucjan Biliński — *Stan i potrzeby konserwacji zbiorów bibliotek publicznych*, Zdzisław Dobrowolski — *Wybór systemu zintegrowanego*, Ewa Maciuszko — *Stare i nowe siedziby niektórych bibliotek Berlina i Dolnej Saksonii*, Stefania Jarzębowska — *O prawie umacniającej istnienie i rozwój bibliotek publicznych*, Tadeusz Zarzębski — *Nowe prawo autorskie*, Justyna Olizaruk — *Czytelnictwo młodzieży szkolnej – kryzys czy normalność?* (autorka po przeprowadzeniu w swej szkole ankiety stwierdza na koniec: „Uważam, że problem kryzysu popularności książki nie jest tak wielki i że czarno widzący przyszłość książki nie mają racji. Myślę, że inne techniczne środki przekazu będą występowały obok książek, a nie zamiast nich. Są przecież jeszcze «mole książkowe», którym nic nie zastąpi książki”). W rubryce poświęconej automatyzacji Jadwiga Kossek podaje informacje o holenderskim systemie zintegrowanym PICA. Ponadto Teresa Kędzierska i Anna Kowalczyk piszą o „przejrzyniówkach” tradycyjnie organizowanych w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy dla bibliotekarzy stolicy i województwa.

Bibliotekarz Radomski 1994 nr 2 zawiera m.in. informacje o uroczystościach związanych z nadaniem Leszkowi Kołakowskiemu tytułu Honorowego Obywatela Radomia (Anna Skubisz) oraz o zorganizowanej z tej okazji w WBP wystawie. Danuta Tomczyk przypomina zmarłą przed 35 laty zasłużoną dla miasta bibliotekarkę Florentynę Jakubczak, współorganizatorkę w r. 1922 Biblioteki Miejskiej. Jerzy Sekulski podaje wyniki konkursu na wspomnienie o Radomiu zorganizowanego w ramach tegorocznej, już XVII, Radomskiej Wiosny Literackiej. Refleksje na temat dziecka w bibliotece snuje Henryka Kędzierska, o skonstruowaniu, metodach jego przeprowadzania, wymagań, jakie powinny być spełnione, pisze Teresa Majdak, o opłatach regulaminowych w bibliotece — Jerzy Sekulski. Ponadto wykaz nowych nabytków, kronika (również bibliotek na terenie województwa).

Buletyn Informacyjno-Instrukcyjny WBP Kraków 1994 nr 2 — zawiera m.in. dość obszerną prezentację biblioteki w areście śledczym przy ul. Montelupich w Krakowie, typów lektur czytanych przez aresztantów oraz charakterystykę ich stosunku do książki i czytania (Piotr Paścieriak, Józef Szocki), kilka zestawień bibliograficznych sporządzonych w związku z wystawami: „Historia i tradycje kościuszkowskie w piśmiennictwie” (Halina Fleszar), „Jubileusz 700-lecia Bronowic” (Elżbieta Romaniowska), „Józef Bem i jego czasy” (Izabela Skrzyńska). Jest też informacja o wystawie — „Laureaci literackiej nagrody Nobla” przygotowanej przez Instytut Szwedzki, a sprowadzonej

przez Bibliotekę Dzielnicową Kraków-Podgórze (Janusz Żuk), o działającej od stycznia Śródmiejskiej Bibliotece Publicznej Krakowa (Krysztyna Philipp), sprawozdanie ZO SBP (Alina Misiowa). Zamieszczono listy członków (z adresami i telefonami) krakowskich oddziałów Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Autorów Polskich, Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich.

Pisarze polscy i obcy w programie nauczania początkowego — bardzo przydatną w bibliotekach pracujących z dziećmi bibliografię opracowaną przez B. Lewandowską opublikowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach. W obrębie klas zestawiono podstawowe źródła informacji o pisarzach i lekturach wymienionych w programie.

Spis prac magisterskich i dyplomowych dotyczących bibliotek i ośrodków INTE oraz czytelnictwa w Łodzi za lata 1950-1990 w opracowaniu Izabeli Nagórskiej i Danuty Nahornej ukazał się staraniem Zarządu Okręgu oraz Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Łódź-Polesie.

WBP w Radomiu z okazji nadania przez Radę Miejską (7 III) prof. Leszkowi Kołakowskiemu tytułu Honorowego Obywatela m. Radomia opublikowała poświęconą mu bibliografię podmiotowo-przedmiotową. Część podmiotowa (403 poz.) oprócz książek i artykułów uwzględniła wywiady, wypowiedzi, tłumaczenia, prace redakcyjne, część przedmiotowa (228 poz.) — również recenzje poszczególnych tytułów oraz prace dedykowane Kołakowskiemu. Uroczystości towarzyszyła zorganizowana przez Bibliotekę wystawa obrazująca związek rodziny Kołakowskich z Radomiem oraz dorobek pisarski i naukowy profesora w kraju i za granicą. Informację o wystawie zamieszczono w okolicznościowym druczku — *Leszek Kołakowski, filozof, pisarz, publicysta*.

Pióro Cię nie wypowie — tomik antologii poezji religijnej przysłała nam Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Rudzie. Tomik ukazał się pod jej patronatem z okazji tegorocznych, IV Noworudzkich Spotkań z Poezją (28 V). Gratulujemy, życzymy Noworudzkiemu Klubowi Literackiemu publikacji nr 15 i następnych.

Biblioteka Narodowa zaprezentowała w czerwcu ekspozycję wydawnictw bibliofilskich mediolańskiej firmy wydawniczej Vanni Scheiwillera, której książki Gustaw Herling Grudziński nazwał biżuterią edytorską. Wystawiono 130 egzemplarzy z kilku serii, w tym nie przeznaczone do sprzedaży, z oryginalną grafiką, oraz polonica drukowane od r. 1980 (Miłosz, Herbert, Szymborska). Przed kilku laty można było obejrzeć w Bibliotece Jagiellońskiej wspaniały dar Scheiwillera — 11 tomów serii Antica Madre ukazującej prapoczątki dzisiejszej Italii i jej powinowactwo z dziedzictwem kultur starożytnych.



75 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej — uroczystość 15 VI, podczas której zaprezentowano wystawę dorobku CBW w l. 1919-1994 oraz ekslibrisu wojskowego, połączona została z sesją naukową „Książka i bibliotekarstwo wojskowe”. Po otwarciu obrad przez płka Kazimierza Małęją, szefa Departamentu Stosunków Społecznych, referaty wygłosili: prof. dr Józef Galiński — *Książka na Zachodzie*, dr Stanisław Czajka — *Stan i perspektywy rozwoju bibliotekarstwa polskiego*, płk dr Marek Tarczyński — *Książka i biblioteki w życiu wojska*, płk dr Józef Skrzypiec — *Działalność wydawnicza wojska*, płk dr Kazimierz Łastawski, dyrektor CBW — *Dorobek i zamierzenia Centralnej Biblioteki Wojskowej*.

Przegląd systemów zautomatyzowanych w bibliotekach warszawskich — konferencja zorganizowana z inicjatywy Zarządu Okręgu Warszawskiego SBP w Centralnej Bibliotece Wojskowej (21-22 VI) stworzyła okazję do zaprezentowania stanu wprowadzania nowoczesnej techniki w poszczególnych placówkach. Odbył się też pokaz sprzętu komputerowego.

Biblioteki szkolne a publiczne w środowisku, ich teraźniejszość i przyszłość — temat ten był przedmiotem obrad 12. Sejmiku Bibliotekarskiego 25 V w Ilawie. Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli bibliotek szkolnych, publicznych, publiczno-szkolnych i pedagogicznych wysunięto wniosków, że zarówno biblioteki szkolne, jak i publiczne powinny pracować oddzielnie i samoistnie ze względu na różnice w pełnionych przez nie funkcjach: biblioteki publiczne służą celom rekreacyjnym, rozbudzają zainteresowania czytelnicze, artystyczne, wnoszą duży wkład w rozwój kulturalny dzieci i młodzieży, natomiast biblioteki szkolne pełnią funkcje edukacyjne, ich zadaniem jest kształcenie umiejętności korzystania ze źródeł informacji oraz czynne uczestnictwo w realizacji programu dydaktyczno-wychowawczego szkoły. Gwoli ścisłości dodajmy, że wśród uczestników obrad przeważającą większość stanowili przedstawiciele bibliotekarstwa szkolnego.

Wyższe Zawodowe Studia Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, działająca w ramach Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, uruchamia od października 1994 r. trzyletnie Wyższe Zawodowe Studia Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowo-Technicznej.

Egzaminy wstępne — ustne z języka polskiego (bez językoznawstwa) oraz historii (z wyłączeniem historii starożytnej) odbędą się 12 i 13 września (studia stacjonarne) oraz 15 i 16 września (studia zaoczne).

Podania o przyjęcie na studia należy składać do końca sierpnia 1994 r. Do podania trzeba dołączyć: świadectwo maturalne (oryginał), 4 fotografie, zaświadczenie o stanie zdrowia, dowód wpłaty 200 tys. zł (opłata egzaminacyjna). Kwotę tę należy wpłacić na konto Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; Bank Gdański S.A. I/O 308601-1296-130-3.

W/w papiery należy składać:

- 1) **na studia stacjonarne** w Dziale Dydaktyki UMK; ul. Gagarina 11, 87-100 Toruń, tel. 14-291 lub 14-236,
- 2) **na studia zaoczne** w sekretariacie Katedry Bibliotekoznawstwa; ul. Gagarina 13, 87-100 Toruń, tel. 14-480.

Studia zaoczne są płatne (ok. 2 mln zł za jeden semestr).

Blizsze informacje o w/w studiach można uzyskać w sekretariacie Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK

Koleżanki i Koledzy!

Są już do nabycia dwie nowe książki z naszej serii „Nauka — Dydaktyka — Praktyka”

AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Praktyczne aspekty

Jest ona owocem bardzo udanej konferencji na ten temat odbytej w Białymstoku w dniach 26—27—28 X 1993 r. Uczestnicy konferencji uznali, iż referaty i komunikaty tam wygłoszone mają bardzo dużą wartość praktyczną — dlatego Wydawnictwo nasze podjęło decyzję ich wydania by dotrzeć szybko i jak najszerszej do zainteresowanych tą problematyką. Książka zawiera:

- 7 referatów programowych,
- relacje z 9 WBP o problemach wprowadzenia automatyzacji do ich placówek,
- pełną ofertę Biblioteki Narodowej,
- oferty firm specjalizujących się w automatyzacji procesów bibliotecznych.

Bez przestudiowania tych propozycji i doświadczeń droga do automatyzacji będzie dłuższa, trudniejsza i kosztowniejsza.

BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Jest to pokłosie międzynarodowej konferencji w Szczecinie, na której skonfrontowano doświadczenia polskie z europejskimi i amerykańskimi. Czytelnik znajdzie tu przykłady działalności środowiskowej bibliotek polskich, lotewskich, węgierskich, niemieckich, austriackich, holenderskich, fińskich, brytyjskich i amerykańskich. Wszystkie teksty w języku polskim i angielskim. Ze względu na przemiany zachodzące w naszym kraju książka jest niezwykle aktualna!

184 strony, cena tylko 40 000 zł.

ZAMÓW TE KSIĄŻKI JUŻ DZIŚ!

wytnij, wyślij dnia
pieczęć instytucji

Zamówienie z dnia

Zamawiany następujące publikacje SBP:

Elżbieta Barbara Zyberl egz.

Informacja — edukacja egz.

Kartoteka wzorcowa języka KAB A egz.

Komputery w bibliotekach egz.

— Polska '94 egz.

Biblioteka i informacja egz.

w systemie edukacji egz.

Katarzyna Malenka egz.

Biblioteka — edukacja egz.

Barbara Sosnińska-Kalata egz.

Uniwersyteta Klasyfikacja egz.

Dziękuję — podziękuję egz.

Janek Wojciechowski egz.

Marketing w biblioteczności egz.

Małgorzata Nabołko egz.

Mikrokomputer w biblioteczności egz.

Automatyzacja bibliotek publicznych egz.

Biblioteka w społeczności lokalnej egz.

Adres zamawiającego

Należność uregulujemy po otrzymaniu przesyłki za załączonym pocztowym lub przelewem z naszego konta (niepotrzebne skreślić).
Jestelny — nie jesteśmy podatnikami VAT (niepotrzebne skreślić)

U W A G A !

Nowe książki dla doksztalcających się BIBLIOTEKARZY i STUDENTÓW wydziałów humanistycznych!

Ta seria „NAUKA — DYDAKTYKA — PRAKTYKA” jest dla Was!

Rozpoczęliśmy wydawanie serii we współpracy z wybitnymi autorami ze środowisk uniwersyteckich, którzy dają gwarancję wysokiego poziomu merytorycznego i praktycznej przydatności tej publikacji.

J u ż d o n a b y c i a :

1. BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI.

Cena 40 000 zł

Praca zbiorowa pod red. prof. Marcina Drzewieckiego. Książka zawiera rozprawy prof. Marii Dembowskiej, dr Danuty Koniecznej, dr Katarzyny Materskiej, dr hab. Joanny Papuzińskiej-Beksiak, dr Aleksandry Niemczykowej, dr Korduli Szczechury oraz dr Tomasza Kędziory. Jest to najobszerniejsze i najpełniejsze jak dotąd opracowanie tego problemu w polskiej literaturze.

2. Katarzyna Materska: BIBLIOTEKA — EDUKACJA. Cena 38 000 zł

Autorka przeanalizowała uczestnictwo młodzieży wśród czytelników bibliotek. Następnie zajęła się problematyką edukacji czytelniczej i informacyjnej, działalności oświatowej bibliotek, roli bibliotekarza oraz efektów jego pracy. Ostatni rozdział został poświęcony wykształceniu młodzieży i jej aspiracjom, szkolnictwu bibliotekarskiemu oraz oczekiwaniom czytelników.

3. Barbara Sosińska-Kalata: UNIWERSALNA KLASYFIKACJA DZIE- SIĘTNA — podręcznik. Cena 70 000 zł

Książka zawiera systematyczny wykład wiedzy o UKD począwszy od języków informacyjno-wyszukiwawczych poprzez historię UKD, strukturę, słownik, symbole główne, słownictwo pomocnicze, składnię aż do metodyki klasyfikowania za pomocą UKD. Dodatkowo w aneksie najnowsze tablice, znowelizowane przez Konsorejum ds. UKD z września 1992 r., dotąd w Polsce nie publikowane.

4. Jacek Wojciechowski: MARKETING W BIBLIOTECE. Cena 60 000 zł

Jest to długo oczekiwana, pierwsza w polskim piśmiennictwie praca na ten temat. Każdy bibliotekarz, który nie chce się zagubić w naszej trudnej rzeczywistości musi tę książkę przestudiować. Jest to także nieoceniona pomoc dla kształcących i doksztalcających się adeptów zawodu.

adresat

Biuro Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
ul. Konopczyńskiego 5/7
00-953 Warszawa

nadawca

Konkurs fotograficzny dla bibliotek temat: „Komputer w bibliotece”



Zdjęcia barwne lub
czarno-białe,
format dowolny,
pomysły dowolne.

Konieczna jest dobra jakość techniczna odbitek.
Termin nadsyłania prac do **15 października 1994 r.**
Prace prosimy wysłać na adres:

MOL Systemy informatyczne
Ul. Tatarczana 8B/6, 81-591 Gdynia.

Przyznane zostaną 3 nagrody główne:

I nagroda - *3 mln zł*,

II nagroda - *2 mln zł*,

III nagroda - *1 mln zł*,

oraz 3 wyróżnienia po *0.5 mln zł*.

Rozstrzygnięcie konkursu zostanie opublikowane na łamach
„Biblioteki w Szkole” i „Poradnika Bibliotekarza”
w numerach grudniowych.

Firma MOL zastrzega sobie prawo publikacji nagrodzonych prac.
Przysyłanych prac nie odsyłamy.

Życzymy dobrych pomysłów i dobrej zabawy.

poleca:

**POWSTANIE WARSZAWSKIE 1.08.-2.10.1944.
SŁUŻBY W WALCE**
pod red. R. Śreniawy-Szypiorskiego

Powstanie warszawskie. Służby w walce wyróżnia się ujęciem mniej znanych stron boju o Warszawę. Większość artykułów poświęcona jest łączności, informacji, propagandzie i dokumentacji bieżącej, służbie kobiet, ochronie ładu publicznego, duszparterstwu, harcerstwu i uzupełnia wiedzę o tych służbach nowymi nie znanymi dotąd danymi. Zamieszczono tu także dwa teksty źródłowe: relację o powstaniu napisaną w obozie jenieckim w listopadzie 1944 r. i broszurę *Bój Warszawy* z lata 1945 r. oraz fragmenty wywiadów z uczestnikami powstania, a także biogramy wybitniejszych dowódców. Wśród autorów spotykamy tak znaczące postacie, jak: Aleksander Gieysztor, Tomasz Strzembosz, Janusz Zawodny i wielu innych wybitnych historyków.

J. K. Zawodny
POWSTANIE WARSZAWSKIE
W WALCE I DYPLOMACJI

Wyd. 1, nauk.,
ark. wyd. 25, brosz.
ISBN 83-01-11572-6

Jest to historia powstania warszawskiego przedstawiona w kontekście ówczesnych międzynarodowych stosunków politycznych. Autor omawia przebieg walk i skutki decyzji o wybuchu powstania oraz reperkusje dyplomatyczne, analizuje postawy państw alianckich, ujawniając nieznanne fakty i dokumenty dotyczące całokształtu polityki aliantów zachodnich wobec Polski. Jedenaście lat pracy badawczej autora zaowocowało interesującym i niekonwencjonalnym dziełem (opartym na bogatym materiale archiwalnym, zebranym w Niemczech, USA, W. Brytanii, dokumentach Rządu Emigracyjnego oraz na wywiadach z działaczami politycznymi i przywódcami powstania), znanym już w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej.

Praca należy do serii książek przygotowywanych z okazji pięćdziesiątej rocznicy powstania warszawskiego.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN
ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA
Dział Sprzedaży: tel. (0-2) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

Zapraszamy do naszych księgarń promocyjnych
na terenie całego kraju, w których można kupić i zamówić
wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa oraz „ANEKS”-u